

My piszemy, że tutaj warto żyć...

Nr 30 (900)

24 lipca 2012 r.

Od 1990 r.

ISSN 1231-7691

2.50 zł (5% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl



Krotoszyn, Kobylin, Koźmin, Rozdrażew, Sulmierzyce, Zduny, Cieszków, Pogorzela

RZECZ OGŁASZA
**KONKURS
NA NAJFAJNIEJSZE
ZDJĘCIA
Z WAKACJI!**
PATRZ STRONA 27

ALKOHOL PRZYCZYNA POŻARU

Tylko szybka interwencja sąsiada pozwoliła uniknąć tragedii. W mieszkaniu bloku przy ul. Kobylińskiej w Krotoszynie wybuchł pożar. Lokatorzy w tym czasie spalili, zamroczeni alkoholem.



Mężczyzna miał 2,5 promila alkoholu, a kobieta – 1,6 prom.

Krotoszyn w czołówce

Krotoszyński magistrat zajął 27. miejsce w rankingu samorządów, które przeprowadziła redakcja Rzeczpospolitej. To według burmistrza zadowalający wynik. – Jesteśmy drudzy w Wielkopolsce, zaraz za Kórnikiem – mówi.

Dziennik Rzeczpospolita podzielił rywalizację na trzy kategorie. W pierwszej znalazły się miasta na prawach powiatu, w drugiej gminy miejskie oraz miejsko-wiejskie (w tej grupie znalazł się Krotoszyn), a w ostatniej gminy wiejskie. – To był niezależny konkurs, prowadzony tyl-

ko i wyłącznie przez ekspertów redakcji. Jest on organizowany już piętnasty rok – tłumaczy burmistrz Julian Jokś.

Ranking został przeprowadzony w dwóch etapach. W pierwszym redakcja analizowała samorządy pod względem zarządzania finansami

w latach 2008-2011. Brano pod uwagę m. in. dynamikę wzrostu wydatków majątkowych, zadłużenie samorządu w stosunku do dochodów oraz relację nakładów inwestycyjnych do przyrostu zadłużenia. Maksymalnie można było uzyskać 60 punktów.

Kobylin

Romowie okradli staruszkę

Trzech Cyganów bez skrupików okradło 91-latkę ze wsi pod Kobylinem. Złodziei próbowała zatrzymać jej wnuczka, ale mężczyźni przewrócili ją i uciekli. Policja poszukuje sprawców.

4

Sulmierzyce

Czołowe zderzenie osobówek

W wyniku czołowego zderzenia dwóch samochodów trzy osoby zostały przewiezione do szpitala. Kolidę spowodował kierowca z Milicza, który jechał zbyt szybko po mokrej jezdni.

4

Krotoszyn

Podwyżki w Mahle – duże zamieszanie

Pracownicy przedsiębiorstwa Mahle otrzymali ostatnio podwyżki. Wyniosły one 7 i 5 procent. Niektórzy twierdzą jednak, że podwyżki to fikcja, chociaż nie dostali jeszcze wypłat.

9

OGŁOSZENIA DROBNE

NOWY PUNKT W KOBYLINIE

Sklep z odzieżą

ul. Wolności 28

pn. – pt. 10⁰⁰ – 17⁰⁰

OGŁOSZENIA DROBNE

Zduny

Zdewastowali cmentarz

Cmentarz ewangelicki jest miejscem libacji alkoholowych młodzieży. Dochodzi tam nawet do aktów wandalizmu. Mieszkanka widziała chłopców, którzy wynosili stamtąd płytę nagrobną.

6

Rozdrażew

Co będzie w starym dworku?

Na ul. Parkowej stoi zaniedbany dworek. Dwa lata temu gmina sprzedała go lokalnemu przedsiębiorcy. Trwa jego remont. Czy powstanie tu hotel, czy też ośrodek szkoleniowy?

12

REKLAMA

ZAKŁAD OPTYCZNY

Twój czas na wzrok!

Masz problemy z ostrym widzeniem? Możemy Ci pomóc!

Przyjdź na badanie wzroku

przepracowane na najnowszym urządzeniu tego typu na świecie marki Carl Zeiss.

(Przy zakupie okularów – badanie GRATIS!)

Visus

KROTOSZYN
ul. Zdunowska 3

REJESTRACJA
tel. 694 170 188
lub osobiście na miejscu

KACZMAREK

auto-części i stacja kontroli pojazdów

Wymiana oleju GRATIS

akumulatory w super cenach

wymiana rozrządów krótkie terminy realizacji

SERWIS klimatyzacji

SPRZEDAŻ TŁUMIKI, KATALIZATORY

MONTAŻ HAKI HOLOWNICZE

CYNNNE: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰, ZDUNY, UL. ŁACNOWA 48, TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703

Alkohol przyczyną pożaru

Tylko szybka interwencja sąsiada pozwoliła uniknąć rozprzestrzenienia się pożaru, który wybuchł w poniedziałek w bloku przy ul. Kobylińskiej w Krotoszynie. Lokatorzy mieszkania w tym czasie spali, zamroczeni alkoholem.

Zdarzenie miało miejsce o godz. 13.30 w jednym z bloków przy ul. Kobylińskiej. Krotoszyńnianin, który wezwał straż pożarną, opowiada, że najpierw sam próbował się dostać do mieszkania sąsiada. – Dymilo się i śmierdziało od dłuższego czasu. Z początku myślałem, że ktoś przypalił obiad i otworzył drzwi na oścież, żeby wywietrzało. Ale potem się zorientowałem, że dymi się u sąsiada. Walilem w drzwi, ale nikt nie otwierał – opowiada mężczyzna. W końcu zaniepokojony zadzwonił po straż pożarną. Gdy na miejscu zjawili się służby ratunkowe, okazało się, że czterdziestokilkuletni lokator mieszkania, w którym wybuchł pożar, śpi w łóżku razem ze swoją konkubina. – Zapalił się garnek na kuchence – informuje komendant

Strazy Miejskiej Mariusz Przybył. – A osoby przebywające w tym czasie w mieszkaniu spały. Na szczęście leżały zaraz koło okna, które było uchylone, więc miały dostęp do świeżego powietrza – mówi, a sąsiad uszkodzonego dodaje: – W innym przypadku by już wyciągali pewnie trupy z mieszkania. Zadzusiliby się. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Strażacy obudzili lokatorów i wyprowadzili na zewnątrz.

Obydwoje byli nietrzeźwi. Mężczyzna wydmuchał 2,5 promila, a kobieta 1,6. – Lekarze po zbadaniu ich stwierdzili, że nie wymagają hospitalizacji – dodaje komendant. Poszkodowany zaraz po wyjściu z karetki był na tyle pijany, że wyzywał w kierunku stojących gapiów. – Co się ku... gapić? –



Strażakom w błyskawicznym tempie udało się zdusić ogień w zarodku

grzmiał rozeźlony. Jego sąsiad opowiada, że mężczyzna od dawna ma problem z alkoholem. – Od roku mieszka sam i jest coraz gorzej. Cały czas trze-

ba uważać, bo on może narazić cały blok na jakieś niebezpieczeństwo. Dziś się przecież prawie nas spalił – dodaje rozgoryczony. (aga)

SPRZEDAŻ OPAŁU

SKUP ZŁOMU

TRANSPORT TOWAROWY I HANDEL

Krotoszyn, ul. Zduńska 119
tel. 62 721 00 91
kom. 724 707 972, 603 136 831

	kalorie	1 tona
węgiel brunatny	11000	300 zł
miat węglowy	19000	490 zł
miat węglowy	23000	580 zł
miat węglowy	25000	620 zł
miat węglowy	26000	650 zł
węgiel kostka	31000	840 zł
węgiel orzech II	30000	770 zł
EKO-groszek	25500	760 zł
węgiel groszek	30000	730 zł

– usługi koparko-ładowarką –
– sprzedaż kruszywa –

DOWÓZ WŁASNYM TRANSPORTEM
NA TERENIE MIASTA GRATIS OD 0,5 T

REKLAMA

SGB Bank Spółdzielczy w Krotoszynie
Spółdzielcza Grupa Bankowa

Lokata z nagrodami

**Weź wolne,
niech pracują
pieniądze**

6x Renault

x 4 Nagrody gwarantowane
w BS Krotoszyn

Okres przechowywania wkładu - 6 m-cy
Oprocentowanie rachunku

5,25 % * w stosunku rocznym (stałe)

Promocja (sprzedaż) lokaty „SGB” – trwa: od 23 LIPCA 2012 r. do 12 PAŹDZIERNIKA 2012 r.

Bank Spółdzielczy w Krotoszynie
Krotoszyn, ul. Piastowska 14
tel. 62 725 32 78
pon. – pt. 8.00 – 17.00
bankomat 24h

Oddziały Banku:
KOBYLIN, al. Powstańców Wlkp. 39, tel. 65 548 21 58, pon.-pt. 8.00-16.00 | bankomat 24h
ZDUNY, Rynek 19, tel. 62 721 51 16, pon.-pt. 8.15-15.30 | bankomat 24h
SULMIERZYCE, al. Klonowicza 13, tel. 62 722 32 14, pon.-pt. 8.15-15.30 | bankomat 24h

File Banku:
KROTOSZYN, os. Korczaka 3, tel. 62 722 79 50, pon.-pt. 8.15-16.00 | bankomat 24h
KROTOSZYN, ul. Szosa Benicka 20, tel. 62 722 61 83, pon.-pt. 8.15-16.00 | bankomat 24h

SALON
NOWYCH SAMOCHODÓW FIAT
Sprzedaż samochodów nowych FIAT i używanych

SERWIS
MECHANICZNY
BLACHARSKO-LAKIERNICZY
Przeglądy i naprawy gwarancyjne FIAT, pogwarancyjne wszystkich marek

SPRZEDAŻ
CZĘŚCI ZAMIENNYCH
Sprzedaż części zamiennych i akcesoriów FIAT

STACJA
KONTROLI POJAZDÓW
Stacja Kontroli Pojazdów o DMC do 3,5 t.

Obsługa klimatyzacji
Zgłaszanie oraz likwidacja szkód komunikacyjnych- rozliczenia bezgotówkowe
Całodobowa pomoc drogowa 604 155 055

Auto rok zał. 1982
Dutkiewicz

SERVICE

63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 225
tel. 62 747 37 55

Krwiodawcy koło fary

29 lipca oddział Polskiego Czerwonego Krzyża i Rejonowa Rada Honorowych Dawców Krwi organizują w Krotoszynie akcję poboru krwi. Odbędzie się ona przy kościele pw. św. Jana Chrzciciela (fara) w niedzielę 29 lipca w godz. od 9.30 do 13.30.

Akcja odbywa się już po raz szósty dzięki wsparciu Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego. Europejska Sidonia Jędrzejewska natomiast funduje główną nagrodę dla honorowych krwiodawców, którą będzie wyjazd do Europarlamentu. (popi)

Porównaj ceny paliw

	Pb 95	Pb 98	ON	LPG
--	-------	-------	----	-----

Benice, Okrężna 20	5,57 zł	-	5,47 zł	-
Jarocin, Wojska Polskiego 32	5,55 zł	5,65 zł	5,46 zł	2,79 zł
Krotoszyn, ul. Tartaczna	5,57 zł	5,67 zł	5,47 zł	-
Krotoszyn, ul. Magazynowa	5,69 zł	-	5,65 zł	2,73 zł
Krotoszyn, ul. Kozmińska 60	5,74 zł	5,95 zł	5,65 zł	2,89 zł
Krotoszyn, ul. Chwaliszewska	5,60 zł	-	5,47 zł	2,89 zł
Milicz, ul. Poprzeczna 6	5,63 zł	5,89 zł	5,59 zł	2,89 zł
Ostrów, ul. Krotoszyńska 179	5,69 zł	5,85 zł	5,59 zł	2,85 zł

Krotoszyn w czołówce

Dokończenie ze s. 1

Na tej podstawie *Rzeczpospolita* dokonała wyboru 564 samorządów (64 w grupie miast na prawach powiatu, 250 gmin miejskich i miejsko-wiejskich oraz 250 gmin wiejskich), które zakwalifikowały się do kolejnego etapu. Polegał on na udzieleniu odpowiedzi na 16 pytań, dotyczących m.in. liczby złożonych wniosków o dofinansowania, wyników testu szóstoklasistów, liczby nowych podmiotów gospodarczych czy współpracy z jednostkami pomocniczymi. Tu samorzady mogły uzyskać maksymalnie 40 punktów.

Po zakończeniu obydwu etapów redakcja ogłosiła wyniki, zgodnie z którymi krotoszyński samorząd zajął 27. miejsce w kategorii gmin miejskich i miejsko-wiejskich. To według wóldarza wielkie wyróżnienie. Na terenie Wielkopolski nasz samorząd zajął drugą pozycję, zaraz za Kórnikiem. W ogólnej klasyfikacji zwyciężył jednak Kołobrzeg. W grupie miast na prawach powiatu pierwszy był Gdańsk, a w grupie gmin

wiejskich najlepszą okazała się Stepnica i to już drugi raz z rzędu.

Za przyznanie wyróżnienia gmina nie otrzymała co prawda żadnych materialnych zysków, jednak według wóldarza wysoka pozycja w rankingu pozwoli uzyskać jej odpowiednią pozycję na rynku. – *Jesteśmy dumni z tego wyróżnienia. To na pewno podniesie naszą pewność siebie* – wypowiada się. – *A ponadto wielu prywatnych przedsiębiorców zwraca uwagę na takie rankingi. To dla nas duży argument, przemawiający za tym, żeby w gminę inwestowali* – stwierdził, za przykład podając koncern *Lidl Polska*, który kilka lat temu otworzył jeden ze swoich supermarketów w Krotoszynie. – *Im bardziej na tym zależało. Kiedy zapytaliśmy się, dlaczego tak upierają się przy tej inwestycji, odparli, że zrobili analizę tego terenu i wyszło im, że Krotoszyn jest dobrze rozwijającym się miastem i oni tu będą mogli zarobić* – mówi. – *Firmy wiedzą więc o tych rankingach i liczą się z nimi.*

Agnieszka Marciniak



Certyfikat z rąk Jerzego Buzka odebrał naczelnik wydziału promocji Jacek Kępa

20 lat z Wami!



zecz
KROTOSZYŃSKA

W naszym konkursie można wygrać darmowe tankowanie paliwa za 50 zł na stacji Moya w Krotoszynie. Każda osoba, która odbierze z redakcji *Rzecz* naszą nową naklejkę i przyklei ją na tylnej szybie swojego samochodu, będzie miała szansę na wygraną. Szczęśliwego właściciela tego auta zapraszamy w najbliższy piątek po odbiór kuponu.

(red.)

Jedna z tych rzeczy...

Ukazał się dziewięćsetny numer *Rzeczy*, a zdjęcie, które zamieszczamy obok, zostało zrobione w listopadzie 2000 roku. Nasz tygodnik, dziesięcioletni wówczas, miał na liczniku wydań cyfrę: 300. Zestawienie tych dwu faktów to metaforyczny obraz tego, co w naszej pracy jest najważniejsze. Opisywanie doraźności z ciągłym pamiętaniem o tym, skąd przyszliśmy i kim jesteśmy.

Jesteśmy zespołem – można powiedzieć – dwupokoleniowym o ustalonym kregosłupie. W *Rzeczy* jest i stałość, i rotacja. Z jednej ci, którzy z gazetą byli od początku: Roma Hyszko, Mirka Urbaniak, niżej podpisany. Tuż obok – przypominający nieco zdaniem naszej Weroniki (najmłodszy narybek) Charlie Chaplina – Mirek Gabrysiak. Brakuje tylko obecnego naczelnika *Rzeczy*, Sebastiana Pośpiecha, ale tylko dlatego, że ktoś tę fotkę musiał zrobić. A między nami ci, którzy dzielili trud wydawania tygodnika jakby króćcy, i potem odeszli: Iza Bartoś, Dorota Ku-

kiolczyńska i Marcin Pawlik.

Do kompletu średniej starszyny wkiótce doszedł Artur Paterek i tenże zespół z pewnymi modyfikacjami nadal walczy z rzeczywistością, która nie zawsze daje się opisać tak, jakbyśmy tego chcieli. Z jakimi modyfikacjami? Po pierwsze Roma, którą ucieszył tak niedawno szal z zawodowej wolności, przyleciała na siebie adiuśtację tekstów, czyli jest. Po drugie Mirek, który całkiem niedawno odszedł do innej pracy, ale duch jego – jak mówią dziewczyny – stale przebywa w pakietach redakcji. Po trzecie Paweł Płocienniczak, który doszedł do nas dwa lata temu, taki nie najstarszy, ale i nie najmłodszy – w sam raz fotoreporter (którego nie mieliśmy), dziennikarz i duch niespokojny.

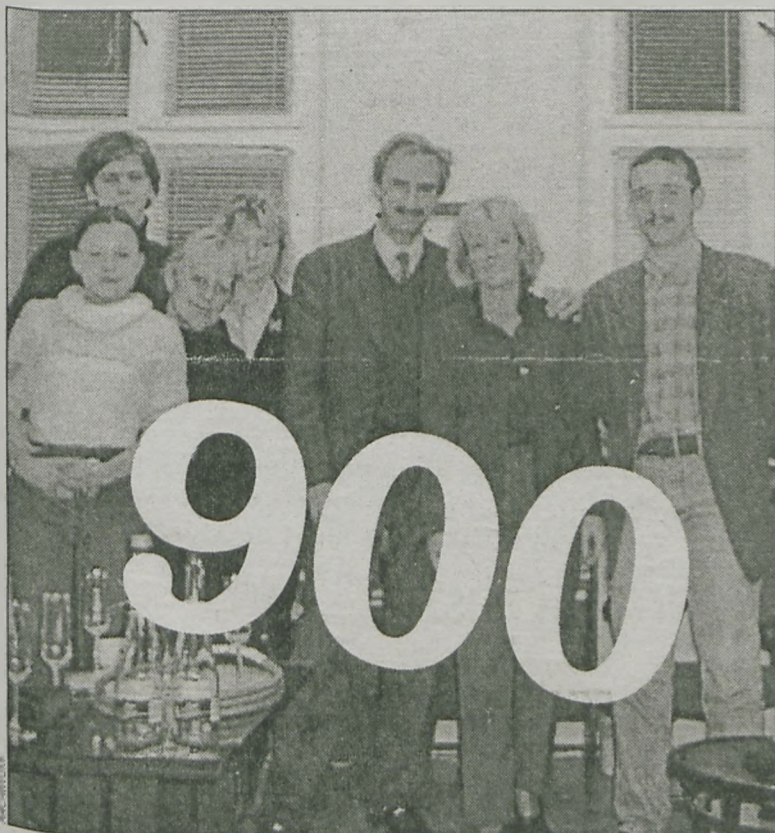
Ale *Rzecz* nr 900 to także, a może przede wszystkim młodzi: i ci na co dzień, w redakcji (Agnieszka i Marcin), i ci współpracujący z nami. Jest ich немало, o wiele więcej niż kiedykolwiek. Co nam, ludziom statecznym, daje poczucie, że nie wszystko za nami, choć

z drugiej strony mówienie z nimi jednym głosem wcale łatwe nie jest. Ale kto powiedział, że będzie łatwo?

Rzeczywistość jest dla nas jak studnia i dlatego – w każdym wydaniu *Rzeczy* – tradycji poświęcamy dwie kolumny. Historia bliska i ta najstarsza, problemy wiary rozumiane jako osnowa naszego czelowieczeństwa i wytyczony szlak ku przyszłości. Jeśli nawet nie wszyscy takie patrzenie akceptują, to na pewno zestawiane w *Rzeczy* treści zmuszają ich do myślenia i trudnych poszukiwań. Mania tego świadomość, a nawet pewność.

Jedyną co nas razi i z czym nie umiemy sobie poradzić, to komercyjność naszych okładek, które są pełne lez i krwi. Ten twardy dyktat większości Czytelników, który dodatkowo pogłębia konkurowanie z innymi tygodnikami, staramy się zrównoważyć pogłębianym opisem i komentarzem wewnątrz każdego wydania. I wierzymy, że Państwo to rozumiecie...

Janusz Urbaniak



Rok 2000. Dorota Kukiolczyńska, Marcin Pawlik, Roma Hyszko, Iza Bartoś, Janusz i Mirka Urbaniakowie, Mirek Gabrysiak

Policja nie może przesłuchać Mańka

Policja jeszcze nie przesłuchała 46-letniego Mariusza K. (ksywa Maniek) z Krotoszyna. Nadal nie pozwalają na to lekarze. Kierowca skody octavi uczestniczył w wypadku drogowym w Ligocie (gm. Raszków), gdzie doszło do zderzenia z ciągnikiem rolniczym.

W wyniku zderzenia auta z traktorem 46-latek doznał ciężkich urazów wielonarządowych. Przeszedł operację. Przebywał na oddziale anestezjologii i intensywnej terapii szpitala w Ostrowie, a potem przewieziono go do placówki medycznej w Kaliszu. Jego stan jest stabil-

ny. – Lekarze cały czas nie pozwalają na przesłuchanie mężczyzny. Być może czynności te zostaną wykonane w tym tygodniu – mówi Artur Kurczaba, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ostrowie Wlkp. Ostrowska policja nie wie jeszcze, czy kierowca skody był trzeźwy. – Czekamy na wyniki badań. Wyśleliśmy próbkę do laboratorium zewnętrznego, bo własnego nie posiadamy – tłumaczy funkcjonariusz. Policja bada okoliczności, w jakich doszło do zderzenia pojazdów. Dokładna przyczyna nie jest znana. – Materiał dowodowy został wysłany do biegłego sądowego. Opinia ta rozstrzygnie, jak doszło do zderzenia i co było jego powodem – dodaje A. Kurczaba.

(popi)

Włamał się do sąsiadów, gdy byli na grzybach

Policjanci z Krotoszyna zatrzymali 43-letniego mężczyznę, który okradł sąsiadów, gdy ci byli na grzybach. Jego łupem padło m.in. 710 zł w gotówce. Włamując się i kradnąc, działał on w warunkach recydywy, a zatem zostanie surowiej ukarany.

W piątek, 13 lipca, tuż przed godz. 14.00, dyżurny krotoszyńskiej komendy policji otrzymał telefoniczne zgłoszenie o włamaniu do mieszkania. Skradziono podczas niego 710 zł oraz dowód osobisty, kartę bankomatową i portfel. – Przystępstwo miało miejsce na terenie jednej z wiosek gminy Krotoszyn. Poszkodowani w tym czasie zbierali grzyby w lesie – mówi Piotr Szczepaniak z Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie.

Dzielnicowi, którzy przyjechali, by zbadać sprawę po roznowie z pokrzywdzonymi, poszli do okolicznych sklepów. W pierwszym z nich dowiedzieli się, który z mieszkańców miejscowości w tym dniu oddał dług. W drugim sprzedawczyni i klienci

wskazali mężczyznę stawiającego kolegom alkohol. – Był on dobrze znany naszym mundurowym. Po godzinie od zgłoszenia dzielnicowi zatrzymali 43-letniego mieszkańca gminy Krotoszyn – wyjaśnia policjant. Ponieważ mężczyzna był pijany, to noc musiał spędzić w policyjnym areszcie. 14 lipca, gdy wytrzeźwiał, przyznał się do kradzieży z włamaniem do mieszkania swoich sąsiadów. Funkcjonariusze odzyskali portfel wraz z dowodem osobistym i kartą bankomatową.

Warto wspomnieć, że 43-latek, włamując się i kradnąc, działał w warunkach recydywy, co zwiększa odpowiedzialność karną za popełnione przestępstwo.

(popi)

Kradli rury i sprzedawali na złomowisku

Kryminalni z Krotoszyna zatrzymali dwóch złodziei. Mężczyźni ukradli w jednym z zakładów w Krotoszynie metalowe rolki od taśmociągu. Ponadto jednemu z nich udowodniono jeszcze dwie kradzieże.

W piątek, 13 lipca, o godz. 13.00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie został powiadomiony o tym, że po terenie jednego z przedsiębiorstw w mieście chodzą podejrzane osoby. Na miejsce wysłano funkcjonariuszy z wydziału kryminalnego. Na ulicy w pobliżu rzeczonoego zakładu zatrzymali dwóch mężczyzn. – Okazali się nimi 41-letni mieszkaniec Krotoszyna i 23-latek bez stałego miejsca zamieszkania. W czasie penetracji terenu przylegającego do zakładu policjanci znaleźli w krzakach zło-

dzieski łup. Były to rolki metalowe od taśmociągu – informuje nadkom. Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy KPP w Krotoszynie. Wartość mienia oszacowano na 300 zł. – Złodziejski duet w czasie rozmów z policjantami przyznał się do czynu – dodaje rzecznik policji.

Ponadto funkcjonariusze udowodnili 23-latkowi dwie kradzieże, których dokonał wcześniej na terenie tej samej firmy. W pierwszym przypadku były to także rolki metalowe. Ich wartość wyceniono na 480 zł. Za drugim razem natomiast wyniósł cztery żeliwne rury spustowe do wody o wartości 2 tys. 208 zł. – Skradzione przedmioty sprzedawał w punkcie skupu złomu – mówi W. Szał.

14 lipca mężczyznom przedstawiono zarzuty kradzieży. Grozi im za to nawet do 5 lat więzienia.

(popi)

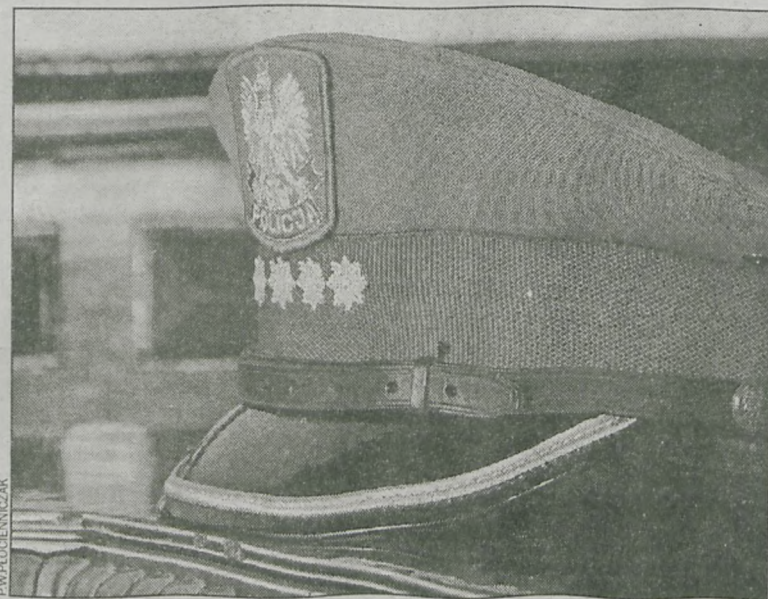
Kobylin

Okradli starszą panią

Trzej mężczyźni narodowości romskiej w bezczelny sposób okradli 91-latkę ze wsi pod Kobylinem. Gdy jej wnuczka zorientowała się, co się dzieje, ruszyła za nimi, lecz została odepchnięta.

11 lipca przed południem na podwórzu posesji we wsi w gminie Kobylin pojawiło się dwóch mężczyzn narodowości romskiej. Wysłała do nich 91-latka. – Jeden z mężczyzn chciał kupić miód. Poprosił też o nalanie do butelki wody z cukrem. Twierdził, że w samotności mają małe dziecko – relacjonuje rzecznik krotoszyńskiej policji, Włodzimierz Szał.

Po chwili obcokrajowiec udał się do drugiego domu na terenie tej samej posesji. Mieszka w nim 91-letnia kobieta, babcia wspomnianej 91-latki. – W tym czasie drugi z przyjezdnych zagadywał nastolatkę – opowiada policjant. Pierwszy z mężczyzn był w kuchni ze starszką. Nalewał sobie wodę do butelki. Gdy zjawił się drugi, zaproponowali kobiecie kupno kurтки i płaszcza. Pokazywali je tak, aby zasłonić wejście do pokoju. – W pewnym momencie 91-latka zauważyła, że ktoś przemyka za tą „kotarą”, ale już w kierunku drzwi wyjściowych. Był to trzeci mężczyzna, który niepostrzeżenie dostał się do domu – wyjaśnia policjant. Dziewczyna ruszyła za nim. Zaczęła wypytwać, co robił w mieszkaniu. Wtedy dwaj pozostali Romowie odepchnęli ją tak, że przewróciła się. – Mężczyźni zaczęli uciekać. Wskoczyli do samochodu, w którym czekał kierowca, i odjechali – opowiada W. Szał.



PIOTR SZCZEPANIAK

Kobieta zadzwoniła na policję. Wróciła do mieszkania babci, gdzie stwierdziła, że z szafy w pokoju zginęły pieniądze. Niestety, sprawcy zdążyli uciec. Kobieta opisała policjantom ich wygląd, ale dosyć pobieżnie. Mieli mniej więcej od 35 do 50 lat. – Prawdopodobnie przyjechali białym lub jasnym oplem omegą. 91-latka podała nam numery rejestracyjne, ale nie była ich pewna. Okazały się nieprecyzyjne – mówi W. Szał. Policja nie mogła więc ustalić właściciela pojazdu.

Kolejny raz apelujemy o niewpuszczanie do domów obcych osób. Oszu-

ści często pojawiają się we wsiach. – Przeważnie do południa lub o takiej porze, gdy ludzie w sile wieku są w pracy lub w polu. Wiedzą, że wtedy w mieszkaniach pozostają raczej tylko starsze osoby, które łatwo nabrać, oszukać, okraść – podkreśla nadkom. Szał. Dlatego należy zachować ostrożność. – Pamiętajmy, że oszuści często starają się wzbudzić nasze zaufanie, są grzeczni, dobrze ubrani. Jeśli zauważymy kręcące się wokół domostw obce osoby, poinformujmy policję, dzwoniąc pod nr tel. 997.

(popi)

Sulmierzyce

Auta zderzyły się czołowo

W miniony wtorek doszło do czołowego zderzenia dwóch osobówek. Trzy osoby zostały przewiezione do szpitala. Winnym spowodowania kolizji okazał się kierowca z Milicza.

Do kolizji doszło wczesnym rankiem 17 lipca na ul. Powstańców Wlkp. Mieszkaniec Milicza, jadący seatem cordobą, nie dostosował prędkości do panujących warunków atmosferycznych i wpadł w poślizg. Po chwili zje-

chał na lewy pas jezdni i zderzył się czołowo z jadącą w ww golfie mieszkanką Sulmierzyc. – W aucie tej pani „wyszły” obydwie poduszki powietrzne – komentuje naoczny świadek. W aucie oprócz kierowcy znajdował się

jeszcze jeden pasażer. W wyniku zdarzenia wszyscy trzej zostali poszkodowani. – Strażacy dwóm osobom udzielili pierwszej pomocy polegającej na założeniu kołnierzy ortopedycznych, zabezpieczeniu przed utratą ciepła oraz wsparciu psychicznym – powiedział rzecznik prasowy komendy zawodowej straży pożarnej w Krotoszynie, Tomasz Niciejewski.

Karetka pogotowia przewiozła uczestników kolizji do szpitala. Życiu żadnemu z nich nie zagraża jednak niebezpieczeństwo. Naoczny świadek dodaje: – Przyjechały dwie karetki na miejsce i zabrano poszkodowanych, ale chyba te osoby są w dobrym stanie – mówi. Jak informuje rzecznik prasowy policji nadkom. Włodzimierz Szał, uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Sprawca został ukarany 300-złotowym mandatem.

(aga)



Kierowca seata wpadł w poślizg, po czym zderzył się z golfem

Chcieli zabrać worki z paszą

Tuż po północy w piątek, 20 lipca br. pracownik firmy B-M w Zdunach udaremnił kradzież worków z paszą. Dzięki jego zgłoszeniu policja zatrzymała trzech mężczyzn.

– Z relacji zgłaszającego wynikało, że przejeżdżając obok zakładu w którym pracuje zauważył przy płocie krę-

cące się osoby i worki z paszą – mówi Piotr Szczepaniak z policji w Krotoszynie. Patrol policji szybko zatrzymał trzech złodziei. Okazali się nimi dwaj mieszkańcy gminy Kobylin w wieku 22 i 24 lat oraz 22-letni mieszkaniec powiatu milickiego. Mieli oni przygotowane do zabrania 11 worków z mie-

szanką paszową. Wartość towaru oszacowano na 1 tys. 62 zł. Mężczyźni noc spędzili w policyjnym areszcie. – Rano policjanci udowodnili im usiłowanie kradzieży i przedstawili zarzuty. Grozi im teraz do 5 lat więzienia – informuje P. Szczepniak.

(mac)

Gzik dla dzieci. W minionym tygodniu odbyła się druga edycja warsztatów kulturalnych. W zajęciach wzięli udział młodzi koźminianie w wieku 9 – 12 lat. Wcześniej Gminny Zespół Instytucji Kultury przygotował warsztaty dla młodszych dzieci.

Więcej na s. 18

Doposzą światlice

Gmina Koźmin Wlkp. pozyskała prawie 47 tys. zł w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007 – 2013 na doposażenie świetlic wiejskich w Mokronosie i Wrotkowie oraz ośrodka kulturalno-rekreacyjnego w Starej Obrze.

Na początku lipca burmistrz Maciej Bratborski i skarbnik Andrzej Serrek podpisali w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego odpowiednią umowę. Wnioski o dofinansowanie przedsięwzięć gmina Koźmin złożyła w styczniu, podczas naboru ogłoszonego przez Lo-

kalną Grupę Działania Wielkopolska z Wymaganiem. Przeszły one pomyślnie weryfikację LGD i Urzędu Marszałkowskiego. W ramach projektu *Doposażenie świetlic wiejskich w miejscowościach Mokronos i Wrotków oraz ośrodka kulturalno-rekreacyjnego w Starej Obrze* zostanie zakupione wyposażenie kuchni i sal, zgodnie z zapotrzebowaniem przedstawionym przez rady sołeckie. – *Świetlica w Mokronosie dostanie krzesła i blaty na stoły; uzupełnimy również zastawę kuchenną* – mówi Andrzej Baran, sołtys tej wsi. (lili)

Jedynka sportem stoi

29 czerwca w Szkole Podstawowej Nr 1 w Koźminie Wlkp. podsumowano miniony sezon sportowy.

Na zakończenie roku szkolnego Uczniowski Klub Sportowy *Jedynka* przyznał 66 medali dla wyróżniających się zawodniczek i zawodników. Wybrano również najlepszą sportsmenkę i sportsmena *Jedynki*, którymi zostali: Weronika Marecka i Mikołaj Szulc.

Klub sportowy działa od 2004 r., a jego celem jest upowszechnianie i popieranie wszystkich form kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży. W *Jedynce* aktywnie działają sekcje

piłki nożnej, ręcznej i unihokeja.

Niewątpliwym sukcesem klubu w minionym sezonie była organizacja kwietniowego Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Ręcznej dziewcząt i chłopców *O Puchar Jedynki*. W turnieju uczestniczyło 10 drużyn z Kalisza, Lubina, Mokronosa, Nowych Skalmierzyc, Ostrowa Wlkp. i Koźmina, czyli aż 135 dzieci. Także w marcu zorganizowano dużą imprezę, czyli mistrzostwa rejonu kaliskiego w unihokeju szkół podstawowych w ramach Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży. Uczestniczyło w nich 140 dzieci z 14 szkół podstawowych. (lili)

Warto być dobrym

I Liccum Ogólnokształcące im. Powstańców Wielkopolskich w Koźminie Wlkp. razem z 1500 innymi placówkami z całej Polski brało udział w akcji *Warto być dobrym*.

Miała ona na celu promowanie pozytywnych wzorców postaw wśród dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych, ponadgimnazjalnych i gimnazjów, a także zwiększenie zainteresowania wolontariatem jako drogą do samorealizacji. Organizatorem tej największej kampanii dobra w Polsce jest stowarzyszenie *Przyjazna Szkoła*, a patronuje jej minister edukacji narodowej i UNESCO.

Uczniowie rywalizowali w trzech kategoriach: *Pomoc drugiemu człowiekowi*, *Zaangażowanie w środowisko klasy*, *szkoły i społeczności lokalnej* oraz *Działania na rzecz praw człowieka i ochrony środowiska*. Działania mogły być podejmowane w szkole i poza nią,

samodzielnie bądź we współpracy z innymi. Uczestnicy z każdej placówki walczyli według tych samych zasad i o takie same nagrody, czyli markowe rowery. Rower trafił do koźmińskiego LO już wcześniej i wraz z banerem akcji wisiał na szkolnym korytarzu w widocznym miejscu, aby motywować młodzież do dobrych działań. Pod koniec roku licealiści pod okiem wychowawców wybierali w każdej klasie ucznia, który ich zdaniem okazał się najlepszy. Wszyscy laureaci wzięli udział w losowaniu roweru. Szkoła otrzymała również multimedialny pakiet edukacyjny *Akademia Umysłu 2*, który znajduje się w bibliotece.

10 najaktywniejszych w czynieniu dobra szkół otrzyma jesienią granty po 10 000 zł na użyteczny całej społeczności lokalnej cel, który wybiorą uczniowie. (lili)

Wyplatali koszyczki

W czerwcu w Gminnym Zespole Instytucji Kultury odbył się kurs wyplatania koszyków, prowadzony przez Rafała Marciniaka. Uczestnicy zajęć mogli zapoznać się z tajnikami jego kunsztu, a wykonane wyroby spożytkować wedle potrzeb.

Kiedyś każdy gospodarz umiał wy-

konać samodzielnie przedmioty przydatne w gospodarstwie rolnym, takie jak np. wiklinowy koszyk. Dziś jest to rzadko spotykane, zamiast koszy przy zbieraniu ziemniaków używa się plastikowych wiader. Bardzo możliwe, że wiklinowy kurs w Koźminie będzie miał drugą edycję. (lili)



W tzw. małym szpitalu pani Elżbieta mieszka wraz z mężem i synem

Odbudowują swoje życie

Trzy tygodnie temu pożar w kamienicy przy ul. Wiatrolika doszczętnie strawił mieszkanie państwa Garlińskich. Rodzina nagle została bez dachu nad głową. Z pomocą ludzi, rodziny, przyjaciół i samorządu stara się z powrotem stanąć na nogi.

Pożar pojawił się niespodziewanie. Elżbieta Garlińska w jednej chwili przekomarzała się ze swoją wnuczką, czy kupić jej słodycze, a w drugiej stała przed budynkiem, patząc, jak ogień bucha przez jej okna. Plomienie strawiły mieszkanie w ciągu zaledwie kilkunastu minut. Garlińscy stracili wszystko.

Najgorsze pierwsze dni

W ciągu minionych trzech tygodni Elżbieta Garlińska zmierniała. Powoli oswaja się z sytuacją. – *Wszystko wraca do mnie tylko w chwilach, kiedy jestem w mieszkaniu. Trzeba przecież stamtąd powynosić spalone rzeczy* – mówi. Najtrudniejsze do przetrwania były pierwsze dni: – *Od wtorku do niedzieli nie przespałam ani jednej nocy. Z nerwów. Najtrudniej było mi jednak poinformować męża o pożarze. W dniu, kiedy mieszkanie spłonęło,*

był w delegacji. – *Nie wiedziałam, jak mam mu powiedzieć, że wszystko straciliśmy. Tego dnia dzwonił do mnie i pytał, co u nas i jaką mamy pogodę...* – opowiada kobieta przez ściśnięte gardło.

Ludzie przyszli z pomocą

Trzy tygodnie po pożarze pani Elżbieta potrafi się już uśmiechać. – *Może kiedyś przyjdzie taki dzień, kiedy będę mogła śmiać się z tej całej sytuacji* – zastanawia się. Wydaje się pogodzona z tym, co ją spotkało. Ludzie przybyli z pomocą. Dwa tygodnie temu w *Rzecz* ogłosiliśmy apel o pomoc dla pogorzalców. Dzięki niemu do pani Elżbiety zgłosiło się wiele życzliwych osób. – *Nigdy bym się tego nie spodziewała. Wydawałoby się, że w dzisiejszych czasach ludzie nie przejmują się losem drugiej osoby. A okazało się, że jest odwrotnie. Pomogła nie tylko rodzina i przyjaciele, ale też wielu ludzi, których dotąd nie znałam* – mówi koźminianka. Garlińscy mają obecnie dwa tapczany, pralkę, szafki kuchenne, maszynkę do chleba, garnki i ubrania. Wszystko od darczyńców. – *Kiedy stracisz cały swój dobytek, każda, nawet najmniejsza pomoc, jest na wagę złota. Nie wiem, jak mam dziękować tym wszystkim ludziom. Nigdy dotąd nie spotkałam się z taką serdecznością.*

Gdy przychodzili do mnie, płakałam i cieszyłam się na zmianę – wspomina kobieta. Błyskawiczną pomoc rodzina otrzymała również od gminy. Została tymczasowo zakwaterowana w budynku po tzw. małym szpitalu przy ul. Stęszewskiego. A opieka społeczna wypłaciła 3 tys. na zakup środków do życia. – *Dzięki temu mogłam kąpać wszystkie te drobiazgi, które wydają się nieważne na co dzień, ale bez których nie można funkcjonować; na przykład bieliznę, środki czystości, jedzenie. Burmistrzowi również chcę podziękować za pomoc.*

Czekają na remont

Mieszkanie, w którym dotychczas mieszkali Garlińscy, jest własnością gminy. To ona będzie je remontować. Wiceburmistrz Koźmina Jarosław Ratajczak informuje, że magistrat dysponuje już ekspertyzą stanu technicznego budynku: – *Dokument wskazał, co musimy zrobić, by przywrócić ten lokal do użytku. W tej chwili jesteśmy na etapie opracowywania projektu, potem będzie potrzebne pozwolenie na budowę. Dopiero po jego uzyskaniu przystąpimy do remontu. Magistrat planuje zakończyć prace przed zimą. Koszt inwestycji oszacowano wstępnie na ponad 100 tys. zł.*

Agnieszka Marciniak

Nie będzie zmiany dyrektora szkoły

Dyrektorem Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy w Koźminie Wlkp. nadal pozostanie Arkadiusz Zmysłony. Tylko jedna oferta wpłynęła na ogłoszony przez gminę konkurs, a złożył ją kierujący placówką do tej pory.

Według procedury komisja konkursowa sprawdza, czy kandydaci (w

tych przypadkach tylko jeden) spełniają konieczne wymagania, a po rozmowie z nimi wybiera najlepszego. Ocenie podlegają w szczególności przedłożona koncepcja funkcjonowania i rozwoju szkoły oraz odpowiedzi na pytania, które może zadawać każdy z członków komisji. Pytania odnoszą się najczęściej do różnych aspektów

pracy szkoły i jej współdziałania z otoczeniem.

W komisji pracowali przedstawiciele rady rodziców, grona pedagogicznego, samorządu lokalnego i Wielkopolskiego Kuratorium Oświaty (Delegatura w Kaliszu). Arkadiusz Zmysłony został oceniony pozytywnie. (lili)

Marcin Szyndrowski. Tel. 782 722 685

Most na ukończeniu

Na rzece Radęca w Smolicach (gm. Kobylin) trwają prace wykończeniowe związane z przebudową mostu, który umożliwi rolnikom dojazd do pobliskich pól i łąk. Koszt inwestycji zamknie się w kwocie 249 tysięcy 994 złote.

Inwestorem zadania jest gmina Kobylin, która chce zakończyć prace do 31 lipca. Obecnie drewniany most został wyłączony z eksploatacji ze względu na stan techniczny, który uniemożliwiał przejazd przez niego samochodów. Wciąż trwa całkowita moderni-

zacja, która polegała m. in. na robotach przygotowawczych, odwodnieniu korpusu drogowego, podbudowie terenu, nawierzchni, elementów ulic, fundamentowaniu, zbrojeniu, kładzeniu elementów betonowych, izolacji i zrobieniu elementów zabezpieczeniowych. – Najtrudniej było na początku. Musieliśmy zrobić nowe koryto dla rzeki, żeby móc zacząć pracę. Teraz już idzie dosyć sprawnie – poinformował pracownik firmy PHU Chod-Drogi Przemysław Andrzejewski z Krobi, która jest wykonawcą robót.

Zdaniem gminy wszystkie prace powinny zakończyć się jeszcze w tym miesiącu. – Praktycznie zostały już tylko obrzeża i dojazdy do pól. To już drugi most postawiony przez gminę. Trzeba będzie o niego dbać. Liczę na to, że rolnicy będą rozumieli, że most ma służyć im jako pomoc w dojazdach na pola, i wezmą pod uwagę odpowiednią, dopuszczalną masę swoich pojazdów. Chodzi o to, żeby za jakiś czas nie okazało się, że most trzeba będzie naprawiać – powiedział Mirosław Sikora z kobylińskiego magistratu.

(szyn)

Gimnazjum w sierpniu



Prace przy gimnazjum mają zakończyć się do 20 sierpnia

Budynek gimnazjum na ul. Krotoszyńskiej w Kobylinie ponad dwa lata czekał na remont, bo znajdował się w strefie zabytkowej, co wymagało zgody konserwatora zabytków. W tym roku prace ruszyły pełną parą, a ich zakończenie planowane jest na 20 sierpnia.

Budynek na ul. Krotoszyńskiej, należący do kompleksu kobylińskiego gimnazjum, był w fatalnym stanie. Na ścianach i tynkach pojawiła się wilgoć, a w niektórych miejscach popękały ściany. Podłogi wyrzyszyły się na skutek nieogrzewania pomieszczeń. Dach miejscami był dziu-

rawy, a okna nieszczelne. Gmina musiała jednak czekać ponad dwa lata na zgodę, ponieważ obiekt znajdował się w tzw. strefie konserwatorskiej, a wszelkie decyzje wydawane przez konserwatora zabytków są długoterminowym procesem. W końcu jednak udało się i gmina, jako inwestor,

złożyła oficjalne zamówienie na wykonanie remontu. – Prace wykonuje Zakład Budowlany „Jan-Bud” z Zalesia Wielkiego i wszystko wskazuje na to, że prace zakończą się w planowanym terminie do 20 sierpnia – poinformował Rzecznik Mirosław Sikora z kobylińskiego magistratu.

Obiekt praktycznie został zmodernizowany od podstaw. Przeprowadzone zostały roboty rozbiórkowe oraz prace związane z tynkami, ścianami, sufitami, podłogami i posadzkami. Wymieniona została w całości ślusarka i stolarka. Położono nową elewację. W ramach prac wykonano również instalację sanitarną, wodociagową, grzewczą i elektryczną.

– Koszt inwestycji to 700 tys. zł. Do tej pory były tam dwie klasy. Kosztem jednej z nich w budynku zrobiliśmy nowoczesne sanitariaty. Oddzielnie dla chłopców i dziewcząt, a także przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Mam nadzieję, że obiekt będzie dobrze służył naszej młodzieży i doceni ona kiedyś trud włożony w jej odnowienie – zakończył M. Sikora.

Od września placówka będzie działać na nowych zasadach. Po zmianach będzie połączoną szkołą składającą się z gimnazjum i zasadniczej szkoły zawodowej. Mają na tym skorzystać zarówno uczniowie jak i nauczyciele. (szyn)



Most ma zostać oddany do użytku już 31 lipca

Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

Więcej szacunku, młodzi!



Płyta, którą chcieli zniszczyć młodzi ludzie, na powrót trafiła na swoje miejsce

Cmentarz ewangelicki przy ulicy Masłowskiego w Zdunach popadł w ruinę. To jednak nie powód, żeby wynosić z niego płyty nagrobne...

Cmentarz ewangelicki, nazywany też w Zdunach niemieckim, powstał w 1646 roku. Po II wojnie światowej Niemcy ewangelicy w większości wyjechali na Zachód. W latach 70. ubiegłego wieku na cmentarzu miał miejsce tylko jeden pochówek. Nekropolia zarosła, powoli zaczął znikać okalający ją mur. Przetrawało nie więcej jak 20 nagrobków, wiele grobów zapadło się, a maskująca je roślinność sprawia, że jest tam niebezpiecznie.

Budynek, który jeszcze stoi przed cmentarzem, to dawna kosmiczka.

Dziś na cmentarzu młodzież spotyka się, żeby pić alkohol. Mieszkańcy Zdun dobrze o tym wiedzą, ale twierdzą, że interwencje nie pomagają. – Szłam akurat od znajomej z rynku. Zobaczyłam trzech chłopców, którzy nieśli płytę cmentarną. Byli pijani. Kiedy na nich nakrzychałam i powiedziałam, że wezwę policję, rzucili płytę i uciekli. Prawy róg płyty miał pęknię-

cie. Wraz ze znajomym zaniósł ją na jej miejsce – relacjonuje zdunowianka, która nie chce ujawniać danych osobowych ze względu na swe bezpieczeństwo. Cmentarz zna bardzo dobrze i dokładnie wie, gdzie znajdują się ocalone płyty. – Wszystkich nie widać. Pozarastały już bluszczem, ale ja wiem, gdzie są – mówi. Pokazuje pozostałości ewangelickich mogił. Na jednej widać ślady farby w spraju. – Młodzi nie mają żadnego szacunku dla zmarłych – mówi.

Wiceburmistrz Zdun, Dariusz Obal, dowiedział się o sprawie od naszej gazety. Nigdy wcześniej, jak twierdzi, tego typu zdarzenia nie miały miejsca. – Jeżeli są osoby skazane na roboty publiczne np. za wykroczenia drogowe, to wysyłamy je, by sprawdzały ten teren. Teraz będziemy baczniej przyglądać się temu miejscu. Takie zachowania są niedopuszczalne. Apeluję do młodych ludzi o szacunek – podkreśla.

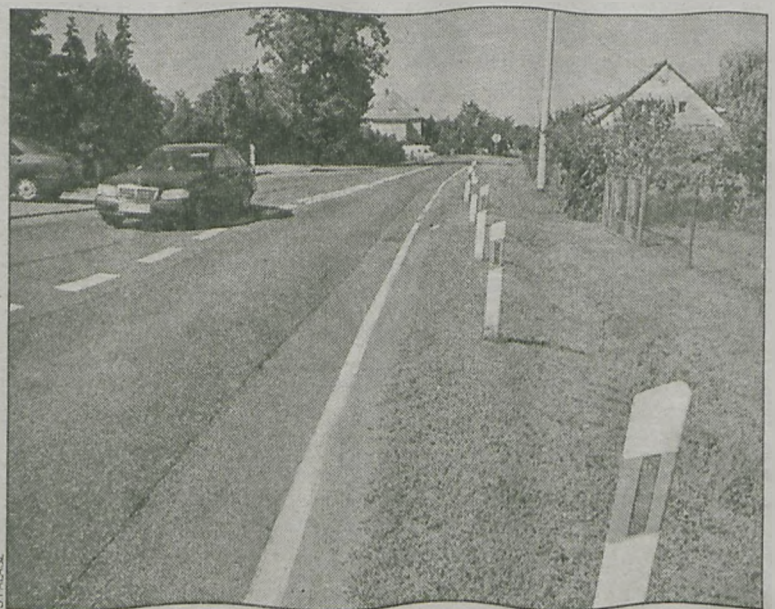
Z gminą nigdy nie rozmawiano o przyszłości nekropolii. – Mamy pozwolenie od konserwatora zabytków na prace porządkowe. Usuwamy krzewy. Nigdy nie słyszałam o interwencji policji, choć wiadomo, że przebywa tam okoliczny „element” oraz bardzo często wagarowicze. Naprawdę szkoda tego miejsca, bo jest to kawałek historii. Na cmentarzu są groby niemieckie i kilka żydowskich – puentuje bezradnie D. Obal. (szyn)

ZDUNY

Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Przyszłościowe chodniki



Druga strona ul. Sikorskiego czeka na budowę chodnika

Po jednej stronie dwóch ulic w Cieszkowie, którymi przebiega droga krajowa nr 15: ulicy Krotoszyńskiej, prowadzącej do Zdun, i ulicy Sikorskiego, biegnącej w stronę Milicza, powstaną chodniki. Przekonany jest o tym wójt gminy, Ignacy Miecznikowski.

Trudno określić, kiedy się to stanie. Gmina posiada już dokumentację techniczną. Inwestycja będzie sfinansowana i prowadzona przez wrocławski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Z administra-

torem drogi samorządowcy z Cieszkowa podpisali już stosowne porozumienie.

– Z tego, co wiem, to w tym roku nie przewidziano pieniędzy na budowę chodników w takich miejscowościach, jak Cieszków. Wszystkie środki przeznaczone zostały na inwestycje związane z mistrzostwami Europy w piłce nożnej – mówi Miecznikowski. Wójt zapewnia równocześnie, że ponownie zabiegać będzie o deklarację ze strony GDDKiA, co do terminu wykonania chodników. (mal)

Krzyżanki działają

Boisko do piłki nożnej i plażowej, bezpieczny i ogrodzony plac zabaw – to najważniejsze elementy kompleksu sportowo-rekreacyjnego, który powstał w Krzyżankach. Choć pozostały jeszcze do wykonania drobne prace wykończeniowe, dzieci i młodzież mogą już korzystać z powstałego obiektu.

Inicjatywa wybudowania kompleksu zrodziła się 3 lata temu pod

czas rozmów mieszkańców Krzyżanek z miejscowym radnym, Janem Kmiecikiem, któremu udało się zainteresować pomysłem wójta i Radę Gminy Pepowo. W ubiegłym roku podjęta została uchwała o odkupieniu od Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego pół hektara gruntu. Pierwszy etap prac polegał na przygotowaniu podłoża, zasianiu i pielęgnacji trawy. Natomiast w bieżącym

roku zainstalowano bramki na boisku oraz wybudowano i ogrodzono plac zabaw.

Koszt inwestycji wyniósł – łącznie z wykupem ziemi – ok. 25 tys. zł, przy czym 6 tys. zł pozyskali strażacy z miejscowej OSP, dzięki projektowi *Krzyżanki działają, wieś rozwija się*. Przygotowana przez nich koncepcja zyskała aprobatę Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce i Stowarzyszenia Dziecko, dzięki czemu dotacja została przyznana.

– Budowa kompleksu finansowana była przede wszystkim przez samorząd gminny – mówi radny Jan Kmiecik. – Należy jednak podkreślić duże zaangażowanie mieszkańców Krzyżanek, zwłaszcza strażaków. Pozyskali oni na ten cel nie tylko dotatkowe pieniądze, lecz służyli także swoim sprzętem i wykonali wiele prac. Słowa podziękowania należą się również wójtowi Stanisławowi Krywickiemu, który od samego początku wspierał nasze poczynania.

Mieszkańcy Krzyżanek wraz z radnym Kmiecikiem myślą już o kolejnej inicjatywie, jaką będzie odnowa stawu i budowa przy nim przystani rowerowej. Liczą, że w przyszłym roku uda im się z tego zaniechanego zbiornika zrobić kolejne miejsce miłych spotkań i rekreacji.

Alfred Siama



Z nowego placu zabaw ochoczo korzystają już dzieci

Rowerowe wojaże Klubu Podróżnika

7 lipca Klub Podróżnika działający przy rozdrażewskiej bibliotece zorganizował rajd rowerowy, podczas którego uczestnicy zwiedzili m. in. pałac w Lipowcu i wysłuchali opowieści o Kenii.

W słoneczne popołudnie ok. 50-osobowa grupa wybrała się na zwiedzanie zabytków i ciekawych miejsc w Koźminie Wlkp. Zwiedzono m.in. pałac w Lipowcu, który od 2008 r. jest prywatną własnością przedsiębiorcy Jana Krzywonośa. On to oprowadził grupę po posiadłości. Następnie rozdrażewianie odwiedzili odnowiony kościół farny, rynek, park oraz cmentarz żydowski. W drodze powrotnej przez Orłę, Grębów, Trzemeszno spotkała ich miła niespodzianka. Gdy przejeżdżali w Grębowie obok posesji rodziny Michalaków, gospodyni poczęstowała ich czereśniami i plackiem drożdżowym.

Po powrocie do Rozdrażewa w planach było ognisko i pokaz slajdów z Kenii, jednak z powodu wiatru i deszczu przeniesiono się z ogródka Jana Pawła II do salki w Domu Katechetycznym. Tam Renata Zych-Kordus i Marzena Wosiek rozpoczęły wirtualną podróż po Kenii.

– Chciałabym skorzystać w tym



Rowerowe rajdy stają się powoli rozdrażewską tradycją

miejscu z wypowiedzi Joli Bałecznej, która bardzo trafnie opisała ten rajd słowami: Kolejne fantastyczne spotkanie Klubu Podróżnika „Piąta Strona Świata”. Kolejne fantastyczne spotkanie ze Sremskim Klubem Rowerowym „Żwawe Dziadki”. Kolejne fantastyczne relacje z podróży: Kolejne szlaki przetarte, zabytki zwiedzone, a nade wszystko fantastyczni ludzie, którzy chcieli ze sobą spędzić sobotnie popołudnie. Rozdrażew to nasze miejsce na ziemi – podsumowała dyrektorka rozdrażewskiej biblioteki, Alicja Banaśzek.

(szyn)

Ruszają ferie w mieście

Od 6 sierpnia ruszają w Sulmierzycach *Ferie w mieście*. Odpłatność za tydzień półkolonii to 20 zł, a w programie oprócz posiłku oraz opieki jest wiele atrakcji sportowych i wycieczek.

Ferie w mieście to półkolonie organizowane każdego roku przez Sulmierzycki Dom Kultury, będące jedną z alternatyw na spędzanie przez najmłodszych wolnego czasu. W tym roku potrwać one od 6 do 14 sierpnia, w godzinach od 9.00 do 14.00.

Pierwszy dzień ferii zapowiada się bardzo sportowo. Organizatorzy przewidują na poniedziałek konku-

rencje sportowe oraz gry i zabawy (tor przeszkód, dwa ognie, podchody). Wtorek przeznaczono na rajd rowerowy, natomiast środę na mecz piłkarski dla najmłodszych oraz warsztaty artystyczne i dyskotekę. Czwartek minie pod znakiem pieszego rajdu i zajęć sportowych na *Orliku*. Natomiast w piątek odbędzie się wycieczka do Wrocławia (koszt 40 zł).

W kolejny poniedziałek organizatorzy również zapewniają aktywny wypoczynek, bo tego dnia odbędzie się wyjazd na basen do Zdun lub – w razie niepogody – rajd rowerowy. Spokojniejszym dniem będzie dopiero wtorek, kiedy to półkolonie dobiegną końca. Wówczas uczestnicy pojadą obejrzeć film *Madagaskar 3D* oraz wezmą udział w ognisku.

Dzieci i młodzież można zapisywać w sekretariacie Sulmierzyckiego Domu Kultury codziennie od 10.00 do 15.00 lub telefonicznie u Lucyny Podziomek (tel. 62 7223259), Mariusza Kaźmierczaka (608 588 646) lub Lukasa Barana (723 253 278).

(pol)



Zeszlazona akcja letnia

Chciał tylko przepalić w piecu



Strażacy ugasili palące się resztki kartonów, a kotłownię przewietrzyli

23 lipca, o godz. 14.50 w domu na ulicy Matejki w Krotoszynie doszło do zapalenia się kartonów wskutek nieprawidłowego rozpalenia ognia w piecu w przydomowej kotłowni. Interweniowała straż pożarna, która szybko ugasiła ogień. 24-latek ukarany został mandatem w kwocie 100 zł za spowodowanie zagrożenia pożarowego.

Nie wiadomo, jak skończyłoby się całe zdarzenie, gdyby nie szybka interwencja strażaków. 24-letni mieszkaniec domu chciał rozpalić w piecu. Niestety, nie wziął chyba pod uwagę, że pogoda tego dnia nie sprzyjała tego typu działaniom. Szczególnie kiedy na dworze jest ciepło, tzw. prze-

palanie w piecu jest szczególnie niebezpieczne, ponieważ drewno i papier nie chcą się łatwo palić, powodując cofanie się ognia do środka pomieszczenia. Tak było w tym przypadku. Młody człowiek nie mógł sobie poradzić z zapalonym już drewnem. Kotłownia zaczęła wypychać

się trującym dymem, a znajdujące się tam materiały palić. – Chciał, jak większość osób na Parcelkach, przepalić w piecu. Jest młody. Nauczy się jeszcze – relacjonuje jeden z mieszkańców, który zna 24-latkę.

W porę powiadomiono jednak straż pożarną, która zadusiła ogień i odsunęła widmo pożaru. – Mężczyzna rozpałał w piecu i nie zachował zasad bezpieczeństwa. W piecu były rzeczy, od których zaczęły palić się kartony. Do pomieszczenia zaczął cofać się dym. Strażacy zadusili ogień i przewietrzyli pomieszczenie – mówi Mariusz Przybył, komendant powiatowej krotoszyńskiej straży pożarnej. Mężczyznę ukarano 100-złotowym mandatem za spowodowanie zagrożenia pożarowego.

Szef strażaków apeluje jednocześnie o zachowanie szczególnej ostrożności podczas jakichkolwiek działań związanych z domowymi piecami – Pamiętajmy, że wydobywający się z pieca dym jest bardzo szkodliwy dla człowieka. Przed sezonem grzewczym trzeba też sprawdzić przewody kominowe. – Czad to cichy zabójca, który już niejednokrotnie pozbawił życia człowieka. Sprawdzajmy nasze przewody kominowe i dbajmy o piecze, a wtedy unikniemy podobnych sytuacji – zakończył.

(szyn)

W wakacje część młodzieży spędza swój wolny czas na picu alkoholu i przesiadywaniu na osiedlowych ławkach. Ich zachowanie często zahacza o akty wandalizmu.

Od wakacyjnej zabawy tylko krok do wandalizmu

Mieszkańcy osiedla przy ul. Piastowskiej w Krotoszynie, którzy zwrócili się do naszej redakcji z prośbą o pomoc, mają problem. Jak relacjonują, na ławkach pod ich blokiem od początku wakacji regularnie przesiaduje kilkunastoosobowa grupa młodych ludzi, hałasując, przeklinając, pijąc alkohol i śmiejąc.

– Większość z nich nie ma skończonych osiemnastu lat. Nie są z naszego osiedla. Urządzili sobie melinę obok naszego bloku i przesiadują tam do późnych godzin nocnych – mówi oburzony emerytowany krotoszyński mieszkaniec. W ślad za nim idą inni mieszkańcy bloku. – Boję się im zwrócić uwagę. Jeszcze mi szyby w oknach powybijają kamieniami – mówi starsza pani.

Zerwali sznurki od prania

Mieszkańcom nie przeszkadzała obecność młodzieży, gdyby ta zachowywała się kulturalnie. – Mówiłem im, że mogą siedzieć na ławkach, jeżeli tylko nie będą śmiecić i zacząć cicho się zachowywać, ale to jakby tłum grochem o ścianę – tłumaczy rozżalony krotoszyński mieszkaniec. – Codziennie cały teren wokół bloku jest zaśmiecony. Pełno puszek, podeptane ławki. I kto ma to sprzątać?

W końcu mężczyzna nie wytrzymał i zagroził nastolatkom, że wezwie policję, jeżeli nie opuszczą terenu osiedla. Młodzi zlorzeczyli pod nosem, ale odeszli. Jednak nie na długo. Postanowili wrócić i się odegrać. – Rano wszystko było zdewastowane. Sznurki od prania porzywane, kwiaty podeptane i pocięte, mnóstwo śmieci. A jeden z tych wandalów na ławce zrobił kupę – opowiada oburzony mieszkaniec. Mieszkańcy osiedla nie chcą podawać swoich nazwisk. Bój się, że młodzież będzie próbowała się zemścić.



Na wale kolejowym przy ul. Rawickiej w Krotoszynie

Pomogła gazeta i policja

Krotoszyński mieszkaniec zgłosił sprawę policji. – Dzielnicowy przyjdzie, jak znajdzie chwilę – tłumaczy. Udaliśmy się przed feralny blok. Jego mieszkańcy stali przed nim i przyglądali się zniszczeniom. Powiedzieli nam, że kilku nastolatków przebywa właśnie na sąsiadującym z budynkiem boisku. Rzeczywiście, stała tam grupka. Palili papierosy. Nie za bardzo się przejęli naszą obecnością. Niepewność pojawiła się na ich twarzach dopiero wtedy, gdy dowiedzieli się, że jesteśmy z prasy. – Ile ma-

cie lat? – zapytaliśmy. Najpierw nie chcieli odpowiedzieć. Po chwili stwierdzili, że 16. – Dlaczego uprzykzacie życie lokatorom, hałasując pod ich blokami? – zapytaliśmy. Jedni uparcie milczeli z wbitym w ziemię wzrokiem, inni od razu zaprzeczyli.

W końcu kilku stwierdziło, że spędzą wieczory pod blokami, a jeden przyznał się do zabrudzenia ławki. – Ja to posprzątam, obiecuję, tylko nie chcę mieć żadnych problemów – poprosił. Sytuacja zrobiła się bardziej napięta, gdy nagle na miejscu pojawił się dziel-

nicowy. Za nastolatkami wstawili się, paradoksalnie, mieszkańcy bloków: – Chcemy załatwić sprawę polubownie. Jak chłopcy zobowiążą się do sprzątnięcia wszystkiego, to oficjalnie nie zgłosimy niczego policji.

Pod koniec czerwca policja odnotowała nieletniego spożywającego alkohol w Koźminie. Kilka dni później krotoszyńska zgłosiła, że na terenie rynku młodzież pije alkohol i głośno się zachowuje. 5 lipca policja otrzymała zgłoszenie, że na dachu jednego z budynków na ul. Koźmińskiej w godzinach nocnych znajdują się dzieci. A dwa dni później mieszkaniowiec Krotoszyna zadzwonił, że drogą na Perzycy idzie grupka młodzieży wyrwijając przydrożne słupki odbłaskowe.

Nie ma kasy dla dzieciaków

W Krotoszynie organizacją zajęć dla młodzieży zajmuje się stowarzyszenie Twoja Alternatywa. To jednak nie wystarczy. – Wachlarz warsztatów, jaki jesteśmy w stanie zaoferować, jest dość szeroki. Jesteśmy tylko kropką w morzu potrzeb – mówi szef organizacji Krzysztof Manista. – Mamy ograniczoną ilość pomieszczeń. Maksymalnie mieszczą do 150 osób – komentuje. Logistyka nie jest jedynym problemem. Zarówno Urząd Miejski, jak i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, które w większości finansują działalność stowarzyszenia, obcinają prawie wszystkie dotacje na działalność wakacyjną. Czyli w okresie, kiedy młodzież dysponuje największym zasobem wolnego czasu... – Nie otrzymujemy prawie żadnych funduszy na wychowawców – komentuje. – Jesteśmy zmuszeni więc sznukować ludzi i paradoksalnie zajmujemy się mniejszą ilością osób niż w roku szkolnym. Mimo to klub działa. Jest to jednak w dużej mierze zasługa bezinte-

resownego zaangażowania członków klubu. Obecnie odbywają się m.in. treningi jiu-jitsu, nauka gry na gitarze, czy wyjazdy na ścianki wspinaczkowe.

Młodzież nie chce?

A co, jeżeli młodzież nie chce uczęszczać na zajęcia oferowane przez klub? Dobre chęci członków stowarzyszenia to tylko połowa sukcesu, drugą stanowią nastolatki, które często nie chcą, by ktoś zagospodarowywał ich wolny czas. Szczególnie latem. – Do klubu mogą przychodzić tylko trzeźwi. Młodym ludziom trudno jest czasem wytrzeźwieć w wakacje i nie pojawiają się. Bo ten okres jest dla nich czasem wolności i szaleństw – tłumaczy pedagog klubu, Dominika Manista. – Trudno jest młodych czymś tak mocno zainteresować, żeby odłożyli piwo i przyszedli do nas. Ale to nie jest reguła. Jest spora grupa osób, która regularnie się w klubie pojawia. Podobne zdanie na ten temat ma wieloletni turysta i organizator wielu wycieczek Juliusz Poczta. – Ja pracuję z młodzieżą cały rok i wtedy wakacje są zwieńczeniem przygotowań. Biorę ich na wyjazdy turystyczne. Ale pracuję z tymi, którzy chcą – mówi. – Trudno jest jednak ściągnąć młodzież prosto z ławki – mówi. Zaznacza jednak, że nie jest to niemożliwe. – Myślę, że dużo zależy od człowieka, który im to oferuje. Jeżeli oni uwierzą, że to jest fajne, to pójdą za tą osobą.

Do Twojej Alternatywy najwięcej ludzi zgłasza się zaraz po rozpoczęciu roku szkolnego. Przychodzą nie tylko na zajęcia, ale bardzo często po pomoc, gdyż wielu zdarzyło się przeholować podczas wakacyjnych szaleństw. – We wrześniu i październiku w punkcie konsultacyjnym do spraw narkomanii mam pełno zgłoszeń – mówi D. Manista.

Agnieszka Marciniak

A ludzie mówią...

Jak spędzasz wakacje w naszym powiecie?

Tekst: Wiesław Piotrowski
Zdjęcia: Łukasz Cichy



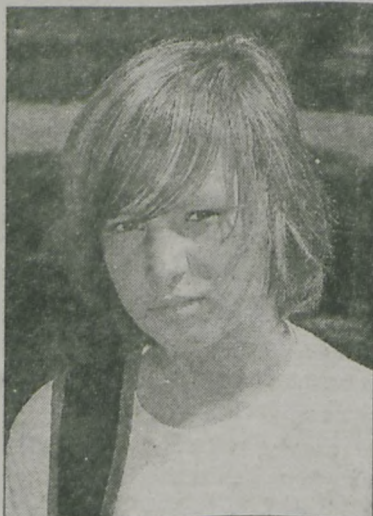
Dawid Pawlaczyk
(uczeń Szkoły Podstawowej nr 3)

Planuję wyjazd do Chorwacji, ale póki jestem w Krotoszynie, to jeżdżę rowerem na wycieczki, chodzę na spacer i poznaję lokalną historię.



Marcel Jokiel
(uczeń Szkoły Podstawowej nr 4)

Planuję wyjazd do Antonina, a póki co, będę brał udział w zajęciach LOK-u. Mam okazję poznać lokalną historię i zabytki.



Krzysztof Skrzypek
(uczeń Szkoły Podstawowej nr 8)

Wróciłem z Chorwacji, a teraz, jeżeli będzie ciepło, to będę korzystał z basenu i zwiedzał Krotoszyn i okolice.



Szymon Jankowski
(technik informatyk)

Podczas wakacji odbywam staż w miejscowym sklepie komputerowym. Nie mam czasu na wyjazdy.



Natalia Wachowiak
(sprzadawca)

Planuję wyjazd nad jezioro, ale jak narazie mam zamiar pójść do kina. Poza tym chodzę na spacer z synkiem.

Podwyżki w Mahle, czyli dyskusja bezprzedmiotowa

Pracownicy krotoszyńskiego **Mahle** otrzymali ostatnio podwyżki. Wyniosły one 7 proc. dla pracowników fizycznych i 5 proc. dla pozostałych zatrudnionych osób.

Problem w tym, jak twierdzą niektórzy, że podwyżki są jak *yeti*. Bo niby istnieją jak ten śnieżny stwór, ale nikt ich do tej pory nie widział. Zapominają jednak, że dyskutują o czymś, czego jeszcze nie byli w stanie sprawdzić.

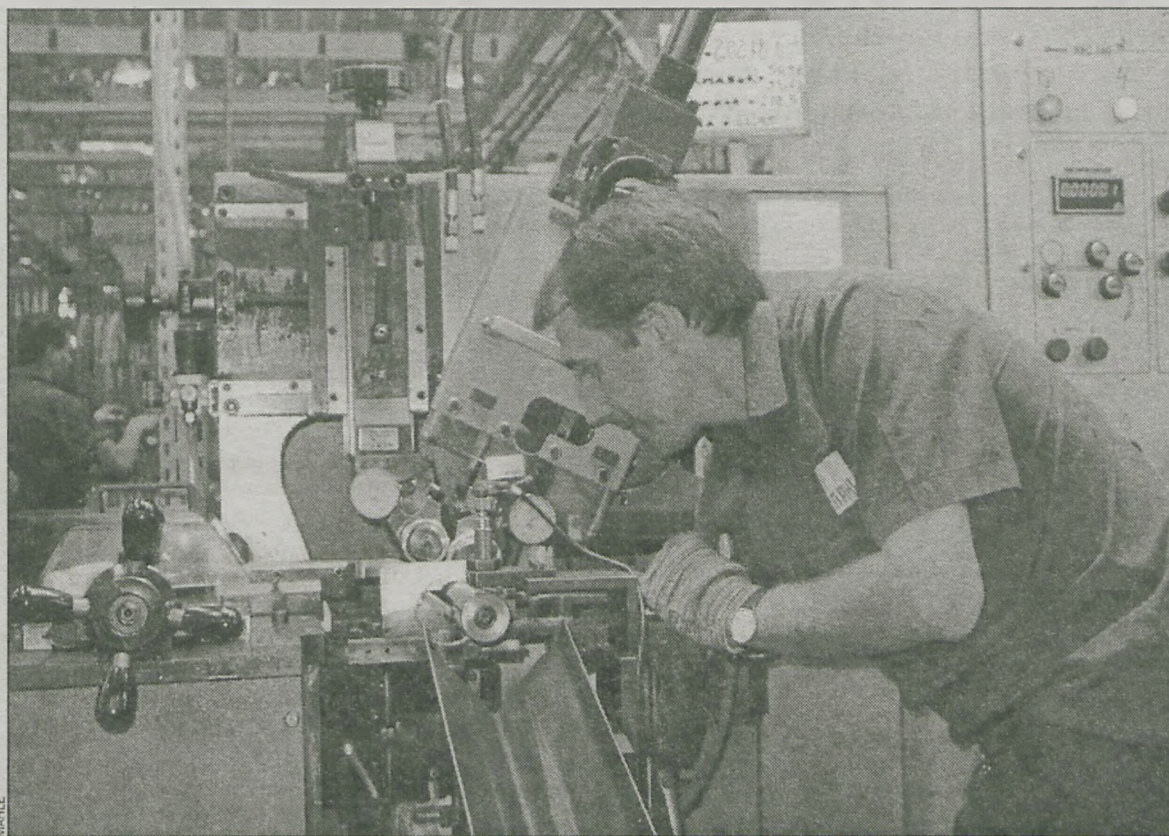
Pobory stoją od lat?

Do redakcji *Rzeczy* zgłosili się pracownicy, którzy nie chcą się ujawniać z imienia i nazwiska. – *Wiadomo, nie chcemy stracić pracy, bo powiemy, że coś się nam nie podoba i...* – mówi jeden z nich. Jak twierdzą, ostatnio otrzymali podwyżki, ale tylko i wyłącznie na papierku, ponieważ nie mają one żadnego przełożenia na wypłaty. – *Cały czas zarabiamy tak samo, a niektórzy pracują już po 8–9 lat. Cieszyliśmy się, że będą podwyżki – dodaje jeden z nich. Jak się jednak okazuje, mimo podwyżki nic się w zakładzie nie zmieniło, pensje pozostają te same. – Pracownicy na forum naszej firmy wprost mówią o strajku. Pewnie go nie będzie, bo bohaterów u nas jest dużo, ale jak przychodzi co do czego, to nie ma odważnych – kończą.*

Głosy są podzielone

Na internetowym forum pracowników *Mahle* rzeczywiście trwa zażarta dyskusja na temat obowiązujących stawek i naliczaniu wypłat. – *Może staniemy przed maszynami w pracy i może w końcu zaczną nas godnie traktować, jak zaczną liczyć straty. Najlepiej stanąć wszyscy i im pokazać, dzięki komu mają swoje dochody i pensje – pisze jeden z forumowiczów.*

Głosy jednak są podzielone. Wiele osób wypowiadających się na fo-



Według szefa związku zawodowego „Metalowcy” problem podwyżek został wywołany sztucznie

rum popiera metodę strajku. Są jednak i tacy, którzy nie widzą ani sensu, ani nawet szans na powodzenie takiej akcji. – *I co im chcecie pokazać? Tak wielki światowy koncern jak „Mahle” nie da sobie zrobić krzywdy. Drugim demotywującym faktem jest to, że część załogi pracuje w firmach zewnętrznych – żaden mądry człowiek nie zastrajkuje, bo będzie się bał o zwolnienie z pracy. I w innym miejscu dodaje: – „Mahle” to monopolista w naszej okolicy. Nie będzie pracował Józek, bo mu się nie podoba, to będzie pracował Kaziu... Rotacja jest bardzo duża – puentyje jeden z wielu przeciwników strajku.*

Poczekajcie do wypłat

Według Macieja Ratajczaka, przewodniczącego związku zawodowego *Metalowcy* w *Mahle*, problem podwyżek to sztucznie wywołana

dyskusja na forum. – *Pracownicy bardzo często zapominają, że nie mogą sobie sami naliczać wypłaty. Obowiązuje system grupowy, gdzie pieniądze są dzielone na całą grupę ludzi. Przy naliczaniu wypłaty bierze się pod uwagę wiele czynników, o których pracownicy doskonale wiedzą. To jest m. in. współczynnik, ilość „de facto” wykonanych sztuk i składki pracownicze – mówi Ratajczak. Zwraca też uwagę, że podwyżki zostały wprowadzone w tym miesiącu i dopiero po otrzymaniu wypłat będzie można sprawdzić, ile faktycznie pracownicy zarobili.*

– *Podwyżki o 5 i 7 proc. będą widoczne przy wypłatach. Sprawdzimy, jak to funkcjonuje – zapewnia przewodniczący. Każdy pracownik, który ma wątpliwości co do naliczania wypłat, powinni zgłosić się bezpośrednio do związku. – Jestem otwarty na rozmowy. Zdarzały się już sytu-*

acje, że rozwiązywałem podobne sytuacje. Zamiast niepotrzebnego „afelowania się” na forum zapraszam pracowników do siebie. Nie ma sprawy, o której nie moglibyśmy porozmawiać. Jeśli faktycznie są błędy w naliczaniu wypłat, to sprawdzimy to i będziemy dążyć do egzekwowania poprawnych kwot – podkreśla Maciej Ratajczak.

A co ze strajkiem

– *A co ze strajkiem?* – pytam. – *Pierwsze słyszę. Dużo rzeczy na forum jest niepoważnych. Żeby zrobić strajk, trzeba mieć mocne zarzuty i dowody. Jeśli takie pracownicy mają, to naprawdę prosilibym o przyjęcie w pierwszej kolejności do związku, który będzie z nimi rozmawiał. Poważny dialog jest bowiem podstawą naszych dalszych działań – zakończył przewodniczący.*

Marcin Szyndrowski

Max-Pol już na swoim

Od dwu lat przedsiębiorstwo *Max-Pol* posiada w Krotoszynie przy ul. Koźmińskiej w Krotoszynie nową siedzibę.

Pełna produkcja ruszyła w niej dopiero niedawno. Jest w pełni zautomatyzowana i pozwoli na zwiększenie dotychczasowego asortymentu. Właściciel firmy zamierza

również zwiększyć zatrudnienie.

Otwarcie nowego budynku odbyło się w grudniu ubiegłego roku. Niestety, z powodów ekonomicznych, spowodowanych długą zimą oraz powodzią na południu Polski, gdzie *Max-Pol* ma w większości swoje rynki zbytu, decyzję o uruchomieniu tu produkcji odłożono

w czasie. – *Z dniem 1 lipca firma została przeniesiona w całości do Krotoszyna. Obecnie przyjęliśmy około 25 osób, ale przewidujemy przyjąć jeszcze około 20 osób. Produkcję natomiast planujemy zwiększyć o jakieś 10 procent – powiedział *Rzeczy* Andrzej Czajka.*

Przypomnijmy, że przedsiębior-

stwo powstało w 1985 r. w Rozdrażewie. Firma oferuje znicze oraz wkłady parafinowe o unikatowym wzornictwie. *Max-Pol* jest od 15 lat zakładem pracy chronionej. W każdym sezonie przyjmuje do pracy dodatkowo od 20 do 40 osób. Niektórzy później znajdują tam pracę na stałe. **(szyn)**

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 20 lipca. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- mechanik samochodowy, Krotoszyn
- kierowca kat C+E, Koźmin, Milicz, Bożacin
- pomocnik dekarza – blacharza, Krotoszyn
- murarz, Krotoszyn
- pracownik rozbioru drobiu, Kobierno
- naprawa sprzętu AGD, Krotoszyn
- dekarz – blacharz, Krotoszyn
- informatyk – programista, Krotoszyn
- monter konstrukcji stalowej, Krotoszyn
- diagnostyka, Koźmin
- zbrojarz – betoniarz, Krotoszyn
- osoby do składania plakatów, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn
- pracownik ogólnobudowlany, Koźmin, Krotoszyn, Tomnice
- elektromonter – elektryk, Koźmin
- kierownik spółdzielni, Krotoszyn
- fryzjer, Krotoszyn
- serwisant, Perzyce
- stolarz, Zduny, Dąbrowa, Gorzupia
- specjalista techniczny ds reklamy, Krotoszyn
- grafik, Krotoszyn
- kelner, Zduny, Krotoszyn
- stolarz – palacz, Krotoszyn
- sprzedawca, Krotoszyn, Lutogniew
- pracownik fizyczny, Krotoszyn, Rzemiechów
- kierowca kat. B, Sławoszowice
- spawacz, Krotoszyn
- kierownik robót, Krotoszyn
- pomocnik budowlany, Dzierżanów
- pracownik gospodarczy, Milicz
- szwaczka, Krotoszyn
- operator koparki, Krotoszyn
- elektryk, Krotoszyn
- spawacz-ślusarz, Koźmin
- lakiernik konstrukcji metalowych, Krotoszyn
- handlowiec, Kościan
- pomoc elektryka, Krotoszyn
- kierowca autobusu, Krotoszyn
- monter stolarki okiennej PCV, Koźmin
- magazynier, Krotoszyn
- kierowca kat. C, Benice
- sprzątaczką, Krotoszyn, Rozdrażew, Sulmierzyce, Zduny
- monter reklam, Krotoszyn
- kucharz, Krotoszyn
- ślusarz, Zduny
- operator pojazdów i maszyn rolniczych, Zduny
- ślusarz – spawacz, Wrózewy
- lakiernik konstrukcji stalowych, Wrózewy
- monter instalacji sanitarnych, Kobierno

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 23 lipca (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)		waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięсны SA, Grabkowo	–	6,60 zł	Zakłady Mięсны SALUS, Golinka	5,20 zł	6,90 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wilk.	5,10 zł	6,80 zł	S.C. Patalas, Grębów	5,10 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	–	6,80 zł	Zakłady Mięсны BIERNACKI, Golina	–	–

Duchowa przygoda ze św. Franciszkiem

Na początku lipca odbyła się pielgrzymka do Włoch pod nazwą: *Śladami św. Franciszka z Asyżu*. Wzięło w niej udział 34 uczestników, którzy dzięki parafii Matki Bożej przy Żłóbkę w Kobylinie mogli uczestniczyć w tym niezwykłym wydarzeniu.

Przez tydzień pielgrzymi z Kobylina odwiedzili miejsca bezpośrednio związane z postacią św. Franciszka. Byli m. in. w La Verna, gdzie św. Franciszek otrzymał stygmaty, czy w średniowiecznym mieście Gubbio, gdzie święty nawrócił okrutnego wilka. Będąc w Asyżu zwiedzili kościoły św. Klary i św. Damiana, plac Ratuszowy, bazylikę św. Franciszka i Matki Bożej Anielskiej.

Kolejne dni to wyjazd do Rivotorto – miejscowości, gdzie powstała pierwsza wspólnota franciszkańska. Odwiedzili także Poggio Bustone, miejsca, skąd św. Franciszek ro-

zesłał po raz pierwszy braci, aby głosili pokój całemu światu. Tutaj również pozdrawiał on mieszkańców słowami: *Dobrego dnia, dobrzy ludzie*. Pielgrzymi byli także w klasztorze w Greccio i przy źródle Fonte Colombo.

Później pojechali oglądać Rzym. Na ich trasie znalazły się: plac św. Piotra, Bazylikę św. Jana na Lateranie wraz ze świętymi schodami, po których stapał Chrystus, Bazylika św. Pawła za Murami, Bazylika św. Piotra wraz z grobem bł. Jana Pawła II, plac Wenecki, Forum Romanum, Koloseum, plac Hiszpański ze

słynnymi schodami, Bazylika Loretańska, we wnętrzu której znajduje się Domek św. Rodziny z Nazaretu oraz Bazylika św. Antoniego z Padwy, gdzie znajduje się jego grób i relikwie.

– *Wszyscy, którzy uczestniczyli w pielgrzymce, będą mieli już do końca życia niezapomniane wrażenia. Dla niejednego z nas był to święty czas rekolekcji ze św. Franciszkiem, które na długo umocniły naszą więź z Bogiem* – podsumował pielgrzymkę proboszcz Serafin Sputeck.

Marcin Szyndrowski



Umocniona więź z Bogiem. Pielgrzymi przed ruinami Koloseum

REKLAMA

Zakład Usług Pogrzebowych

ul. Farna 7, Krotoszyn
tel. 693 345 044, 601 98 36 90
62 725 23 93

- profesjonalna obsługa klienta
- największy wybór trumien, urn, krzyży
- nekrologi, tabliczki, wieńce, wianki
- ekshumacje, kremacje zwłok
- transport specjalistycznymi autokarawanami
- załatwianie formalności związanych z pogrzebem
- montaż obudów nagrobnych, krzyży, prace porządkowe
- posiadamy zezwolenia i atesty sanitarne
- płatność za usługę w późniejszym terminie

Jesteśmy do Państwa dyspozycji
24h, 7 dni w tygodniu

Najtaniej
w Krotoszynie

„Gulczyńscy”
rok. zał. 1924

trumny od
590 zł

Wypłacamy gotówką
różnicę między usługą
a zaskłkiem pogrzebowym

Rok po peregrynacji

26 lipca minie rok od daty przybycia kopii obrazu MB Częstochowskiej do naszego dekanatu. Droga pielgrzymki wiodła przez Kobierno, Biadki, wszystkie parafie Krotoszyna, Lutogń, Benice, Starygród, Wyganów i obie parafie Kobylina.

Nasza tłumna obecność w kościołach parafialnych była dowodem na to, że nie przeszliśmy wokół tego wydarzenia obojętnie. Zamiast jednak podsumowywać tamten czas, chciałabym pójść o krok dalej i postawić pytanie: co we mnie zostało po Nawiedzeniu?

Często wydaje mi się, że te wycieknięte momenty, takie jak Nawiedzenie, za mało pozostawiły śladu w moim życiu. Czego oczekiwałam? Podobnie jak i pewnie wielu ludzi, myślałam, że zdarzy się jakaś nagła zmiana, że stanę się inną osobą, bo kto nie chciałby pozbyć się swoich wad i kompleksów, ot tak sobie. A tutaj trzeba stanąć przed prawdą, że Matka Boża częściej umacnia nas w naszych osobistych decyzjach niż w konsekwentnym wypchnianiu postanowień. Chociaż cuda też czasem się zdarzają...

Chcę się odnieść do jednego ze świadectw z książki *Pośredniczko nasza*. Czytam: *Chcemy, by nasze codzienne życie przepelniały wiara, nadzieja i miłość do Boga Ojca oraz drugiego człowieka. Wspomożycielko Wiernych, błagam Cię, dopomóż, by nasze pragnienia stały się realne. Matko Dobrej Rady, wspieraj nas w życiu. Pomóż dotrzymać obietnic i wypełnić wszystkie postanowienia, które powzięliśmy, klęcząc przed Tobą.*

Jakże często potrzeba, żebyśmy podejmowali konkretne postanowienia, które przypieczętują naszą chęć zmiany życia na lepsze. Na początek coś małego, żeby się od razu nie zmęczyć. Może być to odmawianie jakiejś modlitwy, praca nad jakąś cechą charakteru. I intencja: dziękując za Nawiedzenie, o zdrowie dla bliskiej osoby. Matka Boża wesprze, a Bóg pobłogosławi. *A co jeśli nie wytrwam? Lepiej nic nie obiecywać, niż łamać da-*

ne słowo – takie myśli skutecznie hamują wszelką inicjatywę. Poproś o łaskę wytrwania i idź do przodu, nie zwlekaj! Bóg czeka na Twoją hojność w dawaniu, angażowaniu się.

Kiedy byłam swego czasu na spotkaniu Akcji Katolickiej u św. Józefa w Kaliszu, rozdawane były druczki przystąpienia do *Krucjaty Różańcowej za Ojczyznę*. Wtedy wzięłam jeden i powiedziałam sobie: – *Jedna dziesiątka Różańca? To przecież takie proste*. Do dziś druczek leży niewysłany, może raz odmówiłam specjalną dziesiątkę za Ojczyznę... Z jednej strony nie ma się co dołować, bo zawsze można zacząć od nowa, tylko że ta sytuacja pokazała mi, jak czas przecieka przez palce, gdy brak konkretnych decyzji.

Krucjata zwróciła moją uwagę, ponieważ jest błaganiem za wstawieniem MB Częstochowskiej; jej hasło brzmi: *Z Maryją, Królową Polski, módlmy się o Polskę wierną Bogu, Krzyżowi i Ewangelii, o wypełnienie Jasnogórskich Ślubów Narodu*.

Jeśli ja, katolik, nie będę przeżywał swego życia z Bogiem i w duchu wiary, która mobilizuje do okazywania solidarności z innymi w słusznej sprawie, jaka jest np. dbałość o Ojczyznę, to kto to zrobi? Stefan kardynał Wyszyński mówił: – *Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Matki Najświętszej*. Czy chciałabym, czy chciałbyś, żeby to zwycięstwo było moim lub twoim udziałem?

Anna Szulc

Zachęcamy Państwa do gratisowej publikacji wspomnień o naszych śp. Najbliższych.

Jesteśmy w stanie pomóc w ich napisaniu.

Prosimy o kontakt z redakcją.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p.

Aleksandra Karpiewskiego

sportowca, wieloletniego reprezentanta Krotoszyna w siatkówce, tenisie stołowym i tenisie ziemnym.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi szczerego współczucia

składają

Burmistrz Krotoszyna

oraz Pracownicy Urzędu Miejskiego w Krotoszynie

REKLAMA

Centrum Pogrzebowe

Monika Piotrowska

Krotoszyn, ul. Staszica 15b
tel. 62 725 28 12, 515 555 420, 501 078 075

• duży wybór trumien (od 590 zł),

• wieńce, wianki

i kwiaty z dowozem,

• kremacje, urny.

Sala ostatniego pożegnania
Komora chłodnicza 35 zł/doba

PLATNOŚCI Z ODROZCZONYM TERMINEM

300 lat temu między Salnią a Konarzewem

Polacy walczyli przeciw Polakom

W 1700 r. wybuchła wojna północna o kontrolę nad Morzem Bałtyckim. Po jednej stronie stanęła Rosja, Saksonia i Dania, po drugiej zaś Szwecja. Do Szwedów w końcowym etapie dołączyła Turcja oraz Kozacy, a do Rosjan Rzeczpospolita, Prusy i Hanower. Ta bratobójcza bitwa jest wciąż mało znana.

Wojna obcych państw początkowo toczyła się na naszych ziemiach bez udziału Polaków. Cztery lata później Rzeczpospolita została zalana wojskami szwedzkimi i zawiązała się konfederacja warszawska, wymierzona przeciw królowi polskiemu (i elektorowi saksońskiemu) Augustowi II. Wtedy to inna część szlachty wybrała królem Stanisława Leszczyńskiego, ówczesnego właściciela m. in. Baszkowa, Kobyłina i Zdun.

Rzeczpospolita znalazła się w rozdarciu, a do działań wojennych – po obu stronach – dali się wciąż

gnąć Polacy. Przewaga Szwedów trwała do przegranej przez nich bitwy pod Połtawą (1709). Walki trwały jeszcze jakiś czas m.in. w Wielkopolsce, gdzie Józef Potocki prowadził wojnę partyzancką i musiał w końcu wycofać się na Wołoszczyznę. Ostatecznie wojna skończyła się w 1721 r.

Leszczyński pod Krotoszynem

W maju 1712 r. starosta rawski, Jan Grudziński, zwolennik Leszczyńskiego, przedarł się z Wołoszczyzny. Pokonał on rosyjskiego generała Riodona Christianowicza Baura pod Pызdrami i ruszył uwolnić szwedzkiego generała Magnusa, który po nieudanej wyprawie do Holsztynu został uwięziony przez Duńczyków. Jego oddziały zostały pod Krotoszynem zatrzymane przez wojska polsko-rosyjskie.

28 czerwca dotarł do niego oddział Urbanowicza i razem ruszyli do przedmieść Krotoszyna. Obóz wojskowy utworzyli w Konarzewie, osłaniając go licznymi podjazdami. Jego przeciwnik Regimentarz Brzuchowski (zwolennik Augusta II) ruszył z Jedleca i zajął pozycję w lasach na południe i wschód od Krotoszyna.

Salnia, Szerkówek, Smoszew

Bitwa rozegrała się między Salnią a Szerkówek (obecnie przysiółek należącej do Konarzewa). Grudziński zgromadził 30 chorągwi, czyli 4000 polskich kawalerzystów i 2000 Kozaków. W Pleszewie zostawił 300 Tatarów, którzy mieli utrzymy-

wać łączność z rajtarią szwedzką (ciężą jazdą) w liczbie 200 żołnierzy. Grudziński miał w swym oddziale wielu wybitnych wojowników, m. in. Krzysztofa Urbanowicza, pisarza koronnego Mikołaja Potockiego, Chryzostoma Doprowskiego, Mikołaja Sołtyka i Jana Zagwoyskiego. Brzuchowski posiadał ok. 5000 żołnierzy w sile 72 chorągwi oraz ok. 700 jazdy saskiej pod dowództwem generała mjr. Riodona Christianowicza Baura.

Brzuchowski ustawił swe wojska w dwie linie: jazda pancerna w centrum chroniona była przez lekką jazdę na skrzydłach. Na swoją siedzibę wybrał Smoszew. Wydzielił on oddział w sile 1000 żołnierzy pod dowództwem por. Kwaśniewskiego. Miał on za zadanie wykonać rozpoznanie. Jazda Grudzińskiego została szybko zaalarmowana i odparła atak. Grudziński szybko ustawił szereg swoich wojsk między Salnią a Szerkówek. Widząc wojska Brzuchowskiego, Grudziński i Potocki przekazali oddziały Sołtykowi, a sami opuścili obóz.

Sołtyk podjął pertraktacje z wrogiem. Miały one przynieść zamierzony rezultat. Jedną z kwestii dotyczyła rozbrojenia Kozaków, którzy buntowali się przeciw temu. Doszło do walki i oddziały Sołtykowi zmuszone zostały do ucieczki. Większość jednak poddała się.

Jazda rosyjska ze Zdun i Baszkowa ruszyła w pościg za uciekającymi wojskami kozacko-polskimi. Wojskiem w Zdunach dowodził gen. Antoni Jeżewski. Dołączyli do nich żołnierze Brzuchowskiego i za-



Jedną z bitew wojny północnej w Polsce

pewne stacjonujący w Zdunach saski garnizon generała Mikołaja Zejdlic. Ze Zdun Brzuchowski wysłał oddziały na Śląsk w celu wylapania zwolenników Leszczyńskiego.

Strat bitwy pod Krotoszynem nie znamy. Wiadomo tylko, że największą było poległych Rosjan i Kozaków. Zabitych pochowano za miastem, w pobliżu dróg do Rawicza i Zdun, gdzie w końcu XIX w. odnaleziono dwa kopce.

tem zmuszone były do poddania się lub wycofania. Mikołaj Potocki został natomiast pobity w bitwie pod Wżeźnią pod koniec czerwca przez regimentarza Włodzimierza Dołgoruckiego. Leszczyński swe dobra (Zduny, Kobylin, Leszno i Rydzynę) sprzedał nieślubnemu synowi Augusta II, księciu Aleksandrowi Sułkowskiemu, który wprowadził do miasta wojska saksońskie.

Lukasz Cichy

III Wojna Północna

STRONA PROROSYJSKA

- Królestwo Danii i Norwegii
- Carstwo Rosyjskie
- Elektorat Saksonii
- Polska
- Królestwo Prus
- Elektorat Hanoweru

Gen. Riodon Christianowicz Baur
Franciszek Brzuchowski h. Pomian
Por. Kwaśniewski
Gen. Antoni Jeżewski
Gen. Mikołaj Zejdlic

STRONA PROSZWEDZKA

- Królestwo Szwecji
- Polska szlachta skupiona
- Kozacy
- Imperium Osmańskie

Jan Grudziński h. Grzymała
Krzysztof Urbanowicz
Mikołaj Potocki
Chryzostom Doprowski
Mikołaj Sołtyk
Jan Zagwoyski

Nekrologi
dla osób prywatnych

– 50%
upustu

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia w związku ze śmiercią

†p.

Aleksandra Karpiewskiego

lekarza medycyny

Żonie i Synowi

składają

Koleżanki i Koledzy z Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
i Polskiego Towarzystwa Lekarskiego

Za okazane wyrazy współczucia, intencje mszalne
oraz uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu

†p.

Aleksandra Karpiewskiego

a w szczególności ks. Proboszczowi Dariuszowi za ciepło i wsparcie w ciężkich chwilach oraz doktorowi Waldemarowi Czechowi, Zakładowi Opieki Paliatywnej, NZOZ „Familia”, SZOZ „Medikal”, przedsiębiorstwu „Jotkel”, pracownikom Spółdzielni Inwalidów „Jutrzenka”, Koleżankom i Kolegom z Wielkopolskiej Izby Lekarskiej oraz Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Sąsiadom, Krewnym i Znajomym dziękuję

Żona z synem

Za złożone kwiaty
i udział
w ostatniej drodze
naszej ukochanej
Mamy, Babci,
Prababci i Teściowie

†p.
**Gabrieli
Cymbalisty**

Rodzinie, Znajomym,
Sąsiadom,
Koleżankom i Kolegom
podziękowania

składają

Dzieci

Mamy nowego biskupa

21 lipca Nuncjatura Apostolska w Polsce ogłosiła, że nowym biskupem diecezji kaliskiej zostanie ks. bp Edward Janiak, dotychczasowy hierarcha pomocniczy archidiecezji wrocławskiej. Zastąpi on na tym urządzie dotychczasowego biskupa ordynariusza – Stanisława Napierale, który przeszedł na emeryturę.

Ks. bp Edward Janiak ma 59 lat. Świecenia kapłańskie przyjął w 1979 r. Jest doktorem teologii moralnej. Pracował jako wikariusz w Oleśnicy, przez pewien czas był proboszczem w Dortmundzie. W archidiecezji wrocławskiej pełnił funkcję kapelana ks. kardynała Henryka Gulbinowicza oraz dyrektora diecezjalnego Caritasu. Od 16 lat był tam biskupem pomocniczym.

Biskup Janiak należy do Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, w Konferencji Episkopatu Polski przewodniczy Radzie ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek, zajmuje się także zagadnieniami związanymi z życiem Polonii za granicą.



S. PALASZ

Jest duszpasterzem pracowników leśnictwa, gospodarki wodnej i ochrony środowiska.

Ingres, czyli objęcie rządów przez nowego biskupa i uroczyste wprowadzenie go do katedry kaliskiej, odbędzie się we wrześniu. (mal)

Dwór, który na pozór tylko straszy

Na ulicy Parkowej w Rozdrażewie stoi dworek datowany na początek XX wieku. Dwa lata temu został sprzedany prywatnemu przedsiębiorcy. Czy zrobi tam ośrodek szkoleniowy lub hotel?

– Tutaj już nic nie ma – rzuciła w naszą stronę mieszkanka, która akurat jechała rowerem. – Kiedyś były PGR-y, a teraz się sypie wszystko. Miejsce, jak w dobrym horrorze – dodała.

Słowa się nie potwierdzają

Wejście do dworku było otwarte. Już na pierwszy rzut oka widać, że wymyślono tu okna, czyli słowa mieszkanki nie potwierdzają się. Budynek niechle się trzyma. Chociaż odpadający tynk i mocno zniszczony dach uwidaczniają potrzeby, jakich wymaga. Z tyłu jest lepiej. Urokliwa balustrada i drewniane zwieńczenie konstrukcji przynosi obserwatorowi w zupełnie inny wymiar.

Próbujemy kogoś spotkać. Odechodzimy od drzwi ulokowanych aż z trzech stron. Jedynym osobnikiem, którego zastajemy, jest... koza, która niczym pies pilnuje terenu. Wszędzie wykoszona trawa i względny porządek.

Ośrodek szkoleniowy czy hotel?

Aby rozwikłać zagadkę rozdrażewskiego dworku, kontaktujemy się z Urzędem Gminy. – Z tego, co się orientuję, to należał on swego czasu do kombinatu rolniczego „Nowy Świat” z Dobrzyca. Kto jest teraz właścicielem nie mam pojęcia. Proszę próbować tam – mówi nam jego sekretarz, Barbara Bicsiada.

Interesujące informacje uzyskuje-

my w kombinacie. – Zgadza się, byliśmy właścicielami tego dworku, ale dwa lata temu został on sprzedany prywatnemu przedsiębiorcy z Rozdrażewa – informuje główna księgowa firmy, Monika Sulczyńska.

Właścicielem obiektu jest Tomasz Talaga, który prowadzi własną firmę budowlaną. Próbowaliśmy się z nim skontaktować, ale niestety – mimo wielu prób – okazało się to niemożliwe. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że dworek służyć ma jako obiekt szkoleniowy lub hotel.

– Taka adaptacja budynku to koszt kilka milionów złotych. Trzeba wziąć pod uwagę wytyczne konserwatora zabytków i zarys prac, które de facto mają być wykonane. Budynek w tym stanie wymaga sporego nakładu pracy i trzeba go praktycznie zmodernizować od początku. Należy wiedzieć, co można zmienić, a co zachować, żeby nie narażać się na niepotrzebne koszty dodatkowe. To jednak jest do zrealizowania. Świadczy o tym chociażby pałac w Tarcach, który został w ten sposób odnowiony. Również w tym przypadku właściciel może liczyć na dofinansowanie z Unii Europejskiej, które pokryje większość kosztów – powiedziała Rzeczy Magdałena Serafiniak z krotoszyńskiego biura nieruchomości Serafiniak.

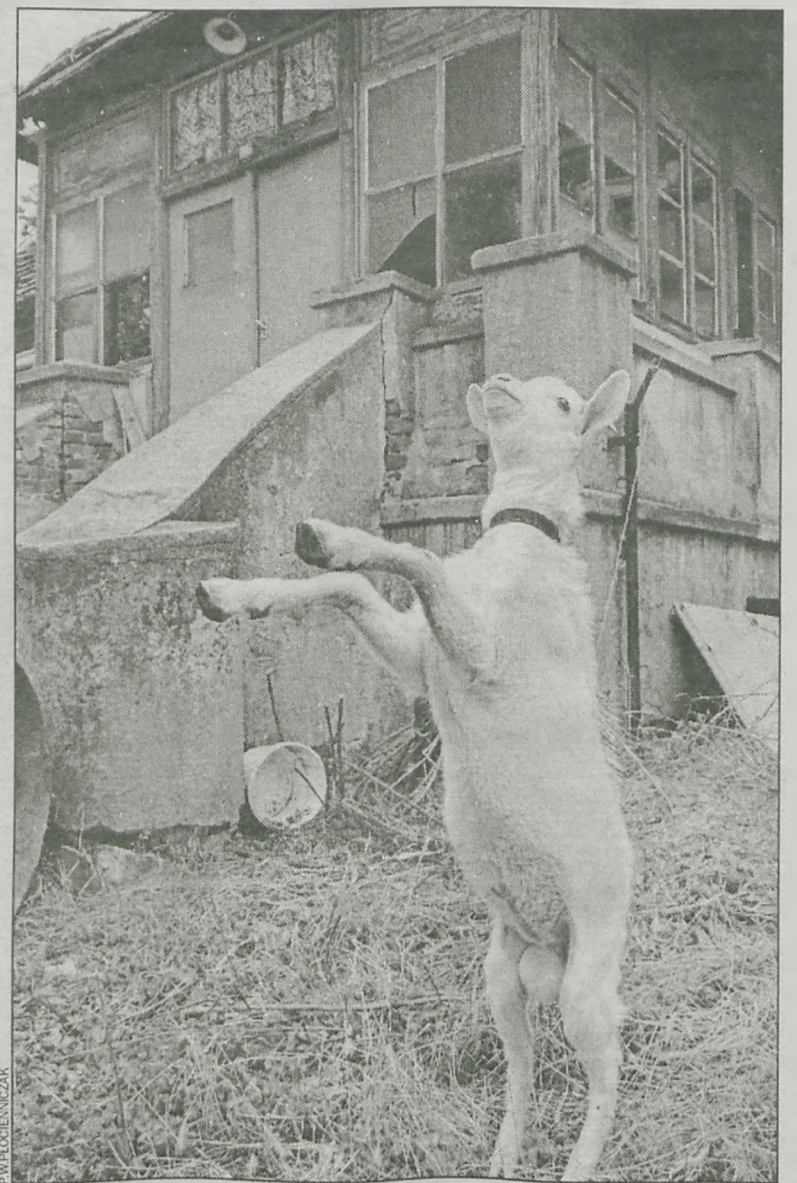
Dworek z tradycją

Niektóre źródła podają, że budynek mógł powstać w połowie XIX w., jednak większość źródeł uznaje, że zbudowano go na początku XX w. Wzniósł go jeden z właścicieli Krotoszyńska lub dzierżawców terenu, na którym stoi. Taką teorię wysunęła synowa współwłaściciela z okresu międzywojennego, Maria Luttelman Schmidt. Po I wojnie światowej dworek odkupiło kilku majątnych mieszkańców wsi, m.in. chirurg wojskowy, mjr dr Jan Luttelman (1891-1963). Rozpoczęli oni remont, uszkodzonego w czasie Powstania Wielkopolskiego, budynku, a w 1929 r. dobudowali kilka pomieszczeń od strony ogrodu.

W czasie II wojny mieszkańcy dworku zostali wysiedleni, a w budynku zamieszkał Niemiec, baron Strongchert. Po 1945 r. na krótko wrócili przedwojenni właściciele, jednak na skutek nacjonalizacji część obiektu przeznaczono na szkołę, a resztę za niewielkie sumy sprzedano dawnym pracownikom. Później właścicielem została Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Nowy Świat.

W nowej Polsce

Po upadku PRL przedwojenni właściciele wiele razy próbowali odzyskać teren dworku (104 ha), jednak na przeszkodzie stanęły przepisy ograniczające takie starania do 100 ha. Kiedy Rzeczy opisywała trudną sytuację bu-



Adaptacja dworku to koszt rzędu kilku milionów złotych

dynku w 2006 r., zamieszkałe było jedynie 5 pomieszczeń. Jedną z lokatorek była córka przedwojennych pracowników dworku, inną osoba żyjąca tam od 30 lat. Pozostałe lokale były zasiedlone przez trzy rodziny z dziećmi.

Obecnie nikt już tu nie mieszka. Warto dodać, że był właściciel dworku w 1939 r. stał na czele placówki sa-

nitamej kaliskiej dywizji, a po wojnie powrócił na nasze ziemie i na prośbę burmistrza zorganizował tu przychodnię lekarską. Pracował w niej do ostatnich chwil życia.

Nie dane mu było – niestety – odzyskanie dawnej własności.

Marcin Szyndrowski
Łukasz Cichy

Po egzaminach zawodowych

18 czerwca we wszystkich polskich technikach miały miejsce pisemne egzaminy zawodowe, a następnego dnia ich część praktyczna. W szkołach naszego powiatu przystąpiło do egzaminów 485 uczniów techników, techników zaocznych oraz policealnych szkół z Koźmina, Krotoszyńska i Zdun.

W krotoszyńskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 egzamin zdawało 45 osób. Najwięcej uczyło się zawodu technika logistyka – 25. 12 osób to uczyły się zawodu technika analityka. 5 osób przystąpiło do egzaminu dla techników ochrony środowiska. 3 osoby, które nie zdały w ubiegłym roku, zdawały egzaminu w ramach nieistniejącego już profilu zaocznego technika elektryka. Jeden zeszłoroczny absolwent szkoły policealnej dla dorosłych zdawał z logistyki. 19 osób ze szkoły policealnej – z farmaceutyki.

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 najwięcej osób, bo aż 50, wybrało zawód technika informatyka. 25 osób zdawało na zawód technika handlowca, a 28 technika usług ga-

stronomicznych oraz technika żywienia i usług gastronomicznych. Ze szkoły policealnej dla przyszłych techników informatyków do egzaminu przystąpiło 18 osób.

Z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 z Technikum nr 3 w Krotoszyńcu z profilu technika elektryka zdawały 22 osoby, a z technika mechanika na 37 absolwentów egzaminu pisemny zdawało 30 osób, a praktyczny 31 osób.

Z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zdunach do egzaminów zawodowych przystąpiło 68 absolwentów. 25 z nich przystąpiło do egzaminu z zawodu technika usług fryzjerskich, 20 wybrało profil technika logistyka. 13 z nich zdecydowało się na zdawanie zawodu technika agrobiznesu, a 10 przystąpiło do zdawania technika technologii drewna. Do egzaminów przystąpiło również 11 osób, które uzupełniały braki z poprzednich lat.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Koźminie Wielkopolskiej mógł pochwalić się 65 osobami zdającymi technika rolnika. 6 osób uzupełniało braki z poprzednich lat. Na technika ekonomistę zdecydowało się 26 osób oraz jedna z poprzednich lat. Technika agrobiznesu wybrało 12 osób, technika architektury krajobrazu 11 osób, a technika administracji i techni-

ka handlowca po jednej osobie. Jedną osobą uzupełniała też braki w zawodzie technika handlowca podczas tegorocznego egzaminu. Z zaocznego technikum profil technika BHP zdawały 43 osoby.

– Największą popularnością wśród pracodawców cieszy się technik ekonomista. Najwięcej ich jest poszukiwanych w firmie „Dino”. Technik logistyka jest uniwersalnym zawodem. Informatycy są również poszukiwani, ale łatwiej znaleźć informatyka niż pracownika z wyższym wykształceniem, choć jeżeli chodzi o informatyków z Krotoszyńska, to pracodawcy wysoko ich cenią – poinformowała nas Małgorzata Grzempowska, zastępcza dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy. – Chwaleni są też technicy elektrycy z naszego powiatu. Korzystniej wypadają osoby ze szkół zawodowych, gdyż mają za sobą więcej praktyk – dodaje Grzempowska.

W tym roku w Powiatowym Urzędzie Pracy najwięcej ofert, bo aż 20, znalazło się dla techników informatyków. W PUP poszukiwano również 12 elektryków, 5 ekonomistów i 2 osób z zawodem technika usług fryzjerskich. Nie wpłynęła w tym roku jeszcze żadna oferta dla osób z zawodem technika logistyka.

Łukasz Cichy

Nowa dyrektor

Dyrektorem Zespołu Gimnazjum i Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Kobylinie została germanistka, Katarzyna Jackowska, która wcześniej pełniła funkcję wicedyrektora kobylińskiego gimnazjum. Zastąpi na tym stanowisku Leszka Ostojkiego.

Katarzyna Jackowska jest nauczycielką w kobylińskim gimnazjum od momentu utworzenia placówki w roku 1999. W ubiegłym roku została wicedyrektorem u boku L. Ostojkiego. Teraz oficjalnie od września będzie obowiązywać dyrektorskie w nowym roku szkolnym.

Jak się okazuje K. Jackowska była jedną kandydatką, która przystąpiła do konkursu na stanowisko ogłoszonego przez burmistrza gminy Kobylin. Jednocześnie wybrał ją ośmioosobowy skład komisji, na czele której stanął sekretarz gminy, Mirosław Sikora; burmistrz, Bernard Jasiński, a także przedstawiciele rady rodziców, związku zawodowego ZNP, przedstawiciele rady pedagogicznej i kuratorium oświaty.

O wyborze kandydatki zdecydowały mocne strony nauczycielki. Przede wszystkim jej silnym atutem jest doświadczenie zawodowe i fakt, że pełniła funkcję zastępcy szefa gimnazjum. – Nie mieliśmy większych wątpli-

Katarzyna Jackowska

Ukończyła filologię germańską na UAM w Poznaniu. Karierę zawodową rozpoczęła w 1991 roku jako nauczycielka języka niemieckiego w szkole podstawowej w Kobylinie. Od 1999 roku pracowała jako germanistka w kobylińskim gimnazjum. W 2011 roku objęła stanowisko wicedyrektora tej placówki, które będzie pełnił jeszcze do końca sierpnia br. Meżatka. Na co dzień kochająca matka trójki pociech.

wości o powierzeniu tej funkcji pani Katarzynie i jednogłośnie podjęli decyzję, że to właśnie ona zostanie nowym dyrektorem połączonej od września szkół. Obecny dyrektor nie chciał startować, dając szansę innej osobie. Będzie jednak nadal uczył w szkole historii – powiedział M. Sikora z kobylińskiego magistratu.

Sama zainteresowana jest zadowolona. – Nie była to łatwa decyzja, ale chcę spróbować swoich sił w tej materii. Wiem, że będę musiała zmierzyć się z wieloma problemami takimi, jak niż demograficzny. Nie uniknę też zapewne decyzji personalnych. Myślę jednak, że będzie dobrze – powiedziała przyszła pani dyrektor.

(szyn)

Rozdrażew

Śpiewali żołnierskie piosenki



W środku najmłodszy uczestnik konkursu, Cezary Maryniak

W połowie czerwca odbył się dziewiąta już edycja gminnego konkursu piosenki dziecięcej. Organizatorem imprezy był Zespół Szkół Publicznych w Rozdrażewie.

– *Chcieliśmy umożliwić uzdolnionym dzieciom zaprezentowanie swoich talentów* – wypowiada się współinicjatorka konkursu Jolanta Adamiak, która jest nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej w rozdrażewskiej placówce. Z początku impreza odbywała się na terenie szkoły. Po kilku latach wójt Mariusz Dymarski zaproponował, by przenieść ją do świetlicy wiejskiej w Rozdrażewie. – *Dzięki temu konkurs może oglądać szersza publiczność, nie tylko dzieci, ale również rodzice, dziadkowie, zaproszeni goście* – dodaje J. Adamiak.

W rywalizacji wzięły udział dzieci z rozdrażewskich szkół, które wcześniej przeszły etap eliminacyjny w swojej szkole. Rywalizację podzielono na dwie grupy. W pierwszej znalazły się przedszkolaki, w drugiej uczniowie klas podstawowych od 1 do 3. – *Najmłodszym uczestnikami konkursu był trzyletni Cezary Maryniak. Podziwialiśmy jego odwagę i piękny strój. Zdobył bardzo dużo oklasków i sympatię publiczności* – komentuje współinicjatorka imprezy i nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w rozdrażewskim zespole szkół Romualda Chrobot.

Co roku konkurs odbywa się pod innym hasłem. W tym roku dotyczył żołnierskiej piosenki. – *Określony*

temat ułatwia jury ocenę występów. W poprzednich latach mieliśmy m.in. piosenki o przyrodzie, o mamie, wakacyjną i ludową – dodaje J. Adamiak.

Najpierw na scenie pojawiła się ośmioosobowa grupa przedszkolaków, spośród których członkowie jury (dyrektor Społecznego Ogniska Muzycznego w Krotoszynie Józef Olesek oraz teatrolog z Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury Beata Ulbrich) wybrali zwycięzców konkursu. Pierwsze miejsce zdobyła Marcelina Pawlak z Rozdrażewa, drugie Marta Krzekotowska (Nowa Wieś), a trzecie Kinga Lis (Rozdrażew). Jury przyznało również wyróżnienie, które otrzymała Zofia Kierońska z rozdrażewskiej placówki.

Po ogłoszeniu wyników do rywalizacji przystąpiło piętnastu uczniów z podstawówek. Wygrała Gabriela Biernacka (ZS w Rozdrażewie), drugie miejsce – Adrianna Kosior (SP w Dąbrowie), a trzecie Gabriela Król (ZS w Rozdrażewie). Dwa wyróżnienia zdobyli: Dorota Glód (Rozdrażew) i Zuzanna Kolenda (Nowa Wieś).

Zwycięzcy otrzymali w nagrodę książki ufundowane przez wójta gminy oraz dyplomy zakupione przez organizatorów konkursu.

(aga)



W grupie starszej do rywalizacji stanęło 15 uczniów

Rozpoczyna się w krotoszyńskiej farze Ogólnopolski Festiwal Muzyczny Lato organowe. Rzec Krotoszyńska sprawuje patronat medialny nad cyklem koncertów.

Lato organowe, którego pomysłodawcą jest Tomasz Gluchowski, organizowane jest w farze już po raz szósty. Gluchowski jest dyrektorem artystycznym, a ks. proboszcz Adam Modliński – dyrektorem organizacyjnym. W tym roku odbędą się trzy koncerty. Wystąpią Agnieszka Krokowska z Inowrocławia (29 lipca), Łukasz Mosur z Warszawy (19 sierpnia) i sam Tomek Gluchowski (9 września).

W krotoszyńskiej farze już w najbliższą niedzielę o godz. 19.00 Agnieszka Krokowska zagra na organach utwory m.in. Jana Sebastiana Bacha, Franza Schuberta czy Ennio Morricone. Serdecznie zachęcamy do udziału, wstęp jest wolny.

Agnieszka Krokowska jest absolwentką Akademii Muzycznej im. G. i K. Baciewiczów w Łodzi, gdzie ukończyła studia magisterskie na Wydziale Kompozycji, Teorii, Wychowania Muzycznego i Rytmiki w zakresie muzykoterapii. Ma też dyplom Wydziału Organów, Klawesynu i Muzyki Dawnej w klasie organów, który zdobyła pod okiem prof. Piotra Grajtera.

Krokowska jest laureatką Konkursu Muzyki Organowej w Rumi (2002 r.). Była również uczestniczką wielu

Pod naszym patronatem

Lato organowe już w niedzielę



Tomasz Gluchowski, dyrektor artystyczny „Lata Organowego”

kursów interpretacji muzyki organowej oraz kursu improwizacji organowej. Aktualnie pracuje jako muzykoterapeuta w Zespole Szkół Integracyjnych w Inowrocławiu. Jest członkiem Inowrocławskiego Towarzystwa Muzycznego *Pro Arte* i prezesem Inowrocławskiego Towarzystwa Integracyjnego *Ex Aequo*. W 2003 r. reaktywowała Festiwal Muzyki Organowej

w Inowrocławiu, a obecnie pełni rolę jego dyrektora artystycznego i organizacyjnego. W 2004 r. otrzymała Nagrodę Kultury im. S. Przybyszewskiego w kategorii *Młody Artysta*, ufundowaną przez *Rotary Club*, oraz tytuł *Inowrocławianina 2004 roku*, a w 2011 r. nagrodę *Animatora Kultury*, przyznawaną przez prezydenta miasta. **Sebastian Pośpiech**

Ucz się angielskiego

Biblioteka w Zdunach uruchomiła bezpłatne kursy języka angielskiego w swoich placówkach. Od listopada poprzedniego roku kursy takie były dostępne tylko dla dzieci do 12. roku życia.

Od lipca młodzież i dorośli mogą doskonalić znajomość języka angielskiego w Bibliotece Publicznej w Zdunach oraz w jej filiach w Kona-

rzewie i Baszkowie. Możliwość taka istnieje dzięki przystąpieniu biblioteki do projektu *FunEnglish w bibliotece* oraz *Angielski 123*, które skierowane są dla młodzieży i dorosłych. Jest to połączenie najnowszych technologii z tradycyjnym nauczaniem. Program składa się z 4 poziomów nauczania, pierwsze dwa skierowane są dla osób nieznających języka oraz do począt-

kujących, a kolejne do zaawansowanych. Przejście całego kursu zajmuje rok, przy wizycie dwa razy w tygodniu.

Pełny kurs ukończyło w czerwcu 19 osób z Baszkowa i Zdun, które otrzymały certyfikaty. Kursy są bezpłatne i będą uruchomione do października 2013 r. Biblioteka zaprasza zainteresowanych. **(toldo)**

Donosiciel kulturalny



KINA

Krotoszyn (Przedwiośnie)

Epoka lodowcowa 4, USA, animowany, 94' 3D, 24 – 26 lipca, godz. 10.00 i 17.00

Prometeusz, USA, sci-fi, 124' 3D, 24-26 lipca, godz. 18.45 i 21.00 oraz 27 – 30 lipca, godz. 15.45, 18.00 i 20.15.



IMPREZY

Krotoszyn

29 lipca, godz. 19.00 w kościele pw. św. Jana Chrzciciela odbędzie się inauguracja *Lata organowego* w ramach 6. Ogólnopolskiego Festiwalu Muzycznego. Wystąpi Agnieszka Krokowska (więcej informacji powyżej).



WYSTAWY

Krotoszyn

Do 17 sierpnia w muzeum regionalnym trwa wystawa lalek z kolekcji Anny Ziemińskiej, nauczycielki i bibliotekarki Zespołu Szkół Specjalnych w Krotoszynie. Wystawa składa się z ponad 130 lalek z wielu krajów Europy i świata.

Koźmin

24 lipca o godz. 19.00, sala kina *Mieszko*, koncert amerykańskiej grupy *Turbo AC's*. Bilety w cenie: 10 zł normalny i 5 zł młodzież szkolna.

Zduny

27 lipca, Galeria Ratuszowa, od godz. 18.00 do 21.00 – warsztaty relaksacyjno-medytacyjne. Program obejmuje trzy części: oddech – medytacja; relaksację oraz wizualizację.

Koźmin

Do 27 lipca, hol kina *Mieszko*, wystawa malarska przygotowaną przez uczestników Uniwersytetu III Wieku pod opieką Marii Malinowskiej. Prezentowane prace powstały podczas kursu plastycznego. Grupy zorganizowane proszone są o kontakt pod nr tel: (62) 721 66 57.

Zduny

28 lipca, od godz. 14.00, stadion miejski, III Rodzinny Piknik Integracyjny. W programie m.in.: pokaz kucharza z firmy *Knorr*, zabawy dla dzieci i dorosłych z nagrodami oraz pokazy strażackie i policyjne.

Sulmierzyce

Od 6 do 14 sierpnia (w godz. 9.00 – 14.00), Dom Kultury zaprasza dzieci na *Lato w mieście*. W programie: gry i zabawy sportowo-rekreacyjne, plenery malarskie, wyjazdy do pobliskich miejscowości na turnieje czy wycieczka do Wrocławia.

Święto Policji

20 lipca w sali reprezentacyjnej krotoszyńskiego ratusza obchodzono Święto Policji. Wielu funkcjonariuszy otrzymało awanse na wyższe stopnie. Przedstawiono też laureatów plebiscytu na najlepszego dzielnicowego.

W sali zebrali się kilkudziesięciu funkcjonariuszy. Przybyli też samorządowcy i inni goście. – Cieszę się, że jesteśmy tutaj dzisiaj wszyscy razem. To dzięki naszej pracy jest bezpieczniej w naszych wsiach i miastach – podkreślił nadkomisarz, Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy krotoszyńskiej policji. Jego zwierzchnik, komendant Wojciech Kasprowicz, dodał m.in.: – Nasza służba jest bardzo niebezpieczna. Szczególnie dzisiaj, kiedy sytuacje znane z filmów sensacyjnych są coraz bardziej widoczne na naszych ulicach. Za tę ciężką i niebezpieczną służbę chciałbym wszystkim dzisiaj podziękować.

Najważniejszym jednak elementem spotkania były odznaczenia i awanse. Brązową odznakę nadaną przez ministra spraw wewnętrznych, Jacka Cichońskiego otrzymał asp. sztab. Paweł Radojewski.

Awanse otrzymali: na starszego



Gratulacje odbiera aspirant Piotr Górný

aspiranta – aspirant Wojciech Kułaga, podinspektora policji – nadkomisarz Włodzimierz Szał, młodszego inspektora policji – podinspektor Mariusz Jasiński, aspiranta sztabowego – starszy aspirant Marek Szymański. Z aspiran-

ta na starszego aspiranta awansowano: Macieja Bryskiego, Wiesława Jańczaka, Przemysława Marcinka, Tomasza Lesińskiego, Jarosława Paska, Sławomira Szamałkę, Mariusza Szulca i Sławomira Tomzę. Aspirantami zostali młodszy aspirant: Grzegorz Berek, Piotr Górný i Artur Jankowski. Nowi sierżanci sztabowi to: Szymon Chudy, Grzegorz Czerwonka, Iwona Karzewicz, Jarosław Kozupa, Piotr Koźma, Robert Prymowicz, Maciej Pawlik, Hubert Siadek, Grzegorz Stencel, Piotr Suchodolski, Piotr Szczepaniak i Marcin Żelazny. W gronie policjantów są także nowi starsi sierżanci: Marek Jaworowicz, Paweł Kalak, Dariusz Kownalec, Krystian Kunicki, Mateusz Maturski, Łukasz Mikołajewski i Kamila Nagler. Natomiast na starszych posterunkowych awansowano: Jana Kolanowskiego i Janusza Szulca.

Ogłoszono też wyniki plebiscytu na najlepszego dzielnicowego. Najlepszą trójką okazali się w kolejności funkcjonariusze: Jarosław Kozupa, Artur Jankowski i Paulina Potarzycka.

Gadżety od policji wygrała Mirosława Grzesńska. Zapraszamy do redakcji w środę 25 lipca. (szyn)



Jarosław Kozupa i Paulina Potarzycka

Zduny

Warsztaty Rozmaitości

Od 16 do 20 lipca trwały Letnie Warsztaty Rozmaitości. Dzieci większość czasu spędziły w zdunowskiej kregielni, lecz nie zabrakło również wycieczek.



Dzieci chętnie grały w kregle

Uczestnicy warsztatów spędzili większość czasu na grze w kregle i piłkarzyki, pracach plastycznych, tańcach integracyjnych czy pobycie na boisku Orlik. W połowie tygodnia odwiedzili kryty basen oraz Muzeum Ludowe Aleksandry i Mariana Kowalskich w Trzebnicy. – Letnie Warsztaty Rozmaitości cieszyły się niesamowitą popularnością. Wzięło w nich udział 60 dzieciaków. Chodziliśmy także na zajęcia do biblioteki. Panie bibliotekarki organizowały zagadki, gry i zabawy. Odwiedziliśmy chłopcy z miejscowego Domu Pomocy Społecznej – poinformowała Rzec Elżbieta Kurkiewicz ze Zdunowskiego Ośrodka Kultury.

Tydzień wcześniej w kregielni organizowane były również półkolonie, na których było 30 dzieci. Organizatorami i sponsorami obu akcji był Zdunowski Ośrodek Kultury oraz Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Urzędu Miejskiego.

Łukasz Cichy

ABW w Krotoszynie

Zaresztują dwóch krotoszyńian?

Prokuratura okręgowa w Jeleniej Górze chce aresztować dwóch mieszkańców Krotoszyna, zamieszanych w przemyt i produkcję papierosów.

Akcja Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i służb celnych sprzed dwóch tygodni odbiła się w Krotoszynie ogromnym echem. Zatrzymano trzech mężczyzn między 30 a 40 rokiem życia. Są oni zamieszani w przemyt, magazynowanie i sprzedaż tytoniu bez polskich znaków akcyzy, a działania – pod nadzorem prokuratury w Jeleniej Górze – prowadzone są w całym kraju. – Mamy już osiem osób podejrzanych o udział w zorganizowanej grupie przestępczej – poinformowała rzecznik prasowy prokuratury w Jeleniej Górze, Violetta Niziołek. – Ustalono i zlikwidowano kolejne miejsca produkcji, magazynowania i przeladunku wyrobów tytoniowych.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, prawie 2 tony krajanki tytoniowej przechwycone zostało na terenie pewnej firmy w Konarzewie, którą prowadzi krotoszyńianin. W tym zakładzie od kilkunastu dni nikt nie pracuje.

Łączna ilość zabezpieczonych w śledztwie papierosów różnych marek, nie posiadających znaków akcyzy, wynosi ponad 9 mln sztuk, a waga zabezpieczonego tytoniu przekracza

12 ton. – Aktualnie trwa szacowanie wartości uszczupień podatkowych. Śledztwo jest w toku i ma charakter rozwojowy – wyjaśnia prokurator Violetta Niziołek, dodając, że szykowane są kolejne zatrzymania. Osobom podejrzanych grozi do 5 lat więzienia.

Prokuratura chce osadzić w areszcie dwóch z trzech podejrzanych z Krotoszyna, ponieważ obawia się z ich strony matakta. Wiadomo też, że jeden z nich podjął w trakcie zatrzymania próbę ucieczki. Mimo to Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze nie przychylił się do wniosku śledczych o zastosowanie aresztu. 20 lipca prokuratura wystąpiła z odwołaniem, które rozpatrzy sąd okręgowy. Rzecznik prasowy tej placówki, Andrzej Wieja, powiedział Rzecz: 23 lipca: – Akta sprawy jeszcze do nas fizycznie nie dotarły. Niemniej jednak mogą potwierdzić, że w sądzie rejonowym, gdzie zasięgnąłem informacji, i są one przygotowywane do wysyłki. Jak zapewnił, najpóźniej dotrą do nich 24 lipca. – Wówczas zostanie wyznaczony termin posiedzenia. Przewiduję, że odbędzie się ono najpóźniej do 26 lipca – stwierdził w rozmowie z Rzecz.

Sebastian Pośpiech

Koźmin

Kolejna grupa dzieci na warsztatach

W minionym tygodniu grupa małych koźminian w wieku od 9 do 12 lat uczestniczyła w warsztatach kulturalnych. Tydzień wcześniej podobne zajęcia zorganizowano dla dzieci młodszych.

Ważną część warsztatów stanowiły wycieczki. Podczas wyjazdu do Pleszewa dzieci odwiedziły muzeum piekarnictwa, a potem własnoręcznie przygotowały do wypieku bułki w piekarni Vogt ze 145-letnią tradycją. Odwiedziły jarocińskie kino, gdzie obejrzały film Królowna Śnieżka. Wyjechały też nad jezioro do Dolska. W Koźminie spotkały się z policjantem, który przypomniał o zasadach bezpieczeństwa podczas wakacji oraz poinstruiował

o pierwszej pomocy medycznej. Brały udział w warsztatach teatralnych i obejrzały spektakl teatru lalkowego Złota Kaczka pt. Calineczka.

Ostatni dzień warsztatów także obfitował w atrakcje. Najpierw był wyjazd do Żerkowa na basen, następnie kregielnia i zwiedzanie pałacu w Smielowie.

Tygodniowe koźmińskie warsztaty kosztowały rodziców 30 zł za uczestnictwo jednego dziecka. – Nasze warsztaty cieszyły się dużą popularnością, po wywieszeniu plakatów wszystkie miejsca zostały zajęte w przeciągu kilku godzin – mówi Leszek Ziętkiewicz dyrektor GZiK. Każda z grup liczyła po 37 dzieci.

Liliana Trawińska



Uczestnicy wycieczki zwiedzili m.in. zamek w Smielowie

Wróciła tam, skąd przyszła

Mieszkanca Krotoszyna, Bogumiła Andruszko (46 l.) w środę 18 lipca trafiła wraz z dwójką dzieci do schroniska we Wrocławiu, bo jak twierdzi, została wyrzucona przez rodzinę Janiaków.

– Myślałam, że są moimi przyjaciółmi. Płaciłam za pokój. Pomagałam w domu, a oni potraktowali mnie jak śmiecia – mówi rozgoryczona. – Bogusia nic nikomu nie mówiąc po prostu uciekła – odpowiadają państwo Janiakowie z Łąkocin.

Historia tej kobiety – według niej samej – jest pasmem cierpienia i walki o dzieci. Początkowo mieszkała na Dolnym Śląsku, skąd musiała uciekać przed mężem, który posługiwał się przemocą wobec niej i dzieci. Ponieważ nie miała gdzie się podziąć, zabrano jej pociechy i umieszczono w domach dziecka. Wówczas miała piątkę dzieci. Odwiedzała je tak często, jak tylko mogła. Jej życie zmieniło się dopiero po udziale w znanym programie tv *Kochaj mnie*. Na jej los nieobojętni okazali się Danuta i Marek Janiakowie z Łąkocin, którzy zaproponowali jej mieszkanie na ul. Zduńskiej w Krotoszynie. Dzięki temu odzyskała wszystkie dzieci. Obecnie przy matce znajduje się

dwójka najmłodszych pociech: Ewa (17 l.) i Rafał (15 l.).

Traktowałam ich jak rodzinę

Problemy kobiety zaczęły się na poważnie w 2009 r. Mimo że otrzymuje rentę socjalną, zasiłek rodzinny i alimenty, (razem ok. 1700 zł miesięcznie) Bogumiła Andruszko nigdzie nie potrafiła na dobre zagrześć miejsca. – Na Zduńskiej sprzedano kamienicę i musiałam szukać czegoś innego. Mieszkałam w innych wynajmowanych mieszkaniach. Ostatnio na Zaciszu u pana Dariusza Rozuma. Niestety, podniesiono mi czynsz z 400 zł na 780 zł i nie było mnie już na to stać. Poprosiłam więc o pomoc państwa Janiaków – relacjonuje.

Od stycznia tego roku zamieszkała w domu w Łąkocinach, gdzie do dyspozycji miała pokój z dostępem do kuchni i toalety. Dzieci uczęszczały do szkoły specjalnej w Borzęcizkach i przyjeżdżały na weekendy. – Nie było problemu, póki dzieci nie było. Pla-

ciłam 500 zł za dzierżawę oraz dokładałam się do rachunków. Do tego również gotowałam i sprzątałam. Pewnego dnia kazali mi się po prostu wynieść. Nie rozumiem tego. Traktowałam ich jak rodzinę – żali się kobieta.

Obecnie Bogumiła Andruszko wraz z dziećmi ponownie trafiła do schroniska we Wrocławiu, skąd nota bene została wyrwana przez rodzinę Janiaków. – Nie stać mnie na schronisko w Krotoszynie. Tu chcą 12 zł za dzień od osoby, co daje 1000 zł na miesiąc. Tutaj będę mieć taniej. Boję się tylko o dzieci, żeby znowu ich nie straciła – kończy.

Nie potrafiła się podnieść

Odwiedziliśmy Danutę i Marka Janiaków, którzy nie rozumieją postępowania Bogumili. – Przygarnęliśmy ją. Daliśmy jej pomoc, a ona tak nam dziękuje. Niech pan spojrzy. Czego jej tutaj brakowało? – mówi Marek.

Faktycznie, ogromny dom z wieloma pomieszczeniami robi wrażenie. Pokój, w którym mieszkała Bogumiła, jest w stanie pomieścić trzypokojową rodzinę. Do tego wszędzie zadbane meble i sprzęt rtv. – Mieszkała na dole, ale dostęp miała do całego domu. Bogusi nikt stąd nie wyrzucał. Sama, nic nikomu nie mówiąc, uciekła w środę do schroniska, nie płacąc przy tym zaległych pieniędzy za dzierżawę – mówi Danuta. – Nie potrafiła przez tyle lat stanąć na nogi. Jest niegospodarna i tyle. Teraz wróciła do miejsca, z którego wyszła – dodaje Marek. Bogumiła Andruszko płaciła za mieszkanie 500 zł. Do tego dochodziły rachunki liczone na koniec każdego miesiąca. Na dzień dzisiejszy zalega właścicielom ponad 500 zł.

Potrzebny jest dialog

Państwo Janiakowie nie rozumieją, dlaczego w ten sposób zostali potrak-



W takim stanie pozostawili pokój

towani. – Oczywiście zdarzały się scysy, jak w każdym domu, ale to nie powód, by tak postępować. Myślny krzywdy jej nie zrobili – mówią.

– tłumaczyłam jej już wcześniej, że powinna szukać jakiegoś stałego lokum. Za 1700 zł śmiało można coś znaleźć. Wątpię jednak, żeby tak się stało. Kto wynajmie mieszkanie osobie, która zalega za czynsz, prąd i wodę. U samego Rozuma jest winna 3 tys. zł, dlatego znalazła się u nas – twierdzi Danuta. Mieszkanie w Łąkocinach miało być tylko na pewien okres czasu. – Przyjeśliśmy ją, bo powiedziała nam o tym długu za mieszkanie u Rozuma. Do tej pory go nie spłaciła, więc na co poszły te pienią-

dze? – dodaje Marek.

Jedynym rozwiązaniem dla kobiety była zatem, zdaniem rodziny, ucieczka. Tak też zrobiła, pozostawiając po sobie tylko bałagan. – Zostawiliśmy wszystko tak, jak pani Bogumiła zostawiła. Niech pani kurator z Ostrowa zobaczy i sama oceni – mówi Janiakowie. Dodają jednocześnie, że na ich pomoc nie ma już co liczyć. Ich kredyt zaufania się skończył.

Zastrzegają jednocześnie, że chcieliby poważnego dialogu z kobietą, bo sami nie mają nic do ukrycia, a zachowanie Bogusi (bo tak ciepło ją określają) jest dla nich czymś zupełnie niezrozumiałym.

Marcin Szyndrowski



Bogumiła Andruszko z córką i synem

Ujazd

Ogień zniszczył pokoje

14 lipca o 19.00 w domu państwa Błaszczyńskich w Ujeździe wybuchł pożar. Ogień strawił meble, wykładzinę podłogową, wersalkę, telewizor czyli całe wyposażenie jednego z pokoi. Dym wydostawał się także do sąsiedniego pokoju, choć znajdujące się w przejściu drzwi pomiędzy pomieszczeniami były bardzo szczelne.

Domownicy sami zaczęli gasić ogień. Najpierw robili to wiadrami pełnymi wody, potem za pomocą ogrodowego węża. Dzięki takiej szybkiej interwencji ogień nie przenosił się na resztę pomieszczeń domu ani na jego dach. – Gdy wchodziliśmy do domu, najgorszy nie był ogień, ale wydobywający się z pokoju dym, który doszczętnie zniszczył sufit i ściany – opowiada Ryszard Błaszczyński.

Zaraz po tym, jak zauważono ogień, zaalarmowano straż pożarną. Pierwszy na miejsce zdarzenia przyjechał zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej w Cieszynie. Potem pojawiła się straż zawo-

dowa z Milicza oraz jednostka z OSP z Łatkowa. Strażacy dogaszali ogień, wynosili na zewnątrz palące się sprzęty. Udzielili też pierwszej pomocy medycznej mieszkańcom domu. Pan Ryszard, jego żona, syn i zięć mieli objawy niedotlenienia. Strażacy podali im tlen, a przybyłe na miejsce pogotowie ratunkowe zabralo ich do szpitala w Miliczu. W nocy trójka mieszkańców Ujazdu mogła opuścić lecznicę, na obserwacji pozostał jedynie syn państwa Błaszczyńskich. – Bogu należy dziękować, że nasz dom nie spłonął i że nie poważnego nam się nie stało – mówi żona pana Ryszarda.

Teraz przyszedł czas na szacowanie strat, ubieganie się o odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia i odnowienie dwóch pokoi. Jeden z nich – ten, który mniej ucierpiał, już dwa dni po pożarze został odświeżony. W spalonym pomieszczeniu trzeba będzie skuć tynki ze ścian i sufitu.

Sławek Pałasz

REKLAMA

kino Przedwiośnie 3D zaprasza

USA, sci-fi, 124'

PROMETEUSZ 3D

20 - 26.07: 18.45, 21.00
27.07 - 2.08: 15.45, 18.00, 20.15

bilety: 3D: 22, 20 PLN
2D: 17, 15 PLN
więcej: www.kino.krotoszyn.pl

USA, animowany, 93'

MADAGASKAR 3

03 - 9.08: 17.00 - seans 2D
03 - 9.08: 10.00, 19.00, 21.00 - seans 3D
10 - 16.08: 16.00 - seans 2D
10 - 16.08: 10.00, 18.00, 20.00 - seans 3D

PREMIERA!

PREMIERA!

Od 1 do 16 lipca pięcioro mieszkańców naszego powiatu przebywało na Kaukazie, stawiając sobie za cel zdobycie najwyższego szczytu Europy – Elbrusa.

Jak podkreśla Artur Selbirak, nauczyciel i instruktor wspinania, mieszkający w Koźminie, teren to egzotyczny, położony w Rosji, na granicy z Gruzją i Abchazją. Jeszcze w zeszłym roku niedostępny dla turystów ze względu na toczące się działania wojenne. Oto jego krótka relacja.

Jazda plackartą

Wyruszyliśmy z Krotoszyna do Wrocławia, skąd pociągiem udaliśmy się do Kijowa. Cały dzień przeznaczyliśmy na zwiedzanie stolicy Ukrainy, a następnie podróżowaliśmy pociągiem do Piatigorska – raptem 200 km od Groznego. Jeszcze drugie tyle autobusem do Terskolu i jesteśmy pod Elbrusem. Jazda od stolicy Ukrainy tzw. plackartą, czyli 54-osobowym wagonem sypialnym bez przedziałów, to również część naszej przygody. Na miejscu kilka formalności, jak choćby załatwienie OWIR-u, czyli potwierdzenia zameldowania, które w Rosji jest niezbędne, i wsiadamy do kolejki górskiej, która trzyciętowo wywozi nas na wysokość 3800 m n.p.m. Od tej chwili będziemy działali już tylko w śniegu.

Woda tylko ze śniegu

Pierwszego dnia niewielkie podejście na ok. 3900 m i zakładamy biwak. Wyjście aklimatyzacyjne na wysokość 4200 m, powrót do namiotów i nocleg. Oczywiście na tej wysokości nic nie jest tak proste, jak na kempingu, choćby samo pozyskanie wody wiąże się z koniecznością topienia śniegu, ale to także przygoda.

Kolejny dzień – 6 lipca – przenosimy namioty na wysokość 4200 m. Tu już zakładamy obóz na dłużej i podchodzimy na wysokość 4500 m. Musimy zadbać o aklimatyzację, w koń-

cu na wierzchołku będzie tylko 40% tlenu w porównaniu z poziomem morza. 7 lipca idziemy do wysokości 4700 m i biorąc pod uwagę sprzyjające prognozy pogody, postanawiamy w nocy zaatakować wierzchołek.

Rezygnacja i triumf

Pobudka o północy, herbata i ruszamy pięcioosobowym zespołem do góry, jest 1.00 w nocy. Powoli krok za krokiem zdobywamy wysokość, szybko się nie da, trzeba utrzymać oddech pod kontrolą. Pogoda w zasadzie nam sprzyja, piękna księżycowa noc, można iść bez latarek, ma to jednak swój podtekst. W miarę upływu godzin przed świtem robi się coraz zimniej, temperatura spada poniżej – 25 st. C i to powoduje, że dwie osoby z zespołu są zmuszone zawrócić: z wysokości 5200 m i już z przelęczy pomiędzy wierzchołkami (5346).

Pozostała trójka po dojściu do przelęczy urządza sobie godziną drzemkę w pierwszych promieniach słońca. Prawdziwe zbawienie, trochę snu, jedzenia w postaci żeli energetycznych i picia przywraca nadwątłone siły. O 8.00 ruszamy w kierunku wierzchołka. To tylko niby 300 m w pionie, jednak powyżej 5000 m nie jest lekko. Wleczeni się noga za nogą, odpoczywając co chwilę i mając nadzieję, że damy radę.

Parę minut po godz. 11.00 – 8 lipca – jesteśmy na wierzchołku, jeszcze tylko kilka kroków i wyżej się nie da. Na szczycie stają Agnieszka i Paweł Rudniccy oraz Artur Selbirak. Chwila radości i triumfu, jesteśmy w najwyższym punkcie Europy. Pamiętajmy ze zdjęcia, uczucie zwycięstwa i trzeba wiać do namiotów pozostawionych dużo, dużo niżej.

Załamanie pogody



Najwyższy punkt w Europie. Artur Selbirak, Agnieszka i Paweł Rudniccy

Krotoszynianie stanęli na Elbrusie

Jak się okazało, zejście zajęło nam prawie 5 godzin, w czasie których brakowało już sił, a dla odmiany dał się we znaki straszny upał. Szczęśliwie ok. 16.00 jesteśmy z powrotem w obozie, gdzie czeka pozostała dwójka. Zgodnie z prognozami niedługo po tym zaczyna się załamanie pogody, łącznie z nocną śnieżną burzą.

Następny dzień to zejście w pogarszających się warunkach do kolejki i zjazd do Azau na wysokości 2300 m. Pozostałe cztery dni wykorzystujemy na poznanie górskich atrakcji, których w okolicy nie brakuje. Podążamy do wodospadu *Dziewicze Warkocze* i na oferujący fantastyczne widoki Elbrusa – Czeget.

W sobotę – 14 lipca – rano ruszamy

w drogę powrotną, czeka nas 3-dniowa podróż pociągiem, jednak po górskiej przygodzie to już nie jest problem.

W wyprawie udział wzięli krotoszynianie: Agnieszka i Paweł Rudniccy, Artur Selbirak oraz koźminiacy: Jarek Kucharski i Dobek Błażejczak. Już najwyższa pora zacząć snuć plany na kolejną górską wyprawę.

Świat w kawałku drewna

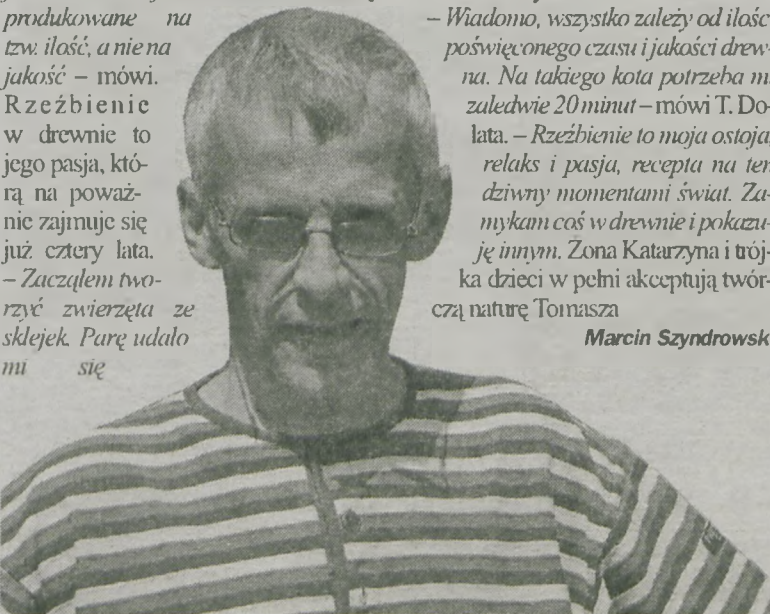
Podczas ostatniej wystawy zwierząt gospodarskich i domowych w Benicach dużym powodzeniem cieszyło się stoisko krotoszynianina, Tomasza Dolaty, który sprzedawał swoje rękodzielnicze wyroby: drewniane koty, psy, kwiaty.

Tomasz Dolata ma 45 lat i mieszka w Krotoszynie. Gdy ukończył 15 lat, zainteresował się stolarstwem i zaczął się go uczyć. Prowadzi własny zakład i na brak pracy nie narzeka. – *Ludzie chętnie zamawiają np. stoły czy drzwi. Doceniają pracę stolarzy, którzy zwykle robią drewniane rzeczy z drewna dobrej jakości, bardziej trwale niż te, które są produkowane na tzw. ilość, a nie na jakość* – mówi. Rzeźbienie w drewnie to jego pasja, którą na poważnie zajmuje się już cztery lata. – *Zacząłem tworzyć zwierzęta ze sklejek. Parę udało mi się*

sprzedać i tak się zaczęło – kontynuuje. Potem poszerzył tematykę swych prac coraz chętniej kupowanych. – *Nie jest źle. Na dobrej wystawie czy imprezie idzie wyciągnąć nawet parę stówek* – śmieje się artysta.

Na festynie można było kupić np. drewnianego kota już za 7 zł. Inne prace kosztowały od 30 do nawet 200 zł. – *Wiadomo, wszystko zależy od ilości poświęconego czasu i jakości drewna. Na takiego kota potrzeba mi zaledwie 20 minut* – mówi T. Dolata. – *Rzeźbienie to moja ostoja, relaks i pasja, recepta na ten dziwny momentami świat. Zamierzam coś w drewnie i pokazać innym. Zona Katarzyna i trójka dzieci w pełni akceptują twórczą naturę Tomasza*

Marcin Szyndrowski



Nasi harcerze

Ks. Marek Jasionek

Dziś kolejny odcinek naszego cyklu, w którym do tej pory opisaliśmy dziesięciu harcerzy z krotoszyńskiego hufca i dwie harcerki z hufca w Koźminie.

Ks. Marek posiada stopień harcistrza. Jego przygoda z harcerstwem rozpoczęła się ponad 25 lat temu. Jako chłopiec został zuchem w Ostrowie Wielkopolskim. Tam założył drużynę pożarniczą. Z tym okresem ma bardzo dużo ciepłych wspomnień, to właśnie wtedy zaczęła się jego fascynacja harcerstwem.

W tej chwili przygotowuje się do zlotu z okazji 100-lecia harcerstwa w Wielkopolsce, który odbędzie się od 11 do 15 sierpnia w Ostrowie. – *Chętnie spotykam się ze znajomymi z mojego pierwszego hufca, często wspomniamy tamte czasy* – mówi ksiądz Marek. Podczas nauki w Seminarium Duchownym reaktywował Klerycki Krąg Harcerski przy Chorągwi Wielkopolskiej, gdzie zdobył stopień podharcistrza. Przeszedł wszystkie funkcje harcerskie, od zastępowego, przybocznego, drużynowego do komendanta hufca. Od 2000 do 2002 roku był kapłanem hufca Syców. W koźmińskim hufcu im. Strajku Dzieci Koźmińskich 1906-1907 przez pełną kadencję pełnił jako jedyny ksiądz w Polsce funkcję komendanta

hufca. – *Udało mi się pogodzić obowiązki komendanta hufca i kapłana, stworzyliśmy w koźmińskim hufcu ZHP świetny zespół. Byli tam wspaniali ludzie, otwarci na instruktorów. To dzięki nim mogłem pełnić swoją funkcję* – mówi.

Po zakończeniu swej kadencji w Koźminie Wlkp. został odznaczony najwyższym odznaczeniem w strukturze ZHP czyli Złotym Krzyżem. – *To był kolejny impuls do samorozwoju* – twierdzi. Wcześniej został odznaczony także Srebrnym Krzyżem ZHP. Jest członkiem Rady Chorągwi Wielkopolskiej w Poznaniu. Na podstawie rekomendacji tejże Rady został członkiem Rady Naczelnej ZHP. – *pozytywna ocena mobilizuje do dalszych działań. Spoglądam szeroko na strukturę ZHP i wiem, że robiąc coś w Radzie Naczelnej ZHP, działam na rzecz harcerzy z Chorągwi Wielkopolskiej, a więc także wspólnoty harcerskiej w Koźminie Wlkp.* – uważa.

Chętnie bierze udział w różnego rodzaju rajdach. – *Takie wyjazdy zespala i pozwalają otworzyć się na nowe perspektywy* – mówi. Szczegół-



nie wspomina swój pierwszy rajd dla komend hufców, gdy podczas jednego z punktów zjeżdżał z wysokiej góry, niestety zjazd nie przebiegł pomyślnie, koziolkował wraz z rowerem, momentalnie cały zespół był przy nim. Na szczęście nic złego mu się nie stało. – *Harcerstwo otwiera człowieka na służbę Panu Bogu, na służbę bliźnim i ojczyźnie. Harcerz się zagubi, gdy nie rozumie, czym jest służba drugiemu człowiekowi* – komentuje.

Obecnie pełni funkcję przewodniczącego komisji rewizyjnej w koźmińskim hufcu. Na co dzień jest zaś kapłanem w parafii pw. św. Wawrzynca w Koźminie Wlkp.

Liliana Trawińska

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Pod Orlem* (ul. Rynek 3, tel. 62 725 26 19) – do 26 lipca; apteka *Łąkowa* (ul. Staszica 26 b, tel. 62 722 63 01) – od 27 lipca do 2 sierpnia.

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)
Przygotuj się na sobotę i wybierz się z partnerem na romantyczny wieczór. Nie przesadzaj z alkoholem.



BYK (21 IV – 21V)
Postaraj się rozsądnie podzielić swój wolny czas między sferę uczuciową a zawodową, a efektywnie wykorzystasz ten tydzień.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)
Twoje ciągle przemiany i wahania nastrojów źle wpływają na stosunki z innymi. W życiu wszystko musi mieć swój umiar.



RAK (22VI – 22VII)
Możesz stać się tematem rozmów w Twojej okolicy. Prześnij ciągle zmieniać zdanie, bo inni nie potrafią już dotrzymać Ci kroku.



LEW (23VII – 22VIII)
Wsluchaj się w siebie i realnie zacznij patrzeć w przyszłość. Nadszedł dobry czas zarówno dla miłości, jak i rozwoju zawodowego.



PANNA (23VIII – 22IX)
Rozpocznie się nowy rozdział w Twoim życiu. Wykorzystaj dobry czas na zmiany – pomogą Ci w tym zebrane informacje.



WAGA (23IX – 22X)
Bądź ostrożny, ponieważ osoba, której nie darzysz sympatią, może być przyczyną Twoich niepowodzeń. Unikaj plotek.



SKORPION (23X – 22XI)
Zamknij niedokończone sprawy, bo nadchodzący tydzień stwarza możliwości do zrealizowania planowanych zmian.



STRZELEC (23XI – 21XII)
Odczujesz silne oddziaływanie zmiany położenia Plutona w znaku Strzelca. Pojawi się szansa awansu zawodowego.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)
Zadbaj o nawodnienie swojego organizmu, ponieważ możesz mieć kłopoty zdrowotne. Zapowiada się szczęśliwy tydzień.



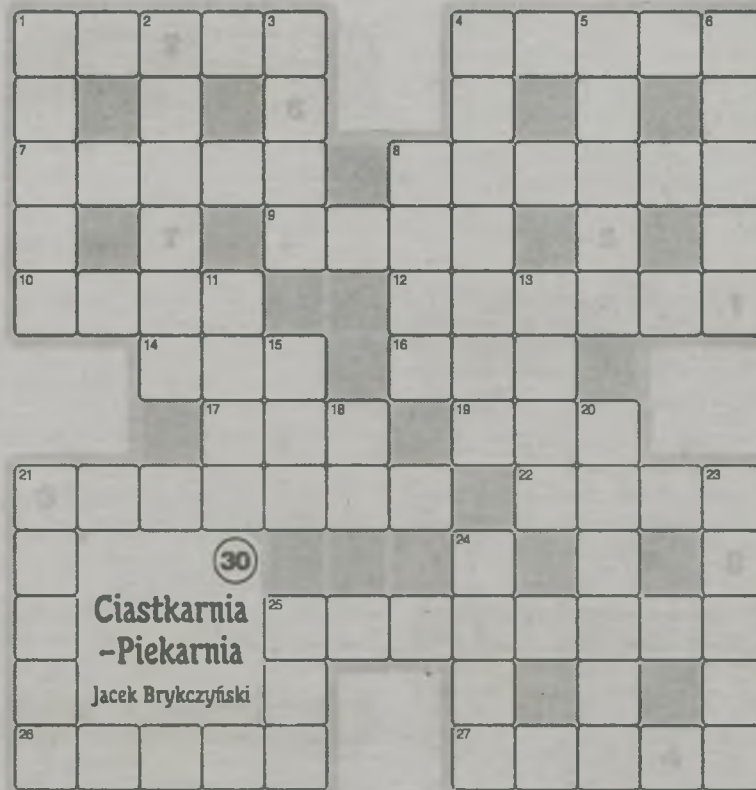
WODNIK (21I – 20II)
Nadchodzący tydzień może przynieść ze sobą niespodzianki. Samotne Wodniczki mają szansę na spotkanie miłości.



RYBY (21II – 20III)
Zapowiada się ciekawy tydzień. Zdołasz podciągnąć zaległości w pracy i chętnie będziesz odpoczywał w gronie rodzinnym.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za rozwiązanie krzyżówek w numerach 28 (BARAKUDA) i 29 (WAKACJE) otrzymują: Emilia Sawczak z Krotoszyna i Wiesława Koźal (J. Pole). Dziś hasło ma 8 liter. Rozwiązania do 27 lipca.



POZIOMO: 1. Narodowy taniec Brazylii. 4. Należy do Wielkiego Wozu. 7. Pisany do melodii. 8. Drobny Bogdan. 9. Waluta w Hadessie. 10. Dawniej uspokajał. 12. Waliży i torby. 14. Męski głos. 16. Do radości. 17. Przyjaciel Barbie. 19. Niski głos kobiecy. 21. Wiedza zdobyta przez obserwację. 22. Miasto w Rumunii. 25. Grubszy od parówki. 26. Gruba tkanina wełniana. 27. Ringo z „Beatlesów”.

PIONOWO: 1. Dowództwo. 2. Przeszarzale drobnoustrój. 3. Cztery kółka. 4. Klamra łącząca pięciolinie. 5. Troszeczkę czegoś. 6...Island, najmniejszy stan w USA. 8. Dzidzius. 11. Czerwone pod Monte Cassino. 13. Bankiet dla dygnitarzy. 15. Żółty, biały i topiony. 18. Symbol niklu. 20. Element balustrady. 21. Królewska ustawa. 23. Stolica Senegalu. 24. Mąż Penelopy. 25. Trybunał.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Jestem wdową, bezdzietną. Pragnę poznać milego pana do lat 70-ciu, może mieć więcej. Mój numer kontaktowy: 692 572 656. (1 – nr 8)

Szukam kobiety do 50 lat, cel stały związek. Żebyśmy byli razem w zdrowiu i chorobie. Tel. 723 541 692. (1 – nr 10)

Sympatyczny, przystojny kawaler, bez nałogów. Wzrost 176 cm. Mieszkam na wsi. Poznam szczupłą, spokojną pannę do 35 lat. Cel: stały związek. Tel: 666 303 213. (3 – nr 10)

Sympatyczny, inteligentny 30-latek pozna zadbaną, szczupłą Panią do lat 32, w celu stałego związku opartego na szacunku i wzajemnym zaufaniu. Pani może mieć dziecko. Tel: 669 792 058. (1- nr 11)

Poznam Panią do lat 60 lat, uczciwą, ładną, szczupłą i z temperamentem. (1 – 14)

62-letni rencista po rozwodzie, niezależny, bez nałogów, lubiący wycieczki rowerowe, sport i kulturystykę

pozna miłą panią do lat 60-ciu bez nałogów. Tylko poważne oferty. (1 – 15)

Miły, sympatyczny, uroczy i wysoki 29-letni mężczyzna bez nałogów szuka dziewczyny, która myśli poważnie o życiu. Cel: stały związek. Tel: 881 224 138. (1 – 19)

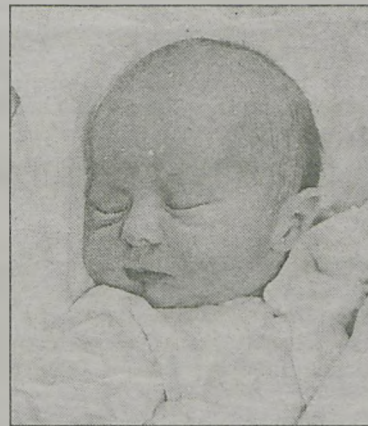
Wdowa po 60-tce pozna Pana bez nałogów do lat 67 (najlepiej wdowca). Cel: przyjaźń, kontakt telefoniczny pod numerem 514463917. (1 – 26)

Poznam Panią w wieku od 35 do 50 lat w celu towarzyskim. Możliwość stałego związku. O kontakt proszę pod numerem 664255430 (odbieram telefony oraz sms) albo w redakcji *Rzeczy Krotoszyńskiej*. (2 – 26)

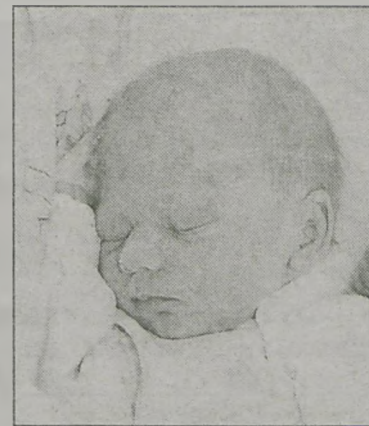
Cale szczęście to wątek, miłości początek. Kobiety takiej szukam, która czule będzie okazywała, że jej na mnie zależy. Pan, 56 lat, wolny, miły, opiekuńczy, zadbany, finansowo niezależny, niebrzydki, pozna wolną, miłą, zadbaną panią. SMS na numer 518 – 644 – 235. (1 – 28)



1. Karolina Kaniewska, córka Moniki i Wojtki z Krotoszyna, ur. 17 lipca, waga – 3,420 kg, dł. – 54 cm.



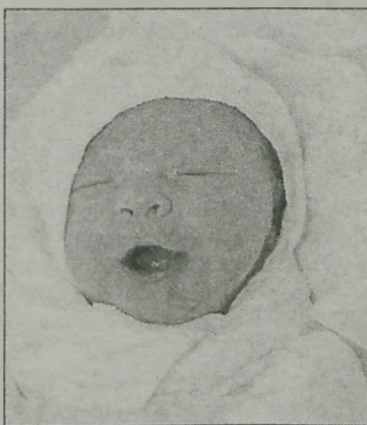
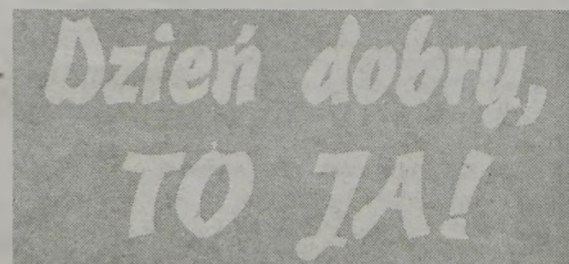
2. Dominik Poterek, syn Magdaleny i Piotra z Nowej Wsi, ur. 17 lipca, waga – 3,280 kg, dł. – 56 cm.



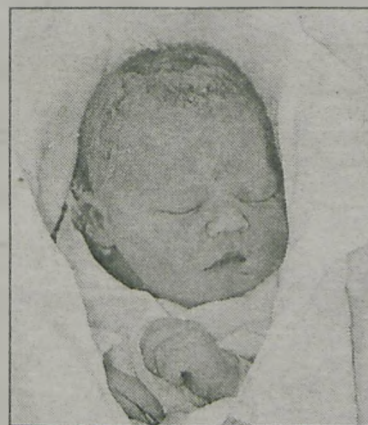
3. Córka Anny i Łukasza Ochamunów z Krotoszyna, ur. 17 lipca, waga – 2,650 kg, dł. – 54 cm.

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.

Fot. P.W. Piócienniczak.



4. Marysia Tyczyńska, córka Natalii i Mateusza z Bułakowa, ur. 20 lipca, waga – 3,240 kg, dł. – 55 cm.



5. Maria Szymczak, córka Justyny i Stanisława z Chwaliszewa, ur. 20 lipca, waga – 4,060 kg, dł. – 58 cm.



6. Mikołaj Matysiak, syn Dominiki i Arkadiusza z Krotoszyna, ur. 20 lipca, waga – 3,120 kg, dł. – 55 cm.

SPRZEDAM

- AGD, RTV, KOMPUTER

- Komputer Intel 3.3 GHz; pamięć 1024 MB; dysk s-ata 160 GB; napęd DVD; czytnik kart; muzyka; sieć; USB; oryginalny Windows XP prof., nowa myszka; monitor LCD 19 cali. Cena 620 zł. Tel. 505 336 266.
- Komputer Intel 2.0 GHz; pamięć 512 MB; dysk 80 GB; st. dyskietek; napęd CD; muzyka; sieć; USB; nowa myszka; monitor LCD 19 cali. Cena 490 zł. Tel. 505 336 266.
- Komputer Intel 600 MHz; pamięć 384 MB; dysk 8 GB; st. dyskietek; napęd CD; muzyka; sieć; USB. Cena 90 zł. Sprawny, cichy, maszyna do pisania. Tel. 505 336 266.

SPRZEDAM

- BUDOWLANE

- Firma Remek Orpizew poleca eurofale (eternit) - 26,90 zł/szt., cement „350” - 400 zł tona oraz stal z rozbiórki - rury. Tel. 62 721 28 34
- Kruszywo budowlane z rozbiórki, przekruszone na frakcje 0-63 mm na utwardzenie placów, dróg, itp. Cena 19 zł/t. Tel. 603 748 169, 62 725 71 29.

SPRZEDAM - MEBLE

- Meblistkę 5-częściową, cena 500 zł, wypoczek-tapczan, ława, 2 fotele cena 200 zł, stolowy drewno-bufet, witryna, stół rozkładany, 6 krzeseł cena 1300 zł, kuchnia 300 zł. Tel. 609 579 824 lub 62 722 64 39

SPRZEDAM - ROLNICZE

- Agregat uprawowo-siewny 4m, brona obrotowa siewnik, cena 11 000 zł, kola międzyrzędowe do Ursusa lub Zetora, cena 1100 zł. Tel. 694 666 745
- Ciągnik Ursus 1012, 1986 rok, siewnik poznaniak. Tel. 507 755 981
- Cegła Proton 17 z Brzostowa 2700 sztuk, agregat upraw-siewny 3 m, siewnik talerz., zboże, pszenica ozima na mat.siewny. Tel. 660 873 168
- Firma REMEK Orpizew poleca: jęczmień paszowy luzem - 720 zł/t. Tel. 62 721 28 34
- Otręby jęczmienne, pszenne, żytnie i jęczmień. Tel. 62 722 23 09 lub 601 255 031
- Oddam gruz i kamienie polne. Tel. 880 447 063
- Oponę do Bizona 23,1x26 szeroka, stan dobry. Tel. 62 734 32 86
- Pszenicę ozimą wysokiej jakości i grochopeluszki. Tel. 62 722 19 14
- Przyczepę, 3 tony do remontu. Tel. 666 035 920

CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH

ogłoszenie drobne 8,00 zł
ogł. drobne na kuponie z gazety ... 5,00 zł
ogłoszenie o usługach (firmy) ... 12,00 zł
PROMOCJA - po serii czterech ogłoszeń piąte zamieścisz za darmo!

ogłoszenie w pakiecie (Rzecz Krotoszyńska, Życie Jarocina, Gazeta Ostrowska) 25,00 zł
WAŻNE - wszystkie ogłoszenia ukazują się i w gazecie, i w Internecie. Drobne do najbliższego wydania przyjmujemy do godz. 10.00 w poniedziałek.

- Przyczepę Autosan ładowność 4500. Tel. 794 574 535
- Sianokiszonkę oraz mięsne cielaki czarno-białe. Tel. 607 503 523
- Słomę z pola. Tel. 62 722 33 98
- TUR do balotów zaczepiany na tył ciągnika, cena 600 zł. Tel. 605 529 103
- Zbiornik Silos zbożowy, 12 ton z możliwością suszenia. Tel. 668 429 620

SPRZEDAM

- ZWIERZAKI

- Byczki mięsne i HF. Tel. 660 978 217
- Jąłówkę cielną. Tel. 62 721 27 73 lub 697 123 082
- Jąłówkę cielną. Tel. 724 444 224
- Jąłówkę cielną, 6 m-cy. Tel. 691 051 579
- Kozę mleczną, cena 120 zł. Tel. 788 221 707
- Kurki młode, zaszczepione. Kaczki: pekin, dworka, mulard-gęsiokaczka, gęsi. Chwaliszew, ul. Zdunowska 45. Tel. 693 085 754 lub 661 226 282, po godz. 15.00
- Loszki zaproszone. Tel. 726 177 840
- Oddam młode kotki (6 tygodni) w dobre ręce. Tel. 501 061 149
- Prosięta. Tel. 660 197 602
- Prosięta. Tel. 693 999 382
- Prosięta, 30 sztuk. Tel. 781 213 844
- Prosięta, okolice Koźmína Wlkp. Tel. 697 727 135
- Prosięta, plug obrotowy 3-skibowy Kewerland, gruber 2,20 Lemken. Tel. 781 213 844

SPRZEDAM - MOTO

- Citroen Berlingo, 1.9 D, 2004 r., beżowy-met., 150 tys. km, ABS, wspomaganie, poduszki, zarejestrowany, I właściciel, salon. Tel. 603 748 169.
- Citroen C3, grudzień 2010 rok, silnik 1,4 HDI, klimatyzacja, nawigacja, komputer pokładowy, radio CB, świeżo sprowadzony, opłacona akcyza, recykling, wystawiam fakturę, lekko uszkodzony, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu, cena 26900 zł. Tel. 603 074 913
- Fiat Cinquecento, rok 1995, niebieski, uchylne tylne szyby, karoseria ocynkowana, jeździ, wygląda jak nowy, 59000 przebieg, cena 2150 zł. Tel. 793 230 058
- Mazda 323 F, rok 1999, 5-drzwiowy, granatowy metalik, elektryczne szyby, centralny zamek, wspomaganie, halogeny, ABS, 4 poduszki powietrzne, welturowe fotele, kontrola trakcji, sprowadzony z Niemiec, opłacona akcyza, recykling, wystawiam fakturę, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu, cena 7700 zł. Tel. 603 074 913
- Opel Zafira, 2,0 DTI, 101 KM, 7-osobowy, rok prod. 2002, kolor granatowy, przebieg 187000 km (gwarantowany), klimatyzacja, centralny zamek z pilotem, zarejestrowany, pierwszy właściciel. Tel. 606 790 165
- Opel Meriva, rok 2004, 1,6 benzyna, elektryczne szyby, centralny zamek, wspomaganie, zarejestrowany, ubezpieczony, ważny przegląd, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu, cena 13900 zł, stan idealny. Tel. 603 074 913

SPRZEDAM - RÓŻNE

- 2 kaloryfery na prąd. Tel. 62 725 33 54, do godz. 16.00
- Drewno opałowe i do rozpalki, suche. Tel. 667 961 959
- Działające kózka „Ergoline” - 3 sztuki plus całe wyposażenie lokalu. Możliwość rozszerzenia działalności o np. usługi kosme-

- tyczne lub fryzjerskie. Tel. 662 258 501
- Firma Remek poleca: węgiel (orzecz, groszek, kostka) i miał węglowy z kopalni Wujek i Wieczorek oraz drewno opałowe. Promocja: węgiel brunatny - 260 zł/t, węgiel orzech (import) - 634 zł/t, drewno opałowe - 1,6mp - 140 zł. Tel. 62 721 28 34
- Huśtawkę ogrodową, drewnianą, nową, 3-osobową, dowóz gratis. Tel. 516 510 530
- Jajka od kur zielononówek, hodowane ekologicznie. Tel. 667 961 959
- Komplet opon letnich Bridgestone turanza ER 30, 205/55R1691V, opony klasy premium, stan db. Tel. 62 722 42 30
- Kufer drewniany, szczelny, z pokrywą ze skobkami na kłódki, szpuntowany, wymiary: 138x74 cm, wys. 90 cm. Tel. 62 722 71 42, do godz. 16.00
- Łóżeczko dziecięce - materac, stan idealny. Tel. 603 108 976
- Rowerki dziecięce - TANIO. Tel. 885 643 095

KUPIĘ - MOTO

- CARTOM-skup aut od 150-2000 zł, stan obojętny, papiery do wyrejstrowania, zużyte akumulatory, katalizatory. Tel. 888 490 563
- Opel Astra kombi w dobrym stanie, rocznik 1996 wzwyz. Tel. 725 367 088

KUPIĘ - ROLNICZE

- Kupię kombajn buraczany, marki Orlik. Tel. 500 603 607
- Ziemię, gmina Krotoszyn, Kobylin, Pępowo. Tel. 721 045 050 lub 667 110 023

NIERUCHOMOŚCI

- DAM W NAJEM

- Domek nad morzem, sierpień i wrzesień. Tel. 600 781 793
- Lokal handlowy, 26 m kw., Krotoszyn, ul. Piekarska, blisko Rynku. Tel. 606 281 902 lub 502 236 800
- Lokal, 40 m kw., działalność handlowa, biuro, Krotoszyn, ul. Studzienna. Tel. 660 061 141
- Lokal, 50 m kw., w rynku w Krotoszynie (od 01.08.2012r.). Tel. 692 451 949
- Lokal w centrum Krotoszyna, ok. 40 m², na działalność handlową lub biura. Tel. 501 573 464.
- Mieszkanie, 2P+K+Ł, nowe, blisko centrum, parter. Tel. 62 597 16 99
- Mieszkanie, 31 m kw., 1P+K+Ł, rynek. Tel. 62 725 73 35
- Mieszkanie, około 50 m kw., P+K+Ł, po remoncie, w kamienicy, ul. Kobylańska 8. Tel. 606 374 589 lub 606 233 082
- Mieszkanie, 70 m kw., w nowym budynku, sprzedam odzież sortowaną. Tel. 62 722 65 79 lub 601 317 195
- Mieszkanie na poddaszu, 50 m kw., P+K+Ł, po remoncie, ul. Kobylańska 8. Tel. 606 374 589 lub 606 233 082
- Mieszkanie, około 70 m kw., 2P+K+Ł - przedpokój, cena 650 zł plus opłaty licznikowe. Tel. 510 089 401

NIERUCHOMOŚCI

- SZUKAM

- Mieszkanie do wynajęcia. 2-3 pokoje na terenie Krotoszyna. Tel. 725 488 713

NIERUCHOMOŚCI

- SPRZEDAM

- Budynek gospodarczy, 300 m kw., na działce 1083 m kw., na działalność gospodarczą (magazyny, warsztat), 3 km od Krotoszyna, przy drodze powiatowej, cena 110.000 zł. Tel. 668 425 076
- Dom w Gorzupi - ładnie położony, piętrowy, wysoko podpiwniczony (100 m bez piwnic), kanalizacja sanitarna, piec miałowo-węglowy, ciepła woda non stop z przepływowego ogrzewacza, działka 2100 m, garaż, budynek gospodarczy. W pobliżu dwa sklepy, naprzeciw przystanek MZK. Cena do uzgodnienia. Tel. 609 192 066.
- Dwie działki budowlane o pow. 4140 m kw., 3400 m kw. w Koźminie Wlkp. Tel. 608 254 624
- Dom, wysoki parter, 4P+K+Ł+WC, spiżarnia, garaż, kotłownia, pralnia, 2 piwnice, działka 533 m kw., sprzedam lub zamienię na mieszkanie w bloku, 1.

piętro, z dopłatą. Tel. 62 725 79 64

- Dom, 168 m kw., możliwość zamieszkania 2 rodzin oddzielnie. Tel. 606 312 653
- Dom 110 m kw., (parter 3P+K+Ł z WC + spiżarnia), piętro 2P, 50 m kw. + stych do zagospodarowania, C.O. na paliwo stałe + gaz, budynek gospodarczy, działka o pow. 789 m kw., Krotoszyn, ul. Staszica. Tel. 609 579 824 lub 62 722 64 39
- Dom, stan surowy zamknięty, 8 km od Koźmina Wlkp. Tel. 698 129 644
- Dom jednorodzinny o pow. 109 m kw., 5P+K+Ł+2WC, budynek gospodarczy, działka o pow. 800 m kw., przy ul. Sulmierzyckiej 50, cena do uzgodnienia. Tel. 667 889 989
- Dom, wszystkie media. Tel. 505 133 456
- Działka o pow. 5000 m kw., pod zabudowę 2000 m kw., Biadki. Tel. 500 773 277
- Działki budowlane, 1000 m kw., i 980 m kw., Krotoszyn, ul. Konarszewska za numerem 17. Tel. 661 608 197 lub 691 538 242
- Działka budowlana, uzbrojona, okolice Krotoszyna, do wymierzenia. Tel. 515 990 179
- Działka budowlana w Krotoszynie i w Starkówcu, wydane warunki zabudowy. Tel. 667 961 959
- Działka budowlana, Chachalnia, pięknie położona, 600 m kw. Tel. 600 937 209
- Działka w pięknej okolicy w sąsiedztwie lasu, Chachalnia, 4 km od Krotoszyna, 4 km od Zdun. Wielkość do uzgodnienia, dobry dojazd i sąsiedztwo, dogodne warunki. Tel. 695 526 688
- Działka budowlana w Krotoszynie, ul. Rawicka, z warunkami zabudowy. Tel. 669 925 434
- Mieszkanie, 37,5 m kw., 2P+K+Ł, IV piętro, po remoncie, Krotoszyn ul. Fabryczna. Tel. 503 023 345
- Mieszkanie w bloku (bez pośredników), 39 m kw., IVp, 2P+K+Ł+balkon, os. Sikorskiego. Tel. 604 239 510
- Mieszkanie własnościowe w Konarzewie, 60 m kw., 3P+K+Ł, balkon, garaż. Tel. 668 484 239
- Mieszkanie we Wrocławiu, rejon ul. Kruczej, 3P+K+Ł, I piętro, 61 m kw., do remontu. Tel. 695 734 722 lub skrzynka RK
- Mieszkanie, 59 m kw., 3P+K+Ł+WC, IV piętro, po remoncie, ul. Konstytucji 3 Maja 2. Tel. 788 484 862
- Mieszkanie własnościowe, Krotoszyn, os. Dąbrowskiego, 61,4 m kw., IV piętro, 3P+K+Ł+WC, balkon, piwnica, po generalnym remoncie. Tel. 502 128 945
- Mieszkanie własnościowe, Konarzew, 60 m kw., I piętro, 3P+K+Ł+WC, balkon, piwnica, garaż, gaz + działka rekreacyjna 321 m kw., ogrodzona, wszystkie media. Tel. 62 721 11 78, po godz. 20.00
- Mieszkanie własnościowe w bloku, sprzedam lub zamienię z dopłatą, 61,4 m kw., os. J.Korczaka na parterze, na kawalerkę parter lub I piętro (niski czynsz) Tel. 607 867 067
- Mieszkanie 66 m kw. w bloku, 3P+K+Ł+C.O., ul. Mickiewicza, II piętro. Tel. 601 978 710 lub 606 815 682
- Nowy dom w st. surowym w Konarzewie, działka 1000 m kw. Tel. 509-293 672
- Las sosna, 0,5 ha z działką około 100-letni, położenie między Guzowicami a Sędraszycami, gmina Cieszków, cena 75000 zł do uzgodnienia. Tel. 691 147 515
- Sprzedam lub dam w najem plac ogrodzony, media, budynek biurowy, 530 m kw., Krotoszyn ul. Ceglarska/Słowiańska. Tel. 604 534 458

PRACA - DAM

- Avon - dodatkowa praca dla każdego, bez ograniczeń wiekowych, zadzwoni lub wyślij wiadomość, oddzwonię, TERAZ SUPER PREZENTY. Tel. 695 664 446.
- Praca dodatkowa, wymagane zaświadczenie o niekaralności. Tel. 784 051 394 lub 696 006 100
- Firma Handlowa ACOR zatrudni kierowcę kat. C+E na trasach krajowych i międzynarodowych, bardzo dobre warunki pracy i płacy. Tel. 602 764 449
- Przyjmujemy solidnego ślusarza (spawacza) z prawem jazdy kat. B, warunki pracy i pracy do omówienia osobiście. Tel. 602 102 942 lub 62 725 77 88
- Przyjmę do pracy z prawem jazdy kat. B, z doświadczeniem, wyjazd na okres 1-miesiąca. Tel. 667 105 205

PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ

- KROTOSZYN, ul. Sienkiewicza 2a pn. - pt. 8.00 - 15.00 tel. 62 725 33 54, 722 71 42
- KOŹMIN, ul. Kościuszki 7 lp., tel. 62 721 61 72
- KOBYLIN, ul. Wolności 28, tel. 785 007 101

- Poszukuję podwykonawcy z własną dział. gospodarczą do prac w Niemczech. malowanie, tapetowanie, pref. osoby do 40 lat z okolic Krotoszyna. Tel. 605 573 718

PRACA - SZUKAM

- Zaopiekuję się dzieckiem lub posprzątam, umyję okna. Tel. 697 730 710

USŁUGI - BUDOWLANE

- Ciesielskie, dekarские, adaptacja podkasz, montaż podbitki dachowej, cyklonowanie, montaż podłóg, oraz remonty budynku. Konkurencyjne ceny. Tel. 502 258 107 lub 62 722 86 95
- Sprzedaż gazów technicznych i specjalistycznych opon Sidelal. Krotoszyn, Osusz 34. Tel. 500 464 868.
- Dachy od A do Z, zakładanie więzów dachowych, blachodachówki, dachówki, papy, posiadamy wszystkie materiały w promocyjnych cenach. Tel. 515 374 972
- KOMPLEKSOWO, przyłącza kanalizacyjne, дренаże, odwodnienia, przydomowe oczyszczalnie, fundamenty, usługi minikoparką. Tel. 606 329 437
- Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, gips-karton, TANIO. Tel. 661 129 572
- Malowanie, szpachlowanie, układanie glazury, montaż paneli podłogowych i ściennych, zabudowa podkasz, drobne prace murarskie. Tel. 790 449 487
- MARDACH, zakładanie papy termoizolacyjnej, opierzenia, wystawiany faktury. Tel. 783 133 913
- Piaskowanie stacjonarne-wyjazdowe: felg, ram i konstrukcji stalowych (ślusarstwo). Tel. 606 276 109
- Tynki gipsowe i cementowo-wapienne wykonam maszynowo. Tel. 693 861 913 lub 62 737 20 03
- Układanie płytek, karton gips + łazienki chińskie. Tel. 883 720 497

USŁUGI - ROLNICZE

- Prasowanie słomy, sianokiszonki z nożami, owijanie, wywóz gnojowicy, usługi zrywaczem ścierniskowym, pomiar pól GPS. Tel. 603 112 583
- Ubezpieczenia - od ognia i innych zdarzeń losowych, upraw, sprzętu rolniczego na żniwa, OC, AC, NNW komunikacyjne, na życie i zdrowie, majątkowe. Tel/fax 62 721 63 55 lub 609 880 879

USŁUGI - RÓŻNE

- Ale szybka gotówka - nawet 5000 zł!, proste zasady, bez zbędnych formalności, 7 dni w tygodniu 7:00-21:00. Provident: 600 400 295
- Ekspresowe pożyczki gotówkowe od 300 do 3.000 zł dojazd do klienta. Tel. 797 603 064, 797 603 063
- Gotówka w 24h. Tel. 696 006 100
- Gotówka od ręki. Zadzwoni. Tel. 600 400 215
- Euro Kredyt, pożyczki gotówkowe w 48 godz., w domu klienta, od 300 do 3000 zł. Zatrudniony przedstawiciel. Tel. 516 194 518
- Jeden telefon i pieniądze zalarwione, nawet do 5000 zł, pożyczka bez kolejek i zbędnych formalności, Provident Tel. 666 065 113
- Produkcja moskitier na wymiar. Chroni się przed owadami. Tel. 795 473 126
- Potrzebujesz pieniędzy na wczoraj. Chętnie pomogę. Tel. 600 400 21

INNE

- Nieodpłatnie odbieram sprzęt AGD, RTV, meble, złom itp. Tel. 889 868 973
- Przyjmę wózek, łóżeczko, odzież dla dziecka. Tel. 724 918 850

OGŁOSZENIA DROBNE

30

SPRZEDAM: AGD, RTV, KOMPUTER BUDOWLANE MEBLE ODZIEŻ ROLNICZE, ZWIERZAKI MOTO RÓŻNE KUPIĘ: MOTO ROLNICZE RÓŻNE

NIERUCHOMOŚCI: DAM W NAJEM SZUKAM SPRZEDAM KUPIĘ PRACA: DAM

SZUKAM USŁUGI: BUDOWLANE ROLNICZE RÓŻNE KOREPTYCJE: INNE:

Imię i nazwisko

Adres (tel.)

Rzecz

Kupon nie zawierający danych nadawcy (do wiadomości nadawcy) nie będzie zamieszczony. Wyposażony i naklejony kupon prosimy dostarczyć do Nadawcy.

UWAGA! Ogłoszenie do 50 znaków.

Na kuponie 8 zł. Bez kuponu 8 zł. Usługi i firmy 12 zł. Pogrubienie 4 zł.



Krotoszyn, ul. Kołłątaja 11
(nowy budynek obok Urzędu Miasta)
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl



SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- * Chachalnia - Borownica - Budowlana - 4z gotowym projektem i decyzją o war. zabud. pow. 1562 m2 media: woda, prąd, gaz, przy drodze asfaltowej cena: 72.000 zł Piękna lokalizacja!
- * Krotoszyn - ul. Bukówko - Budowlana - pow. 10.000 m2 wszystkie media, możliwość podziału na mniejsze działki budowlane ok. 1100 m2 cena 50 zł/m2
- * Krotoszyn - ul. Żwirnwa - Budowlana - pow. 1300 m2 i 1050 m2 wszystkie media cena 62 zł/m2
- * Krotoszyn - ul. Bukówko - Budowlana - pow. 1225 m2 i 1050 m2, wszystkie media cena 65 zł/m2 prestiżowa lokalizacja POLECAM!
- * Krotoszyn - ul. Chwałszewska - Budowlana - pow. 1097 m2, wszystkie media cena 93.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Przemysłowa - Budowlana - pow. 1479 m2, cena 90 zł/m2
- * Krotoszyn Al. Powstańców Wlkp podkamienice 270 m2, wszystkie media cena 105.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Zdanowska - Pod inwestycje - pow. 1 045 ha, przy drodze krajowej cena 180 zł/m2
- * Krotoszyn - ul. Bolesławska - Budowlana - pow. 2300 m2, wszystkie media cena 230.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Partelki - Budowlana 350 m2, wszystkie media cena 68.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Powstańców Wlkp/ Wrzosa - Budowlana - pow. 688 m2 cena 160.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Bolesławska - Budowlana - pow. 1250 m2, wszystkie media cena 110 zł/m2
- * Krotoszyn - ul. Sza Benicka - Budowlana - 1296 m2, wszystkie media cena 86 zł/m2
- * Krotoszyn - ul. Sza Benicka - Budowlana - 1522 m2, wszystkie media cena 86 zł/m2
- * Krotoszyn - ul. Ostrowska - Pod inwestycje - 7257 m2 wymiary 75 x 96 m cena 1.250.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Koźmińska - Pod działkałość pow. 2.631 ha cena 145 zł/m2
- * Tomnie - Budowlana - 1490 m kw., woda, prąd, kanalizacja, droga asfaltowa cena 83.000 zł
- * Lutogńwie - przy drodze krajowej - budowlana - pow. 1,23 ha cena 40 zł/m2
- * Konarzew - Budowlana - pow. 1250 m2 media: woda, prąd, piękna okolica cena 50 zł/m2
- * Konarzew - Budowlana - pow. 1481 m2 media: woda, prąd, piękna okolica cena 50 zł/m2
- * Konarzew - Budowlana atrakcyjna lokalizacja pow. 934 m2 cena 45 zł/m2
- * Konarzew - Budowlana - pow. 3388 m2, pozwolenie na budowę stawu cena 100.000 zł
- * Kobierno - przy głównej drodze - Budowlana woda, prąd, kan. suit. pow. 2268 m2 cena 45 zł/m2
- * Chachalnia - Budowlana pow. 3500 m2 media: woda, prąd, gaz, cena: 36 zł/m2
- * Trasa Brzoza - Kobierno - budowlana o pow. 8900 mkw dojazd asfalt cena 140.000 zł
- * Cieszków - budowlana, usługowa pow. 1,1 ha woda, prąd, częściowo zalesiona cena 120.000 zł
- * Żelony ul. Masłowski pow. 2808 m2 media: woda, prąd - cena 90.000 zł
- * Żelony - Budowlana - pozwolenie na budowę, projekt, woda, prąd, gaz pow. 761 m2 cena 53.000 zł
- * Żelony - ul. I - Maja - Budowlana - pow. 895 m2, 950 m2, 1945 m2 cena 45 zł/m2
- * Żelony - budowlana, ładna okolica, blisko lasu - woda, prąd, gaz pow. 1900 m2 cena 79.000 zł
- * Salsina - Budowlana pow. 842 m2 wymiary 23 x 36,3 m woda, prąd cena 55.000 zł
- * Salsina - Budowlana - działki o pow. 1220 m2 cena 50 zł/m2
- * Salsina - Budowlana - działki o pow. 1731, 1905, 1953 m2 cena 45 zł/m2
- * Osusz - Przy „szembkiej drodze” Budowlana pow. 900 m2 cena 75 zł/m2
- * Osusz - pow. 2400 m2 Budowlana woda, prąd blisko lasu cena 60 zł/m2
- * Smoszew - Budowlana - pow. 900 m2 media: woda, prąd, gaz, cena 60 zł/m2
- * Jawor - Dolina Baryczy - Budowlana pow. 1930, 2497 m2 - dojazd asfalt cena 15 zł/m2
- * Jasie Pole - Budowlana - pow. 1000-2000 m2 - przy drodze asfaltowej, blisko lasu cena 30 zł/m2

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- * Krotoszyn - ul. Fabryczna - pow. 56,5 m2 2p + gabinet +

- K + 1 + piwnica 1 piętrotński czynsz: cena 150.000 zł
- * Krotoszyn - Rynek - pow. 61 m2 2p + k + 1 III piętro cena 104.000 zł czynsz z ogrz. 230 zł
- * Krotoszyn - os. Dąbrowskiego - pow. 27 m2 1p + k + 1 III piętro cena 115.000 zł czynsz z ogrz. = 200 zł
- * Krotoszyn - os. Korczaka - pow. 38 m2 1p + k + 1 + balkon IV Piętro cena 110.000 zł
- * Krotoszyn - centrum - pow. 42 m2 2p + k + 1 + III piętro cena 115.000 zł bezczynszowe
- * Krotoszyn - ul. Kobylińska - pow. 47,9 m2 2p + k + 1 + ogródek Parter cena 124.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Raszkowska - pow. 48 m2 - 2p + k + 1 - balkon III Piętro cena 150.000 zł
- * Krotoszyn - NOWY APARTAMENT - bezczynszowy pow. 58 mkw 2p + k + 1 + we + ogródek Parter cena 165.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Przemysłowa - pow. 63 m2 - 3p + k + 1 + we + balkon II Piętro cena 160.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Kobylińska - pow. 63 m2 3p + k + 1 + we + balkon IV Piętro cena 155.000 zł
- * Krotoszyn - Przemysłowa - pow. 63,5 m2 - 3p + k + 1 + we Parter cena 180.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Konstytucji 3 Maja - pow. 67 m2 4p + k + 1 III Piętro cena 180.000 zł
- * Krotoszyn - NOWY APARTAMENT - bezczynszowy pow. 68 mkw 3p + k + 1 + we + duży balkon II Piętro cena 175.000 zł
- * Krotoszyn ul. 56 Pałki Pielichy pow. 68 m2 3p + k + 1 + we II Piętro cena 180.000 zł
- * Krotoszyn - os. Sz. Stępiński - pow. 79 m2 4p + k + 1 + balkon + piwnica IV Piętro cena 140.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Raszkowska - pow. 81 m2 - 4p + k + 1 - balkon + piwnica cena 190.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Zdanowska - pow. 88 m2 3p + k + 1 + garaż + działka I Piętro cena 170.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Kaszarska - pow. 113 m2 - 2p + k + 1 + strych cena 105.000 zł
- * Żelony - ul. Kolejowa - pow. 52 m2 - 2p + k + 1 + piwnica II piętro, po remoncie cena 119.000 zł
- * Żelony - ul. Mickiewicza - pow. 63 m2 3p + k + 1 + działka Parter cena 150.000 zł
- * Żelony - ul. Mickiewicza - pow. 64 m2 3p + k + 1 + pom. Gospod. ogród cena 180.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

- * Krotoszyn - Salsina - nowy parterowy bud. mieszkalny o pow. 140 m2 na działce 1000 m2 cena 310.000 zł
- * Gorzupia - budynek mieszkalny o pow. 104 m2 - 4 p + k + 2 + 1 budynek gospodarczy + garaż - działka o pow. 2072 m2 cena: 265.000 zł
- * Krotoszyn - RYNEK - budynek mieszkalny o pow. 250 m kw. możliwość adaptacji lokalu handlowego, wraz z parkingiem na lokale mieszkalne cena 670.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Rynek - budynek mieszkalny 4p + salon + kuchnia + skrytka, piwnica, +1 + we + działka 863 mkw, nowe okna - dach, centralne ogrz. cena 340.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Bolesławskiego - idealny dla dwóch rodzin 5p + salon + kuchnia + garderoba +1 + we + 3 garaże - działka 872 m kw cena 400.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Bolesławskiego - NOWY DOM 4 p + k + 2 łazienki + garaż - działka 270 m2 cena 245.000 zł
- * Krotoszyn ul. Raszkowska - okolice - piętrotowy budynek mieszkalny 5p + k + 2 + 1 + garaż + kotłownia - działka 443 m2, cena 370.000 zł
- * Krotoszyn - kamienicy, 5 lokali o pow. 120m2, 84m2, 34m2, 48m2, 31m2 (parter, I piętro, II piętro) do remontu cena 327.000 zł
- * Krotoszyn - okolice ul. Ostrowskiej - piętrotowy budynek mieszkalny 5p + k + 1 + piwnica + garaż - działka 796 m2 cena 310.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Masłowski - budynek mieszkalny (blisko szkoły, przedszkole) 6p + 2k + 2 + 1 + piwnica + kotłownia + garaż - cena 600.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Kobylińska - Kamienica 3 lokale mieszkalne 74,5 m2 każdy - strych + piwnica - cena 360.000 zł
- * Krotoszyn - Kamienica - blisko centrum 8 lokali mieszkalnych + 2 garaże - działka 661 m2 cena 650.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Reymonta - rozpisane budowa budynku mieszkalnego działka 453 m2 cena 250.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Chopina - bud. mieszkalny 7 p + 2k + 2 + 2 garaże, działka 555 m2 cena 380.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Poznańska - budynek mieszkalny 6 p +

- k + 2 + 1 + piwnica + garaż - działka 400 m2 cena 285.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Plac Szkolny - budynek mieszkalny 4p + k + 1 + kotłownia - działka 1374 m2 cena 280.000 zł
- * Krotoszyn - ul. 56 Pałki Wlkp. - budynek handlowo-usługowy o pow. 240 m2 cena 150.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Staszica - bud. mieszkalny 8 p + 2k + 1 + 2 we + garaż + kotłownia + taras, działka 727 m2 po kapitalnym remoncie cena 560.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Garnarska - kamienica 3 kondygnacyjna o pow. 174 m2 - działka 255 m2 cena 710.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Pakuckiego - bud. mieszkalny 6p + 2k + 2l - idealne dla dwóch rodzin - działka 505 m2 cena 400.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Leleweła - bud. mieszkalny 4p + k + 2 + 1 bud. Gosp. + garaż - działka 446 m2 cena 319.000 zł
- * Krotoszyn - Rynek 5 udział w wysokości 1/5 we współwłasności łącznej kamienicy w skład nieruchomości wchodzi lokale mieszkalne, usługowe i handlowe cena 362.800 zł
- * Krotoszyn - ul. Staszica - bud. mieszkalny po remoncie działka 723 m2 na działce 947 m2 cena 470.000 zł
- * Baszków - budynek mieszkalny w b. dobrym stanie tech - 6p + k + 2l - budynek gospodarczy przydrożny na mieszkalny działka 2500 m kw cena 350.000 zł
- * Chachalnia budynek mieszkalny do wykończenia 5p + k + 2k - działka 1095 mkw cena 250.000 zł
- * Chachalnia (leśniczówka) bud. mieszkalny 3 p + k + 1 + poddasze + garaż, działka 2600 m2 cena 280.000 zł
- * Kobierno - rozpisane budowa budynku mieszkalnego, działka o pow. 891 m2 cena 200.000 zł
- * Konarzew - bud. mieszkalny 4 p + k + 2l + kotłownia + garaż + bud. Gosp. + staw o pow. 800 m2 działka 2231 m2 cena 360.000 zł
- * Trzemeszno bud. mieszkalny do wykończenia działka 3627 m2 (na działce staw) cena 55.000 zł
- * Żelony - Rynek - kamienica 2 kondygnacyjna o pow. 330 m2 działka 760 mkw cena 299.000 zł
- * Żelony - ul. Polna - budynek mieszkalny - 5p + k + 1 + 3Garaże - działka 944 m2 cena 370.000 zł
- * Kobylin - budynek mieszkalny 6p + 2k + 2l + 2WC działka 455 m2, dom 150 m2, 100 m2 dla 2 rodzin cena 155.000 zł
- * Różpole - budynek mieszkalny 6p + 2k + 1 + kotłownia wraz z zabudowaniami m. w. stankami (chlewnia, stodoła, garaż), blisko lasu, czysta okolica, pow. 8100 m2 cena 480.000 zł
- * Oryszew bud. mieszkalny 3p + k + 1 + 1 Poddasze - działka 2600 m2 - dodatkowo pomieszczenia warsztatowe cena 300.000 zł
- * Staniew - bud. mieszkalny - 3 p + k + 1 + poddasze - działka o pow. 3800 m2 cena 200.000 zł
- * Jarcin Centrum parter budynka 4p + k + 1 + taras + piwnica - działka 1000 m2 cena 400.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE - GRUNTY ROLNE - MAGAZYNY

- * Krotoszyn - garaż pow. 18 m kw ul. 56 Pałki Pielichy cena 17.000 zł
- * Borzęcice - budynek mieszkalny, stodoła pow. 320m2, działka 5 ha, klasa IVa cena 450.000 zł
- * 2 km od Krotoszya - budynek inwentarski o pow. 271 m2 + garaż 108 m2, działka 1970 m2 cena 165.000 zł
- * Różpole - budynek inwentarski produkcyjny o pow. 450 m2, działka 4000 m2 cena 230.000 zł
- * Brzoza - budynek inwentarski - produkcyjny o pow. 699 m2, działka 6900 m2 cena 180.000 zł
- * Lutogńwie - budynek magazynowy o - usługowy o pow. 495 m2, działka 2440 m2 cena 180.000 zł
- * Cieszków - grunt rolny pokoszony, niedaleko lasu III i IV Klasy - działka 8,34 ha cena 350.000 zł/ha

DO WYNAJĘCIA

- * Krotoszyn - lokal centrum - parter - wirtyna pow. 35 m2 - sala sprzedaż + zaplecze + we - cena 1000 zł/m-c
- * Krotoszyn - mieszkanie, I piętro, pow. 44m2 2p + k + 1 po remoncie cena 700 zł/m-c
- * Krotoszyn - centrum - magazyn, pow. 530 m2 cena do uzgodnienia
- * Krotoszyn - lokal handlowo-usługowy, centrum I piętro, pow. 70 m2 cena do uzgodnienia
- * Krotoszyn - Rynek, lokal handlowo-usług. parter, wirtyna pow. 143 m2 cena brutto 5700/m-c
- * Krotoszyn - budynek magazynowy o pow. 180 m2 czynsz 7 zł/m2



www.serafiniak.pl

SIEDZIBA: Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel./fax. 62 722 86 21, 695 432 342, 660 773 051
Czynne od pn. do pt. w godz. 9.00 - 18.00

ZAPEWNIAMY: kompleksowe pośrednictwo i doradztwo w obrocie nieruchomościami, pośrednictwo w finansowaniu klientów indywidualnych oraz firm, wykonawstwo wszystkich rodzajów prac geodezyjno-kartograficznych, usługi ubezpieczeniowe, inwestycyjne, gotowe projekty budowlane.

DIŻALAKI

CHACHALNIA - działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m2, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m2.

SMOSZEW - granica z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m2, 1 o pow. 1131 m2, woda, prąd, war. zabudowy - 60 zł/m2

KROTOSZYN - działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m2. Cena 120 zł/m2

SALSINA - działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m2, 1155 m2 i 1910 m2, uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m2.

KANALIZACJA Cena 50 zł/m2

KOBYLIN - działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m2, 990 m2, woda, prąd, gaz, cena 70,00 zł

ZDUNY - ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m2, 926 m2, 1907 m2, 1287 m2 Cena od 40 zł/m2

BOGDAJ - grunty ome, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha, Cena 150 000 zł.

PERZYCE - działki o pow. od 732 m2 do 1191 m2. Cena działki to 55 zł/m2. POLECAM!!!

KROTOSZYN - ul. Ostrowska - Działki z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Pow. 1296 m2, 702 m2 MEDIA: woda, prąd, telefon. CENA 100 zł/mkw

KROTOSZYN - Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł - do negocjacji!

KROTOSZYN - blisko rynku, działka zabudowana budynkiem mieszkalnym. Pow. 1084 m2, cena 160 000 zł - DO NEGOCJACJI!!! POLECAM!!!

BIADKI działka z przeznaczeniem na aktywizację gospodarczą (trzcinnosło, przetrzyn, bazy, składy, przetrworstwo) pow. 2,21 ha. CENA 1 000 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!

ZDUNY działka z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 3025 m2, cena 60 zł/m2.

KROTOSZYN ul. Wiewiórowskiego, działka budowlana o pow. 863 m2, cena 100 zł/m2.

CHWAŁISZEW - działki budowlane o pow. 2415 m2 oraz 2082 m2 Media, woda, prąd. CENA 40 zł/m2.

CIESZKÓW - działka w planie zagospodarowania przestrzennego ujęta jako usługowo-mieszkalniowa, pow. 1,14 ha - CENA 120 000 ZŁ.

KROTOSZYN - ul. Pszenna - pow. 1050 mkw, cena 90 zł/mkw.

LUTOGŃWIE - Baran, działka o pow. 4200 mkw, cena 25 zł/mkw.

KROTOSZYN - Działka mieszkalno-usługowo-handlowa z wydaną decyzją o warunkach zabudowy. Powierzchnia działki 2460 mkw lokalizacja przy drodze krajowej nr 15 - ul. Zdanowska. IDEALNIE POD MARKET, BIURA. CENA OFERTOWA 1 230 000 zł - do negocjacji!!!

BRZOZA - działki budowlane o pow. 1144 mkw, 1258 mkw. - cena 45 zł/mkw.

CHACHALNIA - działka z wydaną dec. o warunkach zabudowy, pow. 840 mkw. Cena 45 000 zł

CHACHALNIA - działka z wydaną dec. o warunkach zabudowy, pow. 1133 mkw. Cena 40 000 zł

ZDUNY - działka na ładnym osiedlu domków jednorodzinnych, pow. 987 m2, Cena 60 zł/m2. POLECAM!!!

BORZĘCICE - działka o pow. 2529 m2 przy drodze głównej na Borek Wlkp. Cena 30zł/m2.

KROTOSZYN UL. OGRODOWSKIEGO - działka o pow. 1179 m2 pod zabudowę jednorodzinną lub usługową, uzbrojenie pełne. Cena 250 000 zł

ZDUNY ul. Wrocławska - działka o pow. 1487 m2. Cena 55 zł/m2.

SULMIERZYCE - grunt rolny o pow. 32 393 m2 - cena ofertowa 140 000 zł - do negocjacji!!!

DOMY INWESTYCYJNE

JARACZEWO-NIEDZWIADY - W ofercie sprzedaży działka o powierzchni 8800 mkw. na której znajduje się budynek jednorodzinny w stanie surowym otwartym. PIWNICA - pow. 150 mkw. wysokość 2,20 m, wylewka na podłudze, schody - tynek, rozprawdzana instalacja woda i elektryczna, okna w obramach okiennych. PARTER - pow. 150 mkw. - stan surowy otwarty z rozprawdzoną instalacją wodną i elektryczną. Hala produkcyjna z cegły o pow. 280 mkw. Cena za całość 1 000 000zł. - do negocjacji!!!

DOMY JEDNORODZENNE

KROTOSZYN w stanie surowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. Cena: 235 000,- zł

KROTOSZYN - dom wielorodzinny, pow. 300 m2, możliwość wykończenia 6 mieszkań. Cena 480 000 zł. - do negocjacji!!!

LUTOGŃWIE - dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m2, 2 sypialnie, kuchnia, jadalnia, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok 1350 m2. Cena 200 000 zł

KROTOSZYN - dom jednorodzinny o pow. 80 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, możliwość zagospodarowania podłaska. Działka o pow. 1258 m2. NOWA CENA 230 000 ZŁ. - DO NEGOCJACJI!!!

BIADKI - dom w stanie surowym otwartym o pow. 171 m2, działka o pow. 1100 m2. Ładna okolica Biadek-osiadłe nowych domków jednorodzinnych. Cena 140 000 zł do negocjacji!!!

WIERZBNO - 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z we i wanną, łazienka z prysznicem, budynek gospodarczy idealnie nadaje się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m2. Cena 350 000 zł - do negocjacji!!!

KROTOSZYN RYNEK - 1/5 UDZIAŁU W KAMIENICY - 6 lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 351,76 m2, 4 lokale użytkowe o łącznej powierzchni 160,24 m2. CENA 350 000 ZŁ. - DO NEGOCJACJI!!!

BIADKI Dom przy głównej trasie na Ostrow Wlkp, do kapitalnego remontu lub rozbiórki o pow. 50 m2, na działce o pow. 3400 m2. Cena 160 000 zł - do negocjacji!!!

KOZMIN W.L.K.P. - dom o pow. 82 m2, 4 pok. kuchnia, we, łazienka, CENA 189 000 ZŁ. - DO NEGOCJACJI!!!

KROTOSZYN - dom o pow. 220 m2, 7 pokoi, 2 łazienki, kuchnia, gabinet, piękny ogród na działce o pow. 2050 m2. Dwa garaże. CENA 490 000 ZŁ. do negocjacji!!!

SULMIERZYCE - dom o pow. ok 150 m2, 5 pokoi,

- kuchnia, 2 łazienki, działka o pow. 415 m2. CENA 260 000 zł - do negocjacji!!!
- ZDUNY** - dom o pow. 150 m2, budynek gospodarczy o pow. 24 m2 Działka 307 m2. CENA 290 000 zł.
- KROTOSZYN - ul. Ostrowska**, pow. domu 80 mkw. 2 pokoje, kuchnia, łazienka z we, Działka 633 mkw. garaż. Cena 190 000 zł - do negocjacji!!!
- KOZMIN W.L.K.P.** - dom w stylu dworskim o pow. 228 m2 - 6 pokoi, 2 łazienki, pralnia. Działka o pow. 2488 m2 - 4 garaże. Pięknie zagospodarowana działka. Cena 970 000 zł
- KROTOSZYN** - dom o pow. 170 m2, 5 pokoi, oranżeria, 2 łazienki, działka o pow. 550 m2 - dom nie wymaga wkładu finansowego. Cena 530 000 zł - do negocjacji!!!
- KROTOSZYN** - dom o pow. ok 120 m2, 5 pokoi, 2 łazienki, działka ok 600 m2 - CENA 350 000 zł - do negocjacji!!!
- BASZKÓW** - dom o pow. 130 m2, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki. Na działce powierzchnia 600 m kw. magazyn o pow. 162 mkw. CENA 350 000 zł - do negocjacji!!!
- OSTRÓW W.L.K.P.** - dom o pow. ok 180 m2, piwnica, parter - 2 pokoje, kuchnia, łazienka, we, piętro - 4 pokoje. Działka o pow. 384 m2. CENA 330 000 zł - do negocjacji!!!
- SMOSZEW** - dom o pow. 120 m2, kuchnia, łazienka z we, salon, 3 sypialnie, we. Działka o pow. 920 m2, system automatycznego nawadniania roślin, alarm, rolety zewnętrzne. Możliwość pozostawienia mebli w cenie. Cena 540 000 zł - do negocjacji!!!
- KROTOSZYN UL. ŁĄKOWA** - dom o pow. 140 m2, 6 pokoi, 2 łazienki, kuchnia, we, pokój rodzinny z kominkiem, na działce o pow. 1398 m2 dwa garaże. CENA 620 000 zł - do negocjacji!!!
- KROTOSZYN UL. WIEŻNIOW** Politycznych - dom o pow. ok 100 m2 na działce ok 340 m2 - PARTER: pokój dzienny, kuchnia, łazienka, w.c., pokój rodzinny z kominkiem, CENA 350 000 zł - do negocjacji!!!
- ZDUNY** - dom o pow. 130 m2 - 5 pokoi, kuchnia, łazienka, na działce o pow. 944 m2 3 garaże. Cena ofertowa 350 000 zł - do negocjacji

LOKALE MIESZKALNE

KROTOSZYN - ul. Zdanowska, lokal mieszkalny w kamienicy bezczynszowej, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!

ZDUNY - wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m2, 2 pok + 1 + k. I piętro, NISKI CZYNSZ!!! Cena 119 000 zł. DO negocjacji

KROTOSZYN - os. Dąbrowskiego, 74 m2 - 4 pokoje, kuchnia, łazienka, we, 4 piętro. NOWA CENA 162 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!

KROTOSZYN - ul. Konstytucji 3 Maja, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 piętro, Niski czynsz!! CENA 137 000 ZŁ - DO NEGOCJACJI!!!

KROTOSZYN - OS. KORCZAKA - 57,8 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, we, IV piętro. CENA 145 000 zł - do negocjacji!!!

ZDUNY - 98,9 mkw. 2 pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz, piwnica o pow. 10 mkw, ogród o pow. 467 mkw. CENA 110 000 zł.

KOZMIN W.L.K.P. - Mieszkanie dwupokojowe z kuchnią i łazienką w bloku ocieplonym, wymienione okna na PCV. Mieszkanie ciepłe - środkowe. Cena 115 000 zł - do negocjacji

ZDUNY - 3 pokoje, kuchnia, łazienka, we, przedpokój. W pobliżu stacja PKP, komunikacja autobusowa, sklepy, przychodnia zlewnia, przedszkole i szkoła. Cena ofertowa 135 000 zł - do negocjacji!!!

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAŻ

4 km od Kozmina Wlkp. - 5 km od Rozbiczewa na działce o pow. 2548 m kw dwupoziomowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanymi mieszkaniami, z pion. socjalnymi oraz stodoła o pow. 350 m kw. Cena: 550 000,- zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000,- zł.

KROTOSZYN - Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł - do negocjacji!

DURZYN - nieruchomość zabudowana budynkami biurowo-, socjalno-, magazynowo- produkcyjnymi o pow. ok 956 m2, budynkiem mieszkalnym o pow. ok 229 m2. Działka o pow. 4400 m2. Dobry dojazd, pełne media, obiekt w części klimatyzowany. CENA 1 100 000 zł. netto - DO NEGOCJACJI!!! OFERTA GODNA POLECENIA!!!

KOBYLIN - budynek handlowo-mieszkalny. Sala sprzedaży + pom. socjalne 271,5 m2, dwa lokale mieszkalne o pow. 188 m2. Cena 560 000 zł.

1. KROTOSZYN
działka w centrum,
1375 m²,
pod budynek wielorodzinny.

2. UJAZD
grunt rolny 2,9 ha,
częściowo zalesiony (1 ha).

Tel. 603 748 169,
601 828 218

Skup żywca
Byki, krowy, jałówki
tuczniaki, maciory, knury
Ubój z konieczności
Płacimy gotówką
lub przelewem 1 dzień

Tel. 693 078 333

Kupię bydło reżne
krowy (do 5,70), byki HF do
(6,50), MM (do 7,30), jałówki
HF (do 5,60), MM (do 6,20),
oraz bydło na ubój z konieczności,
płatność gotówką lub przelew
1 dzień. Jałówki hodowlane
i użytkowe od 7 m-cy cielnosci.

Tel. 508 223 035
lub 65 575 18 48.

DJ - USŁUGI MUZYCZNE
Wesela, urodziny, prowadzenie
impresyj okolicznościowych,
efekty świetlne, karaoke.
Tel. 668 105 671
www.djmarcinjagusz.pl

WEEKENDOWE PROMOCJE
Paliwa STATOIL
Olej napędowy
z dowozem
NAJNIŻSZE CENY
NA RYNKU
Stacja Paliw - Benice
Tel. 505 133 454
lub 500 001 970

Przedsiębiorstwo „BIS”
skupuje bezrogie jałowice
hodowlane od 2 do 5,5 m-ca
cielnosci, oraz jałowice
hodowlane i użytkowe
powyżej 7 miesięcy
cielnosci.

Zgłoszenia:
65 57 38 631, 65 57 27 336
pon.-pt. 8.00 - 16.00

Wózek do przewożenia towaru.
Tel. 62 722 71 42
(do godz. 16.00).

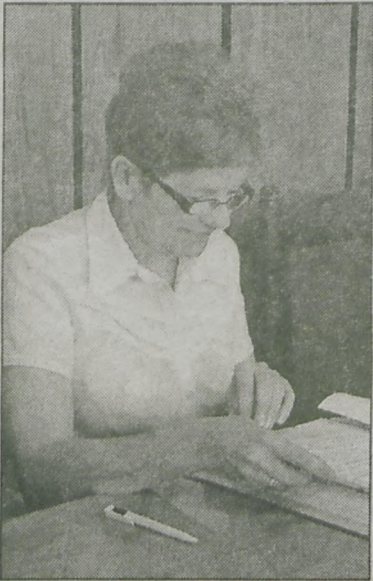
WIERZBNO - 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z we i wanną, łazienka z prysznicem, budynek gospodarczy idealnie nadaje się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m2. Cena 350 000

Sulmierzyce

Mieszkańcy zalegają ponad 120 tys. zł

Zaległości mieszkańców Sulmierzyc z tytułu podatków odprowadzanych do magistratu sięgają 127 tys. zł. Kwota ta utrzymuje się co roku na podobnym poziomie i są to raczej te same osoby, które notorycznie płacą zobowiązania znacznie po terminie.

Problem istnienia zaległości podatkowych mieszkańców, które każdego roku na podobnym poziomie pojawiają się w budżecie miasta, zainteresował radnego Hieronima Woszczyńskiego. – *Czy są to ciągle te same zaległości, których nie potrafimy ściągnąć?* – dopytywał podczas czerwcowej sesji Rady Miejskiej.



Zaległości z tytułu podatków i opłat lokalnych

2008 r.	118 tys. zł
2009 r.	129 tys. zł
2010 r.	136 tys. zł
2011 r.	127 tys. zł

Temat rozwinęła skarbnik miasta, Urszula Juraszyk: – *Te same osoby wpłacają zaległości, ale w ich miejsce powstają nowe. Są osoby, które niggminie wpłacają coś po terminie.*

Kwota 127 tys. zł nie obejmuje wyłącznie podatków (od nieruchomości, rolnego, leśnego czy od środków transportowych), ale również opłaty lokalne (za wodę, ścieki czy psy). Co do windykacji tych należności, to urząd na bieżąco wystawia upomnienia, a po siedmiu dniach wysyłane są tytuły egzekucyjne.

Zaległości podatkowe w Sulmierzycach w roku 2011 wyniosły 127 tys. 253 zł 55 gr i choć nie mają tendencji rosnącej, co może nastawiać optymistycznie, to niestety brak tu znamion sukcesywnego ich spadku.

María Polak

Straż Graniczna na targu i w firmach

Funkcjonariusze Straży Granicznej z Kalisza skontrolowali Bułgarów handlujących na krotoszyńskim targowisku. Sprawdzili także legalność pobytu obcokrajowców pracujących w dwóch firmach na terenie gminy Krotoszyn.

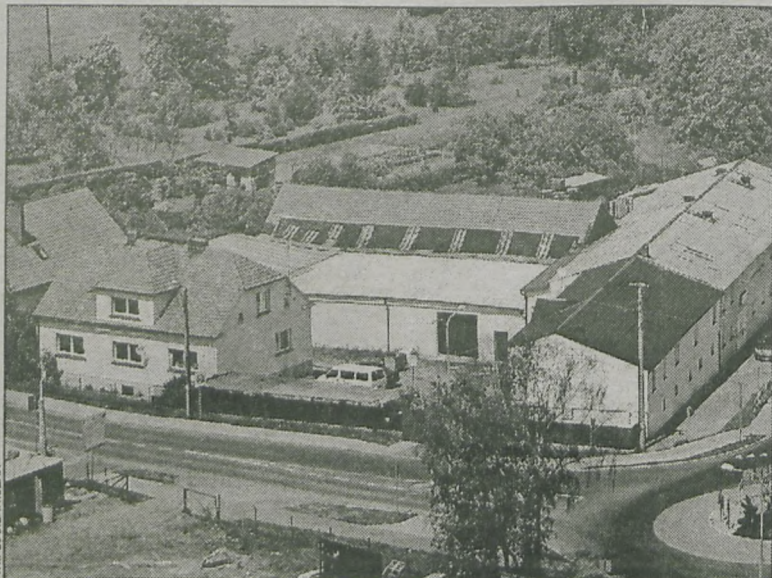
Pierwsza kontrola została przeprowadzona dwa tygodnie temu na targowisku. – *Na prośbę krotoszyńskiej Straży Miejskiej kontrolowano, czy obywatele Bułgarii posiadają zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej* – informuje mjr Justyna Szmidt, rzeczniczka prasowa Komendy Głównej Straży Granicznej. Funkcjonariusze oddziału SG w Kaliszu nie zastosowali żadnych

owcami, pracującymi w firmach zatrudniających obywateli krajów spoza Unii Europejskiej. Pograniczników widziano m.in. przed budynkiem koło skrzyżowania ul. Wiejskiej i Koźmińskiej. – *Kontrolowano legalność pobytu tych cudzoziemców* – wyjaśnia J. Szmidt. Wszyscy zatrudnieni w zakładzie produkcyjnym w Kobiemie i w jednym z przedsiębiorstw krotoszyńskich mieli ważne dokumenty,

oświadczeń o zamiarze podjęcia pracy – tłumaczy A. Galon. Zmieniłone w 2011 r. przez ministra pracy przepisy pozwalają zatrudniać obywateli Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Rosji i Ukrainy według uproszczonej procedury. Pracodawca polski może przyjąć ich do pracy na podstawie oświadczenia (maksymalnie na 6 miesięcy w ciągu 1 roku, licząc od daty pierwszego przyjazdu do Polski). Oświadczenie składa się w powiatowym urzędzie pracy i musi ono zawierać dane pracodawcy i cudzoziemca. – *Taki dokument nie kosztuje, w przeciwieństwie do zezwolenia na pracę wydawanego przez Urząd Marszałkowski na dłuższy pobyt* – dodaje rzeczniczka SG. Podpisane i zarejestrowane oświadczenie może być podstawą do ubiegania się przez cudzoziemca o wizę w polskiej placówce dyplomatyczno-konsularnej w kraju jego stałego pobytu, w celu wykonywania pracy. – *Z reguły cudzoziemcy z pięciu krajów byłego Związku Radzieckiego zatrudniają się sezonowo, dużo takich przypadków jest zwłaszcza w branży budowlanej* – mówi A. Galon. Z cudzoziemcem już zarejestrowanym pracodawca musi zaraz zawrzeć umowę o pracę. – *Niestety, zdarzają się przypadki nadużyć* – twierdzi rzeczniczka. Zdarza się, że cudzoziemcy ze Wschodu przekraczają granicę Polski, aby wyjechać nielegalnie do krajów zachodniej Europy.

Jak mówi na koniec funkcjonariuszka SG, kontrole w Krotoszynie i okolicach będą prowadzone cyklicznie.

(popi)



W budynku (w prawym dolnym rogu) na ul. Wiejskiej mieszkają głównie Ukraińcy

sankcji względem obcokrajowców, ponieważ wszyscy oni mieli wymagane zezwolenia. Jednakże prowadzący wraz z SG czynności kontrolne strażnicy miejscy nałożyli dwa mandaty za brak wpisów w dokumentach.

W tym samym dniu funkcjonariusze z kaliskiej placówki Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej zainteresowali się innymi obcokra-

pozwalające im przebywać i pracować na terenie naszego kraju. – *Nie odnotowano uchybień* – mówi Anna Galon, rzeczniczka Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej.

Jak się okazuje, Straż Graniczna często kontroluje cudzoziemców mieszkających czasowo w Polsce. – *Głównie są to obywatele Ukrainy, którzy mogą pracować na podstawie*

Rada Nadzorcza Spółdzielni Inwalidów Jutrzenka w Krotoszynie ogłasza konkurs na stanowisko Kierownika Spółdzielni

Od kandydatów oczekujemy: wykształcenie wyższe techniczne, mile widziane 3-letnie doświadczenie w zarządzaniu przedsiębiorstwem produkcyjnym, doświadczenie w zarządzaniu zespołem pracowników, pracownik ten powinien posiadać zdolności negocjacyjne, przywódcze, być odpowiedzialny, sumienny i dyspozycyjny, a także wyróżniać się inicjatywą i konsekwencją w planowaniu i osiąganiu celów, znajomość jednego z dwóch języków: j. angielskiego lub j. niemieckiego.

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV i podania na adres

ul. Garncarska 9, 63-700 Krotoszyn

lub na adres mailowy sekretariat@jutrzenka.info
tel. 62 725 42 51 wew. 54, tel. 530 897 716

Najwyższej jakości EKOGROSZEK

MIAŁ, ORZECH

- oryginalnie workowany po 25 kg
- świadectwa jakości

Tel. 664 948 046

Węglasz – Biadki
ul. Krotoszyńska 125

Dowóz do klienta

STAL WYROBY HUTNICZE

Ogłoszenia drobne w ramce

tylko

19⁹⁰

FIRMA Handlowa ATL poleca
PROMOCJA!!!

TANIE OLEJE
ROLNICZE

gorczyca peluska,
wyka, łubin, słonecznik
siemię lniane, makuch lniany
DOWÓZ

ZAPRASZAMY!!!

Benice, ul. Okrężna 20
Tel. 604 492 986, 62 721 25 30

RZECZ PRAWNA

Z mężem mamy dom, ale jesteśmy bezdzietni. Nasi rodzice nie żyją. Jak będzie wyglądało dziedziczenie po nas? Nadmieniam, że żyje moje i męża rodzeństwo. **Czytelniczka**

Do spadku z mocy ustawy powołane są dzieci i małżonek. Dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, jego udział spadkowy przypadnie jego dzieciom po równo. W przypadku braku dzieci – małżonek i rodzice. Jeżeli spadkodawca nie ma dzieci ani małżonka, cały majątek przypada jego rodzicom. Jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział, jaki by mu przypadł, należy się rodzeństwu spadkodawcy. Jeżeli którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, pozostawiając zstępnych, udział spadkowy przypada zstępny. Jeżeli jedno z rodziców nie dożyło

otwarcia spadku i brak jest rodzeństwa spadkodawcy lub ich zstępnych, udział rodzica dziedziczącego razem z małżonkiem spadkodawcy wynosi połowę. Udział spadkowy małżonka, który dziedziczy razem z rodzicami, rodzeństwem i zstępnymi rodzeństwa, wynosi tyle samo. W przypadku braku dzieci spadkodawcy, jego rodziców, rodzeństwa i ich zstępnych, cały spadek przypada małżonkowi. Te reguły dotyczą jedynie sytuacji, gdy spadkodawca nie pozostawił po sobie testamentu. W przeciwnym wypadku dziedziczenie następuje zgodnie z testamentem. Tutaj spadkodawca ma pełną swobodę. Ochroną spadkobierców, którzy dziedziczyliby z ustawy, gdyby nie zostawiono testamentu, jest przysługujące im prawo do zachowku.

Zatem tylko ograniczona grupa spadkobierców ma prawo żądania wypłaty zachowku od spadkobiercy testamentowego. W Państwa sytuacji, w przypadku śmierci jednego z Was (mał-

żonków), jeżeli nie macie dzieci i rodziców, dziedziczyć będzie zarówno o w n o współmałżonek (połowa spadku), jak i rodzeństwo zmarłego (wszyscy razem pozostała jedna druga). Nie będzie Pani zatem jedyńm spadkobiercą ustawowym męża. W testamencie można wskazać inną osobę. Rodzeństwo współmałżonka nie zostało wymienione w przepisie dotyczącym zachowku, zatem nie ma prawa do żądania wypłaty pieniędzy od spadkobiercy testamentowego. Jeżeli więc zostanie sporządzony testament, w którym wskażecie Państwo swojego przyjaciela, Państwa rodzeństwo nie będzie miało żadnych praw do spadku ani zachowku.

Krzysztof Raczynski

Podium nie dla krotoszyńian



Drużyna P. Robakowskiego zajęła wysokie, piąte miejsce

W dniach 1-2 lipca w Zabrzu odbył się ogólnopolski finał turnieju minisiatkówki o puchar Kinder + Sport. Drużynie Piasta Krotoszyn nie udało się obronić drugiej lokaty wywalczonej w poprzednim sezonie. W tegorocznych rozgrywkach ekipa Piotra Robakowskiego zajęła piąte miejsce. Na 14. pozycji zmagania w finale imprezy zakończyli siatkarze Polona.

Na turnieju rozegranym w Zabrzu zespoły Piasta i Polona rywalizowały w kategorii rocznika 2000. W pierwszym etapie zmagani siatkarze Piasta pewnie pokonali Serbinów Białą Podlaską 25:20 oraz PSP 19 Kędzierzyn-Koźle 25:12, dzięki czemu z pierwszego miejsca awansowali do kolejnej fazy. Polon uległ 21:25 ekipie z Wielunia i aby awansować do czołowej szesnastki, mu-

siał pokonać GKPS Gorlice. Podopieczni Macieja Parczyńskiego pokazali charakter i po zaciętym boju wygrali 28:26.

W drugiej rundzie zespoły podzielono na cztery grupy. Siatkarze Piasta rozgromili Trójkę Leżajsk 25:7 i kolegów z Polona 25:8 oraz po pasjonującej walce ulegli 22:25 Jusieniakowi Gdańsk, jak się potem okazało – przyszłemu mistrzowi

Polski. Obie te drużyny awansowały do ćwierćfinałów. W tej fazie ekipa prowadzona przez Piotra Robakowskiego przegrała 23:25 z Resovią Rzeszów, następnie pokonała 25:13 PSP 19 Kędzierzyn-Koźle, a w meczu decydującym o wejściu do strefy medalowej uległa 21:25 zespołowi MKS MOS Wola Warszawa. Piastowi pozostała więc już tylko walka o miejsca 5-8. Na tym etapie krotoszyńianie zajęli piątą lokatę w klasyfikacji końcowej mistrzostw Polski. – Nie udało się obronić srebrnego medalu mistrzostw Polski z ubiegłego sezonu, jednak z postawy moich chłopców jestem zadowolony – powiedział Piotr Robakowski. – Piąta lokata potwierdza potencjał, jaki drzemie w tych chłopcach – zakończył.

Na czternastej pozycji zmagania ukończyli siatkarze Polona, przegrywając w meczu o trzynaste miejsce z UKS Metro Warszawa 13:25. – Sam fakt znalezienia się w gronie 16 najlepszych ekip w kraju to i tak sukces – mówi trener Maciej Parczyński. – Walczyli na tyle, na ile było ich stać. Nabrali także cennego doświadczenia – podsumował.

(szyn)

Piast

Piotr Czwojdzński, Patryk Foltynowicz, Kacper Kostka, Adrian Plewa, trener: P. Robakowski.

Polon

Tobiasz Kubicki, Tomasz Kurek, Fabian Piechocki, Szymon Zdziebkowski, trener: M. Parczyński.

Hołd dla Henia Jarosza

W zeszłym roku w listopadzie powiat krotoszyński pożegnał wybitnego i zasłużonego dla struktur powiatowych i wojewódzkich ratownika z Koźmina – Henryka Jarosza. W dniach 4 i 5 sierpnia, w ramach upamiętnienia jego zasług, odbędzie się impreza, która od tego roku będzie nosiła jego imię.

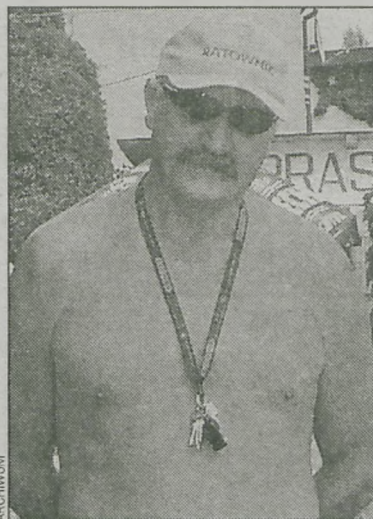
I Memoriał im. Henryka Jarosza rozpocznie się 4 sierpnia o godzinie 18.00. Jak co roku, ratownicy będą rywalizować o miano najlepszego ratownika wodnego. Konkurencje odbywać się będą w większości na następny dzień. Wszystkie na odkrytej pływalni przy ulicy Ogrodowskiego w Krotoszynie.

Przypomnijmy, że Henryk Jarosz

(1960 – 2011) był długoletnim i zasłużonym dla struktur powiatowych i wojewódzkich ratownikiem WOPR. Wielokrotnie odznaczony i nagrodzony za wzorową służbę na rzecz drugiego człowieka m.in. srebrną i złotą odznaką – zasłużony dla WOPR Województwa Wielkopolskiego. – Heniu był przede wszystkim człowiekiem czynu, nie było dla niego rzeczy niemożliwych do wykonania czy do zalanwienia. Bez niego i bez jego życiowego optymizmu, bez budzącej respekt postawy, bez rozbrajającego każdą stresową sytuację uśmiechu, krotoszyński basen już nigdy nie będzie taki sam – mówi w przemówieniu pożegnalnym w listopadzie ub. roku prezes zarządu WOPR województwa wielkopolskiego, Mariusz Krzywiński.

Sierpniowa impreza ma być hołdem złożonym cenionemu ratownikowi, który przez ostatnie lata życia był mocno związany nie tylko z basenem miejskim, ale i całym Centrum Sportu i Rekreacji Wodnik, którego był pracownikiem.

(szyn)



Sportowe nadzieje

Adam Minta

W cyklu tym prezentujemy młodych, zdolnych sportowców z naszego powiatu, o których robi się coraz głośniejsze w sportowym świecie. Dziś sylwetka jednego z wielu, uzdolnionych pływaków.

Adam Minta ma 16 lat. Pływaniem zainteresował się dość wcześnie, bo już w trzeciej klasie szkoły podstawowej. Pasją pływacką zaraził go prezes KS Krotosz, Włodzimierz Figaj. – Z początku było ciężko. Zaczynałem praktycznie od zera. W pewnym momencie miałem nawet ochotę zrezygnować. Do dalszej pracy zmotywowały mnie jednak wyniki osiągnięte dzięki pracy z trenerami Łukaszem Królem i Jackiem Łazarzkiem. Ten drugi trenuje mnie po dziś dzień – mówi krotoszyńianin. – Czuję się spełniony i zamierzam być coraz lepszy.

Na razie zdolny pływak osiągnął sporo, jak na swój wiek. Zajmował drugie miejsce na Grand Prix Śremu, wygrywał te zawody, zwyciężył w XX Memoriale im. J. Szlachty, był drugi na ogólnopolskich zawodach pływackich w Śremie w 2012 r. oraz drugi i trzeci na VI Mityngu Pływackim w Kaliszu w tym samym roku. Wygrał też w stylu klasycznym i dowolnym na 50 m podczas ostatniego krotoszyńskiego memoriału. – Preferuję styl klasyczny; to w nim odnoszę największe sukcesy. Oczywiście, stanie na „pudle” to coś niesamowite-

Adam Minta

urodzony 11 stycznia 1996 r. w Krotoszynie. Uczeń gimnazjum. Ma brata i siostrę. Jego pasją to sport, a w szczególności pływanie. Oprócz niego uprawia lekkoatletykę. Interesuje się również muzyką. W wolnych chwilach lubi czytać książki i jeździć na rowerze.



go, ale najbardziej cieszy pokonanie samego siebie, pokonanie własnych słabości i polepszenie czasu o ułamki sekundy. To wszystko wymaga ogromnego wysiłku fizycznego i psychicznego. Każde zawody są dla mnie przygodą, którą za każdym razem zaczynam od nowa – mówi A. Minta.

Na co dzień młody krotoszyńianin to chłopak pogodny. – Pragnę czerpać radość z każdej chwili. W przyszłości chciałbym studiować na politechnice i oczywiście trenować pływanie tak długo, jak to będzie możliwe – kończy. Wakacje spędza aktywnie wraz ze znajomymi i rodziną. W najbliższym czasie pojedzie w góry. Jego mottem życiowym są słowa: Nie poddawaj się, jeśli od początku stoisz na przegranej pozycji – dopóki walczysz, jesteś zwycięzcą.

Marcin Szydrowski

Kolarze z Biadek w „Wyścigu Pokoju”

11 lipca zawodnicy klubu MLUKS AS Biadki wzięli udział w drugim z tegorocznych wyścigów Nutelli Mini Tour de Pologne, które towarzyszyły i poprzedziły główny wyścig w Opolu. Na starcie pojawiło 200 dzieci.

Podopieczni klubu z Biadek mieli nadzieję na medalowe pozycje. Niestety, kraksa, która miała miejsce na początku wyścigu, wykluczyła praktycznie z jazdy zawodników, którzy rokowali na zajęcie pozycji na podium. Kontuzji doznali: Iwona i Michał Ptzekwas oraz Jakub Karwik. Najpoważniej było z Iwoną, która musiała zostać przewieziona do szpitala. Jak się okazało, musiano jej założyć pięć szwów na kolanie. Do wyścigu nie stanął również Kamil Wojtyśiak, który przed zawodami doznał kontuzji stopy. Inni zawodnicy: Dawid Wojtyśiak, Eryka Jarecka, Jakub Wronka i Marika Ptzekwas ukończyli wyścig, zajmując miejsca poza pierwszą dwudziestką.

Akcent wielkopolski jednak się pojawił. Wśród dziewcząt ze szkół podstawowych wygrała Oliwia Majewska z BSA Pro Tour, druga była Julita Machelak z Koźminka. Wśród gimnazjalistek zwyciężyła Klaudia Bielawska



Kolarzom należą się podziękowania za promocję naszej gminy

z Koźminka przed Katarzyną Makarewicz. Wśród chłopców najlepszy był Bartosz Świerblewski z Częstochowy, pokonując Dawida Łączkiewicza z Koźminka.

Mimo tych niepowodzeń zawodnikom Asa Biadki dopisywały honory, bo i ranga imprezy była niebagatelna. Piękne stroje z logo gminy Krotoszyn przyciągało uwagę licznie zebranej wi-

downi, a i sama telewizja chętnie rozmawiała z młodymi kolarzami. – Szkoda, że kraksa pokrzyżowała nam plany. Cieszymy się jednak, że nie poważniejszego naszym zawodnikom się nie stało. Zdobyli kolejne doświadczenie i to na pewno zapoczątkuje w przyszłości. Brali udział w bardzo prestiżowej imprezie – podsunował start Mariusz Karbowski, opiekun kolarzy.

(szyn)

Przygotowania pełną parą



Ekipa „Piasta” musi popracować nad defensywą

Kolejny, trzeci sparing rozegrali piłkarze z Kobyłina. Tym razem III-ligowa ekipa Piasta zremisowała z Victorią Ostrzeszów 3:3. Szkoleniowiec wciąż sprawdza nowych zawodników i szykuje zespół do jesiennego sezonu, który rozpocznie już 12 sierpnia.

Piłkarze Piasta rozegrali trzecie już spotkanie kontrolne, w którym trener Marcin Kałuża sprawdzał nowych zawodników. – Nasz zespół w sezonie jesiennym będzie zupełnie inny. Mam nadzieję, że zmiany zaowocują w późniejszych ligowych rozgrywkach. Kadra jeszcze nie jest zamknięta, wciąż testuję przydatność nowych piłkarzy – mówi.

Kolejne mecze będą służyły zgraniu poszczególnych formacji. – Oczywiście, cieszy forma strzelecka, bo

w każdym meczu zdobywamy bramki. Martwi jednak defensywa i pozycja bramkarza, ponieważ „Piast” traci wiele bramek – mówi Kałuża. W meczu z Victorią Ostrzeszów bramki strzelili Łukasz Głapiak i Damian Baziuk, którzy najprawdopodobniej zasilą szereg Piasta.

Znany jest już terminarz rozgrywek III ligi na sezon 2012/2013. Pierwszy mecz Piast Kobylin rozegra 12 sierpnia ze spadkowiczem z II ligi – Calisią Kalisz. (szyn)



Karol Krystek (w środku) ma zacząć treningi jeszcze w tym tygodniu

Jest z kogo wybierać

Krotoszyńska Astra rozpoczęła treningi. Cyklicznie pojawia się na murawie około dwudziestu zawodników, w tym również nowi piłkarze.

Na pierwszych zajęciach trener Patryk Halaburda miał do dyspozycji 18 zawodników. Na stadionie zabrakło jednak podstawowych graczy z poprzedniego sezonu: Ryszarda Idkowiaka, Michała Potarzyckiego, Rafała Brinka, Karola Krystka, Adama Szycha i Damiana Barana. Pierwsza czwórka powinna pojawić się na treningu jeszcze w tym tygodniu. Przyszłość pozostałych nie jest jeszcze znana. – Myślę, że w ciągu kalkumastu dni wszystko będzie jasne. Tak samo, jak w przypadku Marcina Ciesielskiego, który zadeklarował grę w innym

zespole – mówi wiceprezes klubu, Mariusz Ratajczak.

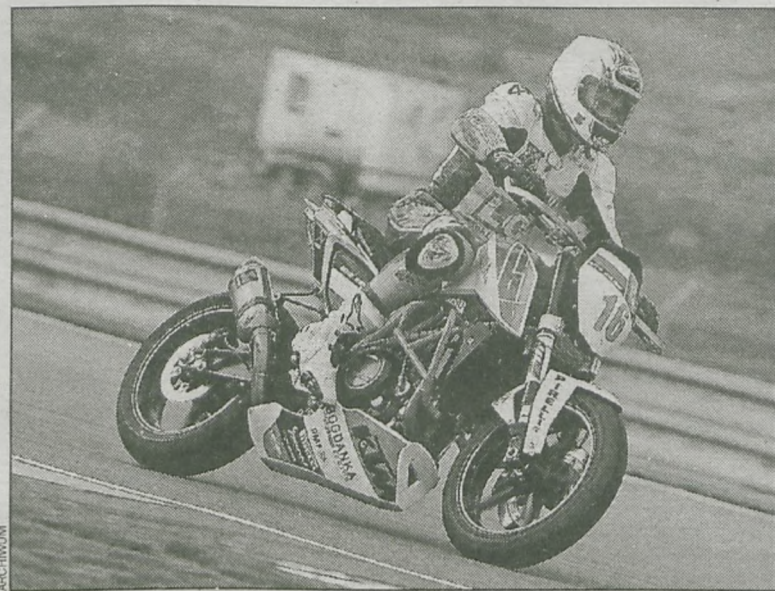
O nazwiskach na razie nikt nie chce mówić. – Trener przygląda się zawodnikom, którzy pojawili się u nas po raz pierwszy. Decyzję w sprawie ich przydatności podejmie w ciągu dwóch tygodni. Dlatego prosimy kibiców o cierpliwość – dodaje Ratajczak. – Chcemy stworzyć zespół składający się z przynajmniej osiemnastu zawodników. Robimy wszystko, aby w tych trudnych czasach utrzymać możliwie najmocniejszy zespół. (szyn)

Wielebski szósty w generalce

W niedzielę, 22 lipca, odbył się kolejny, piąty już wyścig w ramach pucharu Europy juniorów w czeskim Brnie. Artur Wielebski z Krotoszyna zajął dziesiątą lokatę. W klasyfikacji generalnej jest szósty i wciąż ma szansę na podium w całym pucharze.

Wyścig pełen przygód zaliczył w Czechach Artur Wielebski, który finiszował na siódmym miejscu, tuż za plecami Adriana Paska, ale organizatorzy przesunęli go na mecie na dziesiątą lokatę z powodu wyprzedzania jednego z rywali mimo wywieszanej w zakręcie, zakazującej wyprzedzania, żółtej flagi. Wielebski, ubiegłoroczny mistrz Polski klasy Superstock 600, jest szósty w tabeli, z przewagą jednego oczka nad Paskiem.

Niedzielną wyścig EJC w Brnie wygrał lider tabeli Lukas Wimmer, przed Gastonem Garcia i Javierem Orellana. – Po starcie awansowałem na piąte miejsce i jechałem zaraz za czołową grupą. Popęliłem jednak kilka kosztownych błędów. Na drugim okręże-



A. Wielebski wciąż ma szansę na pierwszą trójkę pucharu Europy

niu złapałem potężny uślizg tylnego koła i straciłem kilka pozycji. Musiałem ostro walczyć o pozycję. Nie zauważyłem żółtej flagi wywieszanej w jednym z zakrętów po upadku któregoś z zawodników. Wyprzedziłem rywala „na

żółtej fladze”, przez co na mecie ukarano mnie zepchnięciem na dziesiąte miejsce. Do finiszu jechałem ramieniem w ramię z Adrianem – powiedział na oficjalnej konferencji dla mediów uzdolniony krotoszyńszczyński. (szyn)

Zapowiadają ostrą walkę

W dniach 28-29 lipca odbędzie się już kolejna odsłona popularnej imprezy Summer Cup. Na obiektach krotoszyńskich orlików o prym najlepszej drużyny piłkarskiej walczyć będą piłkarze w czterech grupach. Faworytami są tryumfatorzy ubiegłej edycji – ekipy: AST, K.O oraz Team Błonie.

Czy już czas na zmianę dotychczasowych zwycięzców, pokaże czwarta już edycja imprezy. W minionym tygodniu w krotoszyńskim lokalu Pod Strzechą drogą losowania przydzielono zespoły do odpowiednich grup. I tak w grupie A znalazły się ekipy: Team Baszków, Bez Nazwy, Kobylin oraz Promet; w grupie B: Team Błonie, Sami Swoi, Hejka Team i K.O;

w grupie C: A Seree Tee, Juniorzy Astry, Zubry i Zapasiory oraz w grupie D: Czarna Mamba, Tornado, Hardbass i Magic Krotoszyn.

Jak podkreślają organizatorzy, z roku na rok impreza cieszy się coraz większym zainteresowaniem, co tylko uświadamia wszystkim, że tego typu turnieje są potrzebne. – Oczywiście najlepsze cztery zespoły sprzed roku by-

ły rozstawione – mówi Robert Stawowy z Play Arcny. – Już przed ceremonią było jasne, że w pierwszej fazie nie trafią na siebie Team Baszków, Team Błonie (obronca tytułu), A Seree Tee (trzykrotny finalista) oraz Czarna Mamba. Czy ktos zdoła namieszać im w szykach, pokaże zbliżająca się impreza. Już teraz zapraszam wszystkich na mecze – zakończył. (szyn)

Cukrownicy powalczą w A-klasie

Mimo że ekipa Włodzimierza Kokota może grać w lidze okręgowej, wybrała niższą klasę. W minioną sobotę w Zdunach odbył się sparing drużyny CKS z Odolanową Odolanów.

Sobotnie spotkanie było pierwszym meczem kontrolnym rozegranym przez zespół W. Kokota. Zakończyło się remisem 2:2. Jak mówi szkoleniowiec, nie wynik był najważniejszy: – W sparingu dałem zaprezentować się kilku młodym chłopakom. Mamy problemy i praktycznie chcę stworzyć nowy, świeży zespół.

Od zakończenia minionego sezonu w lidze okręgowej szeregi zespołu opuścili bracia Bartłomiej i Grzegorz Nowakowicz, którzy zdecydowali się na bycie sędziami. Na razie nie wiadomo, jak potoczą się losy Macieja Leisa, który otrzymał propozycje od innych klubów.

CKS Zduny do samego końca minionego sezonu czekał na decyzję, czy zostanie w okręgówce. Ostatecznie, dzięki wycofaniu się ekipy Iskrzy

Sieroszowice, cukrownicy mogli z powodzeniem nadal grać w tej lidze. Trener z zespołem podjęli jednak decyzję, że przeniosą się do A-klasy. – Zdecydowaliśmy się na grę w klasie niższej, aby toczyć bardziej wyrównane pojedynki i przy okazji dać pograć

młodym zawodnikom. Zespół musi się odmłodzić, aby w przyszłości prezentować jako taki poziom w okręgówce. Mam nadzieję, że takie działania spowodują, że w przyszłości CKS Zduny pokaże, na co go stać – mówi W. Kokot. (szyn)



W A-klasie „cukrowników” czeka m.in. mecz z „Błękitnymi” z Biadek

Shodan aktywny w wakacje

Karatecy ze zdunowskiego klubu *Shodan* nie mają czasu na solidny odpoczynek. Tuż przed wakacjami podopieczni Jarosława Adamskiego uczestniczyli w trzech imprezach, m.in. w Mistrzostwach Europy w Spale. Jak zwykle, nie zawiedli. Teraz przygotowują się do Mistrzostw Świata w Serbii.

Pod koniec czerwca zawodnicy *Shodana* uczestniczyli w trzech ważnych turniejach karate. Na pierwszy ogień poszło Leszno i rozgrywane tam mistrzostwa, które w tym roku odbyły się po raz 22. Zdunowscy młodzi adepci sztuk walki pokazali się z jak najlepszej strony. W kata dziewcząt na podium stawały: Katarzyna Trafankowska (I m.), Patrycja Kujawska (II m.), Weronika Polak (II m.), Aleksandra Kuś (III m.) i Dagnara Mujta (III m.). W kumite było jeszcze lepiej. Oto wyniki zdunowianek: A. Kuś (I m.), Karolina Gremblewska (II m.), P. Kujawska (III m.), D. Mujta (III m.), Kinga Nowak (III m.) i K. Trafankowska (III m.). Dziewczęta wywalczyły też drużynowo dwa złote medale.

Wśród chłopców medale w kata indywidualnym zdobyli Bartosz Polak (III m.) oraz Jakub Formanowski (III m.). W kumite na podium stawali: Adam Szymer (I m.), Maciej Bichajło (III m.), Jakub Gremblewski (III m.), Maciej Fila (III m.) i Norbert Tysiak (III m.). Drużynowo chłopcy wywalczyli złoty medal.

(III m. kumite), A. Kuś (III m. kumite) i K. Gremblewska (III m. kumite); kat. juniorzy – Miłosz Poczta (I m. kumite) i Wiktor Adamski (II m. kumite); kat. młodzicy – Anna Olejnik (I m. kumite), Dariusz Młynarz (II m. kumite), D. Gremblewska (III m. kumite) i Jagoda Młynarz (I m. kumite); kat. seniorzy – Alicja Krymowska (II m. kumite), Magdalena Mazajczyk (II m. kumite) i Sławomir Maciaszek (III m. kumite).

– *Cenię sobie bardzo postępy moich podopiecznych w trakcie przygotowań do tego startu. Oni naprawdę wykonali ogromną pracę. Niektórzy zdawali matury, inni startowali z sukcesami w konkursach i zawodach szkolnych, ale nie zapomnieli o swojej pasji – podsumowuje szkoleniowiec.*

Trener też na medal

Szkoleniowiec *Shodana* też jest w wymienionej formie. Udowodnił to podczas czerwcowego turnieju w szkockim Irwing, gdzie ponad 400 karateków z 27 państw uczestniczyło w Mistrzostwach Europy Seniorów i Weteranów WUKF Karate. – *Po zaciętej walce*



Reprezentacja Zdunowic podczas ME w Spale. Stoją od lewej: A. Borowicz (trener), D. Młynarz, M. Mazajczyk, J. Adamski (trener), C. Grenda (sędzia), D. Bajkowski (prezes), M. Wawrzyniak (trener), W. Adamski, A. Krymowska, K. Strugała (sędzia). Siedzą od lewej: A. Olejnik, J. Młynarz, M. Poczta, K. Gremblewska, D. Gremblewska, A. Szymer i A. Kuś

Na uwagę zasługują też początkujący zawodnicy *Shodana*, którzy wystartowali w Lesznie. W kategorii kata indywidualnego pierwszy krok bardzo dobrze spisali się: Weronika Polak (I m.), Filip Kot (II m.), Kamil Helinski (II m.), Damian Sulatycki (III m.), Patryk Grandyberek (III m.), i Wiktoria Walencik (III m.). Dodatkowo chłopcy wywalczyli złoto drużynowo.

Europejskie potyczki w Spale

Zdunowianie mają też za sobą udany start w Mistrzostwach Europy Karate Fudokan, rozegranych w Spale pod patronatem prezydenta Bronisława Komorowskiego.

W reprezentacji naszego kraju było 12 zawodników *Shodana*. – *Start w tej rangi zawodach zawsze niesie ogrom emocji i wyzwań. Przygotowania na zgrupowaniach i treningach przyniosły efekt, choć wyniki kata indywidualnego nie w pełni nas satysfakcjonują – mówi trener J. Adamski.*

Efekty to: kat. kadeci – A. Szymer

zdoylem, podobnie jak rok temu, brązowy medal. Cieszę się bardzo, choć wiem, że zabrakło niewiele, by było jeszcze lepiej. Każdy start pomaga mi zrozumieć, co mogą przeżywać moi zawodnicy. Wiele od siebie wymagam, bo chcę stawać się lepszy, a to jest proces nieustający – mówi J. Adamski.

Przygotowania do startu w Serbii

Wakacje są dla zawodników *Shodana* okresem przygotowań do następnego ważnego startu – w Mistrzostwach Świata w serbskim Novim Sadzie, zaplanowanych na październik. – *Od 30 lipca do 7 sierpnia będziemy razem z kolegami z Krotoszyna, Leszna i Kościana na obozie w nadmorskim Jarosławcu. Wiem, że to czas wakacji, ale i czas pracy, bo każdy z zawodników „Shodana”, którzy wystartują w Mistrzostwach Świata, pojedzie tam przecież nie na wycieczkę, tylko po to, żeby sięgać po najwyższe największe laury. Chcemy powalczyć o medale – kończy trener.*

Marcin Szyndrowski

Zrób zdjęcie na wakacjach i wygraj aparat!

Ogłaszamy nowy konkurs – *Krotoszynianie na wakacjach*. Prosimy o dostarczenie nam zdjęć z wakacji. Chodźcie po górach? Pływałcie w jeziorze bądź w morzu? A może spędziacie miłe chwile na obozie, wycieczce, wczasach lub podczas wy-

prawy? Chcemy, aby na fotografiach znalazły się miejsca lub sytuacje z udziałem Was, drodzy Czytelnicy. Liczy się oryginalny pomysł i trafny tytuł zdjęcia. Warto wziąć udział w konkursie, bo najlepsze prace nagrodzimy. Spon-

sorem nagrody głównej – aparatu fotograficznego *Panasonic* – jest salon *Mix-Electronics* w Krotoszynie. Doceńmy także innych autorów zdjęć wykonanych podczas wycieczki, przynajmniej drugie i trzecie miejsce oraz wyróżnienie.

Na zdjęcia czekamy do 15 sierpnia. Jeśli uchwyciłeś coś niepowtarzalnego, wyślij zdjęcie mailem: emarteking@rzeczkrotoszynska.pl lub spispiach@rzeczkrotoszynska.pl, albo przynieś je do redakcji na nośnikach elektronicznych (pen-drive, płyta), a także wydrukowane (ew. wywołane z kliszy fotograficznej). Wakacyjne fotografie można również wysłać pocztą na adres redakcji: ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn. Rozwiązanie konkursu i nazwiska autorów najciekawszych zdjęć podamy 28 sierpnia.

(red.)

MIX
mixelectronics.pl

rzecz
KROTOSZYŃSKA

LUMIX

SPONSOR NAGRODY

Salon Mix Electronics
Krotoszyn, al. Powstańców Wlkp. 49
tel. 62 722 83 06

SGB Bank Spółdzielczy w Krotoszynie
Spółdzielcza Grupa Bankowa

I ty możesz mieć SUPER WAKACJE

Kredyt gotówkowy
oprocentowanie tylko **10,00%***

Okres kredytowania do **36 m-cy**

* Rzeczywista roczna stopa procentowa (RRSO) - 12,98 % przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 4.000 zł okres spłaty 18 miesięcy, oprocentowanie w skali roku 10,00 %, prowizja 1,50% całkowita kwota do zapłaty 4.365,14 zł, całkowity koszt kredytu 365,14 zł przy równym w wyszkole 240,33 zł.
W przypadku zabezpieczenia w formie ubezpieczenia (składka 42,48 zł) RRSO 14,29 %

Zapraszamy do placówek naszego banku

Bank Spółdzielczy w Krotoszynie
Krotoszyn, ul. Piastowska 14
tel. 62 725 32 78
pon. – pt. 8.00 – 17.00
bankomat 24h

Oddziały Banku:

- **KOBYLIN**, al. Powstańców Wlkp. 39, tel. 65 548 21 58, pon.-pt. 8.00-16.00 | bankomat 24h
- **ZDUNY**, Rynek 19, tel. 62 721 51 16, pon.-pt. 8.15-15.30 | bankomat 24h
- **SULMIERZYCE**, al. Klonowicza 13, tel. 62 722 32 14, pon.-pt. 8.15-15.30 | bankomat 24h

Filie Banku:

- **KROTOSZYN**, os. Korczaka 3, tel. 62 722 79 50, pon.-pt. 8.15-16.00 | bankomat 24h
- **KROTOSZYN**, ul. Szosa Benicka 20, tel. 62 722 61 83, pon.-pt. 8.15-16.00 | bankomat 24h



Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien pracować w gazecie,
lecz grać w orkiestrze

Jacek Kuroń

Nowe mieszkania na sprzedaż

os. Robińskich w Krotoszynie

tel. 61 285 03 87.
+48 690 009 999



www.jpmdom.pl

biuro@jpmdom.pl

SKUP
macior, knurów
ATRAKCYJNA CENA
gotówka,
szybki
przelew
Tel. 880 203 189
695 507 077

SKUP, SPRZEDAŻ
TRZODY
i BYDŁA
TRANSPORT
Mieczysław Baszyński
Strzelce Wielkie 43
Tel. 604 86 84 73
lub 668 819 249
PRATNE GOTÓWKĄ
LUB W CIĄGU 3 DNI

REJESTRACJA
POJAZDÓW
AKCYZA
TŁUMACZENIA
Krotoszyn, ul. Kaliska 15/4
tel. 510 972 186
510 972 187

Pożyczki gotówkowe
pod zastaw
nieruchomości
od 5 000 do 500 000 zł
Tel. 508 223 834
Zadzwoń!
bez **BIK**



JARSAT
Telewizja - Internet - Telefon

Darmowe przeniesienie numeru

Wkrótce Telewizja Cyfrowa!

Telewizja pakiet Rozszerzony
(59 kanałów)
w pakiecie z internetem 4Mb/s
tylko 49,90 zł

Internet już od 17 zł!

Zadzwoń

668336310

BOK Jarsat 58 7365 001

www.jarsat.pl



Nowe mieszkania na sprzedaż

ZK Teomina S.A. Krotoszyn, ul. Ceglarska 1, tel. 602 380 510

125 000 zł* **36**
mieszkanie
m²

* Podana kwota jest ceną brutto

189 000 zł* **56**
mieszkanie
m²

* Podana kwota jest ceną brutto

236 000 zł* **70**
mieszkanie
m²

* Podana kwota jest ceną brutto

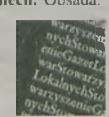
Budynek znajduje się na wydzielonej działce 1430 m².
Jest zlokalizowany niedaleko centrum, w pobliżu m.in.
apteka, przedszkole, sklep spożywczy i basen.

W cenie zapewniamy panele, płytki do kuchni, łazienki i korytarza,
telewizor LCD 30", kuchenkę elektryczną, zmywarkę, pralkę, umywalkę,
kabinę prysznicową oraz sedes.

Korzystne warunki zakupu.

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU *SOLIDARNOŚCI*. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54. 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzeczkrotoszyńska.pl, reklama@rzeczkrotoszyńska.pl. Konto: 67 8410 0003 2001 0003 8625 0001. Nakład: 4500 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednaaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszko, Agnieszka Marciniak, Marcin Szynkowski. Fotodekoracje: Paweł Plócienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Włotr. Artysty występujący gościnnie: Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Anna Szulc, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

